

11237

Bibl. Jag.

listy Pauliny z Ratajskich
Dziennicy do W. Karwickich

T. 2 : 1862 - 1869.

AP 185

Korniów, 21. Stycznia 1862. ³⁵⁹Kochani Wujostwo
Dobrodzieje!

Tymi dniami obchodziliśmy obaj wujostwo drugie
wz. - 18 Stycznia - wujostwo podwójne:
bo rocznicę 30 ^{ty} rocznic urodzin - a 28^{ty} rocz-
nicę nowonarodzin mojego kuzyna - naszego
go kuzyna - rocznic naszych karekyn.
Do zyczeń Paulinki - Kasiunia przytę-
czyła niespodziankę ze swojej strony dla
swojego Tatka + dla nas obojga - bo tego
dnia pierwszy jej się wytkłut zębek.
Skierśliwie bardzo - bo bez poprzednich
cierpień - prowa nieporozumienie. A i tym
razem - wielki ten evenement w rodzinie
domowem naszym zginę przypaść jak
wzrostku ważniejszego zdarzenia woiem
w sobotę - w dzień Matki Bożej. Drugi
zębek już takie się wytknuwa i lada dzień
da Bóg wypicie na świętą Bożę. Kasiunia
trochę zmięszała ale znową zdrowa i wes-
ła - i mała nawet marudziła. - A że od

czasu rozproszenia mojego kawowa gospodarz
 ślepi w Hornowie, co roku sąsiedztwo moje, tak
 Kawa na mnie, zjadła się do Hornowa w rokach
 moich urodzin, więc i w tym roku wieloimny
 nieco gości, ale dla pogrzebu w sąsiedztwie za-
 ledwie ich przybyła mniejsza potowa jak zwykle.
 bo tylko 18. osób opiew, domowych. A i tu
 spędziliśmy wieczór przyjemnie, ale bez tańca
 i śpiewów - niebiednych domowych gości
 i o tężej gościnie i o tężej gościnie - jedni
 się rozjuchali a drudzy rozetli nowym u
 nas. Ze się znalazły w gronie gości naszych
 i muzykalne talenty - więc były i próby
 wokalne i instrumentalne, i instrumentalne.
 Za taskową pamięć i serdeczne życzenia Kasha-
 nych blujostwa o dniu 1 stycznia (wobec
 wie moich imienia nie urodzin) z wdzięcznym
 sercem a zrewnem wzruszeniem w pełni ob-
 ga blujostwa całuję jako też za życzenia
 na Paulinli i na tej najdroższej i kochanej.
 do & czego i one obydwie się przydać.

Oboje kanosimy modły do Boga, ażeby jak
 najprędzej łota dozwolił Wam na tym świecie
 cieszyć się naszym szczęściem! Do którego
 nie jedną w przeszłości dołożyliście cegiełki.
 Waszą rodzicielską quise i radami serc
 żyjących: doje gruntowne wychowanie
 Paulinie — które głównie jest podwaliną
 szczęścia domowego matrymonialnego zawzię
 i wesele. — Tę to zmian radość od
 lat dwóch w naszym domowym szczęściu.
 Jesteśmy rodzicami pięcioro dzieci, z których
 która już od paru miesięcy szczeniaki tak
 słodko wyprawy: "Tata i Mama" — "Baba
 i Pasa" i codziennie się rozwija — a naszej mi-
 łości nowo dodaje werty, miłości która z każ-
 dym dniem pragnienia domowego rośnie!
 Paulinka zdrowa, hoża i ruciana — czasem
 jej tylko mator i chrypska dołuczka.
 Żyje się że od miesiąca czasu jest w stanie
 błogostanionym.... i na nowo ja wrożeń ma,
 Kous, Kochani Wyjstow, polecieć mi wyprawa.

Doc: "Shonky's 7 months kick —"
 calyge ad nos troya, palki Kodakym
 Myetwa, noty's agreewin Gbewanawun, Jek sawte
 janywetwary & Agyaliny Mwoety, Hawtshy

Tak więc i w tym punkcie życzenia noworocz-
ne Kochanych Wujostwa w liście Młyna do mnie
wychło się ziszcza! — U nas w tym roku
tak jak ubiegłym jesien była stępa i pogodna —
tak i zima mroźna i śnieżna. Drzwi dosyć
zawiane; Na tego też, a jeszcze bardziej nie nam
dobrze i najgorszy w domu — szatko w szatni
wyjściowy — nie zawierający jednak egzotycznie
Kochanych wizerunków dla utrzymania potrzeby
z ludźmi zwiastów. Proszę tego Paulinka wzięta
na ras zimowy dzień Zabłotki 13-14 letnie dziewczynka
coś ubogich rodzin, Gwańcyjczy jako szatki
ekonomicznie w majątku mój babki nachleb powodzi
niegdyś właściciel ziemskich a dziś bardzo podupadły
i użycie sama codziennie kilka godzin po południu.
Rano obje gospodarujemy — po południu Paulinka
uży — a ja użycie, lub ratowania Korespondencyje
różne; o 1^{tej} jak zwykle objad; o 5^{tej} herbata —;
po herbaty nie należny już catkiem do siebie; ja
czytaj różni godziny gdy ona robi robotę; o 8^{mej} kolacja
a po kolacji do 10^{tej} Paulinka gwańcy na fortepianie
i modli — a ja czytam gazety i odpowiadam co ci kłama.

363
3

Tudorivka - 11 lipca - 1862 r.

Piątko

Majdrowsi Wujowie nasi!

Przejdź na ten przejeżdżający Intus -
ale mój listem dać Amersonowi że ah!
dny sposobem napisai' nie mogłam do
Wasz miim że tego tygodnia. Przynajmniej
Amersona jest nieśm - Ktoś opowiada mi
tak bardzo - że już teraz woy oha mi:
Amerson - i toś dopiero napisalam
Wenus - Kiedy cała Tudorivka do
Amersona przesiedla. - Pominie że Tudorivka
cała jest tam jakby jednego domu.

i cześćmy się doświadczyć i nas i tego
 pisać niechaj - i to komiesnie chęć
 wyjechać by jak najprędzej stanoż w
 czerwonie - i jui się nie ruskać aż
 do katastrofy Jutro odprawy
 moje droga życia - a ten biesien to je:
 mnie nasłuchano klatur - którego czasu:
 ten to mianie gorczy jak pień w:
 palony - Panstwo Aleksandrowie Jurekij
 ukłony: przedwiosna - nieoceniony
 a ułochamy nasz świat samosie ma
 coś łonie do pariedzienn o Wjark

i mój, w tym. Wzajemnie brzmie
 nie brzmie ani interesem - ale sercem
 i prawością. - Chociaż jest to brzmienie
 do drugiej części - na trzeci już po-
 szedł - a Pan Aleksander mój mój
 już na resztę - poszedł i już do sadu do
 sady - na grom - i wrócił ledwo w
 godzinę w najszerszej normie i gładko;
 na chwałę nie gładzą brzmienia - która
 go się trzymała rzekła w sejs - i
 niechwała potem odjeżdża do urzędu.
 W sprawie brzmienia tylko jeden
 dzień -

bo jini młodo z kasych tam było
 odbrat tylko i Mienystwo było jalligis
 prajanie Pana Wilhelma Ramera dowiedzi
 m - to tutej prosto z brakuwe zabransey
 nieprzygotowanu na podwieżone i Wapetko
 trzy obrudomysle dzień wyjechał do Przymu
 w celu mielenia się osobistego z Głównym Wzrostem.
 Aby dach być natychmiast papiera powiedzeniem
 tego prajony temu wiadomościom mnyto:
 wi! - do widzenia z Wjani w Ksie
 z Korminow - a teraz koniec matowaniem
 Ich woli i woli was z mojem dachaniem
 Mienystwo

Chorniv - 15 lipca - 1862 roku

Włodek

Oto jestem w domu swoim i ujadę się
Wojciech - a z łaski Bożej cały i zdrowy!
długą i inną trochę drogą - i teraz mi
można teraz już cięś napisać do
Wojciecha - bo byłem już kilka dni w Chopinie
a dzisiaj odprowadzę i wyślę cię do
podróżu zabrać cię do tego droższego koch.
Wojciech jest bardzo cię już tutaj z wielką do-
brotą - bo po naszym czasie a nim przyjdzie,
naprawdę przez dwa tygodnie nie miał żadnej
wiadomości - to teraz ani mi ani obywateli
być nie może! - Czekamy z spragnieniem
druga kisto z Chornivem - bośmy cię

wiełki jęł się też temu żywemu, idąc
 powoli - i by desce które da danych sta:
 się był normalnym stanem Szawiny - i
 teraz więc nie bradzi w żywem go:
 skiego powiebra. - e to bardzo kłój Polnin
 szeń i sześcian! - trzysta moje kwiaty
 przepady wiecety! - bo i podługami nie po:
 mogło - trawilli na dziedzinie przepanngi
 do kromi Sahere - a jęł mój desce upadł
 po siedmiu tygodniach nieżyłności - to sobie
 kinszanu narządem. - Książę rozprężył
 zinnu w dyle - i pójde z e kienystawem
 przed kienorem obczaj - jęł też trygłoda
 pownice żyło po dakić powiebra. -
 Litwa uszczelniamy z naszego powrota -

300
także hus nity przyjmował - jakbyś się
w Krakowie domowy wiesz w postrachach naj-
miej ośb wrażli. - Znalazł się kusiński
wrota - wypisłwiał - a miedoi jej w styl
proklamowaniu dacieńnia słowu do domu Salome-
na! a kusinnia ma też do tej przycią i
mielbienia - wyroditi pamięć i przyjmie
starej siostry siostry a paktetum cwiindeli...
Cały dzień w dzień kochana bródka w ogrodzie
przebywa - i humor jest wyśmienity; my-
wiesz się wórkien w którym to dąbawne
boba wieknie siedzieć tylko kładzie się - wy-
wiesz jak sługa się wórkli opera na
poręgu od prochu.

godowi y minor.

Pracownicy list przybyli do Państwa Worszew:
 skłish kucier, teraz młodościom rynek
 drugi Wjón. - Przemysłowcy nasz
 pomysł obieraj w Lwów i Kani - i po:
 zdawiaj dźwignię. - Co porobić dawa kucierom:
 czy? i czy tam Worszewski jest majster?
 Kucierom kłamić się sprzyja - a przymi
 Mohrke glaskiem w kucierie wsieli i przymi
 że jest praca nad przymi - bo nie daj się
 wsieli kucierowi kłamić - ale jedne przymi
 dajmy mu drugie przymi kucierowi.

Pracownicy y minor.

Pracownicy y minor.

Korminó - 12 Wresni - 1862.

Piętel

Najdrożsi Wujowie!

Tenimi dniami we Lwowie umarta nasza
 przeszła stuletnia babka Pani Walerjanowa,
 pamiętna na bytności fantazyjnego imienia:
 Teron Krakowicki - i obowiązującą się aby
 ze względu na śmierć Pani Włodzisławskiej
 jakby ktoś przed Wujami musiał mi powiedzieć
 co było by trochę na czasie... dnozę Pan
 spisanie - że Piętel Bogu już jeszcze żyje -
 a z pomocą Jego - mam niewybitną ochotę
 być w najbliższym roku z moimi siostrami
 i dziećmi.

Jestem już po spowiedzi i łaski Bożej
i od pierwszego Wresnia pod opieką i
dozorem Samumnej gubernantki. - Doktoro-
wie poramowski ci Sami to pierwszy na-
wzrostki wypadek - a Wresnia już mnie
na moment miedokazuje - kasimira czu-
ję się już si zjadłabym - już takła siechmaka
milochu i doctrobu - a już sobie gruba i
ciężka w ciężkich potach i Angresem ota mi:
Zwinnego goręca - Morahne jestem spokojna
to warte w miedokazuje sprawiechich - a dno
Samych dno miedokazuje się da Sam... gdy, dno
biedny miedokazuje naturę kija przejdę ciarki

na trzaskanie megarai - to sobie spojrz
na i' Młody Borku - i powtarzaj słowa Ewange
lii Świętej z niewiastą przez samo rodzenie
diatła abawim bęć - i znowu z dobrą
fantazją i ufniciem w dobrą Boga ci:
klam na wielką naszą podróż. - kłam
mnież z jasnem sercem i piersią przez ten d
Wjir - a hymnami to serce z wyzłaskiem
mnie - pokrewnie się Ten panigii i modlitwie.
Ciesząc się zychodzą teraz dwa brzośnie dętki
kóre jak tylko do domu potrzebnej miary -
wzajemny do Bóg panu katorżym - to
jini wem zebim ciekawostki do grzeń

rusiada' będie. - Roskonalu wymanowi jin
 'wyjedynse stuno - a msamwitię: pa Boreu
 'maysen ktemia sie obrazowi Matki Bozkiej
 a kims' zobaczywszy sie baba celnwata zięmę
 przy bawieru i bity sie w pierś - i ona też
 do samej ręki i bawda serjo mius. —

Mierystano potęit będie Panamwofkiesun
 pashunoi 'mawizoryami babuniz me swo:
 me - a w jęiemu gę da Bę będie jin ze
 unę dobre - spruwadzi ję zwłoki do Poto:
 cyste - gędie jest pashunamy ję męz Pan
 Kalerjan. — Dze celnjemy drugis Wjain-
 mypumianny sie zęchmyen - Panstwo Wo-
 miankowsy jęll sie miewaje? — E Mierystano

Kornic, 12. Października, 1862.

Kajukochaisi Dujas two
Dobrodziejstwo!

Na list mój datowany o przyjeździe na świąt
drugiej naszej diecinny Kasimuni — nie dość,
brawszy potęd żadnej od Was odpowiedzi —
oboje trochę niespokojni jesteśmy o Wasze
stanowne i drogie nam zdrowie!... My
wzysztko czerwimo dziękli Bogu zdrowi — i
druga diecinka dobrze nam się chowa. —
Paulinka zaś codziennie do sił przychodzi,
zachowując wszelką wszelkie propisy ostro-
wości; — i wżysztko normalnie i w porzą-
dku się dzieje; obydwie z nowonarodzona
siostry dobiegły są apetycie. Kasimunia
nasza śliczna i rozzumne dziecko — codzien-
nie za Bożą Łaską widocznie się rozwija.
Zabek już 8^{my} z Roleji zaczyna dostrajać
swey miary — na przyszły miesiąc da Bóg! roz-
tanie odprężona.

Grzeszna to, żywa, i zdrowe mięso dziecka —
 jestno ma swoich konceptów wyborczych, które
 rani serca nasze rodzicielskie niewymownie,
 napełnia rozkoszą — i dzisiaj ma już wiele mi,
 Tosiu u ludzi — za co Panu Bogu dziękujemy.
 Pauline i Basię nieporwolili lekarze żadną
 miarą, Kanić — jak sobie tego gorąco życzyła —
 bo prawie żadnego nie miała problemu — (a że
 była rozsądną i nie upierała się, jak przy konwulsjach
 jak niektóre matki — które chcą sztucznej
 żywności dogodzić: dziecku rozumiem, a sobie
 szkodę tyłko przynoszą) — mam już więcej mamki
 do Basini — i to już drugie — bo pierwsza się
 była nie udala i po dwóch dniach czasu toci ba
 ją było odmienić — na cześć jednak zdrowie
 Basi bynajmniej nie cierpiało. Teraz więc
 ssa mamka młoda i zdrowa, prowdna
 łagodna i dobra kobieta i dobry i zdrowy
 ma pokarm — czego najlepszym dowodem
 dobry sen i apetyt Basi — która zdrowa
 i coraz już lepiej wygląda — jak Basini
 ongi w piątym tygodniu — a Kanić już
 da Bóg! przed północą — dopiero trzeci tydzień.

344

Kasiuni zas' baba - ma zostac' na lat' jako
mianka; dobra to i bardzo przywiązana
do Dzięcka Kobieta. - Tyle o tem. -

Teimi crasy, spowiedzialisiny się w Kowniewie
K. Wauli; i Aleksandra H. Wtórzy nam swoje
bytuu' zapowiedzieli listownie ale (ta fatalność
jakiejś) projekt ten nie mógł przijsi' do
skutku - bo Aleksander, jadąc w sąsiedstwo
potutkł się - i dojechałszy do Zsieniat
(Włodzimierz H.) obległ - i musiał wrócić
potem do domu. Waula zas' na to miast, mianka
pojechał do Wiednia odwiedzić Matkę Rafała;
ma być więc u nas później a nawet może
oboje z mężem; - Aleksander H. zas' objeżdż
uam swój przyjazd do Kowniewa teraz między
15 - 20 Października v. b. - Ex Wiednia
Karolina z Mężem - to jest p^{ro} Juliuszowie
Zalescy. wyszeli już do domu. Do siebie do
Królestwa. Ślub ich odbył się był właśnie
w dzień śmierci p. Waleczyńskiego H. mój babki
a probabki Karoliny to jest G. Włoszina v. b.
Zresztą u nas nie wiele nowin w naszej okolicy
pośród smutnych kilku bliskich bankructw szlachy.

Kornioń, 7. listopada 1862.
Piątek:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Najawszysze sobie sekretarza za 100 catusów, odrywam się do drogiego Wujów, pro tak etujim miłce, nin. Nie piszę jeszcze sama, bo mimo minionych 6^{ty} tygodniowych reholbki nie jestem jeszcze po formie całej na zdrowiu; i niżem wzwolku posować nie mogę, co mi jest weale nic na reke - i tylko będąc żoną takiego mężczyzny jak mój, mogę to znieść cierpliwie - albo, wiem, on za mnie czyta, pisze, i raduje za mnie wszelkie praterzy i slucha - za mnie wszystko robi, a ja nieprodzielnie

zostawiłam sobie tylko apetyt, i odjadam
 się na wszystkim, czego mi dotąd nie dawano;
 admiruując przy tem, szczupłość mojej figury
 która zanim przekłam do Łódki, przypominała
 ogromem swoim: „Wojciechowskiego” kolumna.
 Ale co też jakże mam córkę! Istny kłosek!
 a o twardości jej głowy - mogłabym była dużo
 powiedzieć pro jej urodzeniu. „Vox populi, vox
 Dei” - więc mimo że panna Barbara Dzię-
 duszyńska, jest podobna do swej szanownej
 matki, jak dwie krople wody, muszą przy-
 znać: że jest śliczną dziewczyną (bardzo natu-
 ralnie; przypisek sekretarza) i wprost przeciwna
 urodę - Rasini, kłóje się że na szczupłość

nigdy jedna drugiej xawarkać nie będzie.
Co do Kasiuni, ta jest w tej chwili tak
nadzwyczajnie ładna, tak biała, wysoka,
i z wielkimi oczyma, takimi ma brewki
czarne i grube jasne włosy, że temu dzie-
ku nikt się czegoś nadziwić nie może. -
Ja wiem tyle, że ta dziewczyna, to jest mój
ożtarz domowy bo nigdy się lepiej Panu
Bogu nie modle, jak kiedy na nią
patrzę. Już zupełnie sama chodzi
bardzo szczerbiotliwa, z wielką ysamizacją
i niestychaną żywosią. Przychodzi do mnie
zawsze na dzień dobry, i na śniadanie, i gdy
ja wstanę, ona się kładzie do łóżka mojego,
X

X

wdziewa mój nocny dyspek z wielką kokardą
 na główkę, moje pierścienki na swoje paluszki,
 przykrywa się kołdrą, i mówi leżąc: Ka-
 siunia: Mama! — a potem drwoni, i woła:
 „Już!: Kawy!“ — a tatka porządna, że
 jak gdzie kurek widzi, to go ściera, choćby
 sukienkę swoją. Słowem, widna Paska
 Boża nad tą dzieciutką, takie to mądre
 i tak już wszyscy Kochają. Siostrzyżkę
 Kolyśkę sama, całuje, okrywa, nazywa
 „lala“ — ale trochę zwykłe nie Kontenta
 jak się rodzice Basia zajmują, a matka
 równie Kocha obydwie i jak wporządła Kasini
 tak teraz i dla Basi improwizuje Kwakowiatki.

X

„Dwie piękne Barbary jak dwie gwiazdy raj,
 Przymiotami swemi świecą w polskim Kraju;
 Odwieków i dzisiaj znane ich imiona:
 Jedną dała Litwa, drugą Rus' Czerwona.
 Jakim skarbem była dla Zygmunta żona,
 Jest dziś dla rokitów nowo-narodzona.
 Wschadki stoją wschodki, i świat blaskiem kłasi,
 Jako nieś abudki, są okaza Basi;
 Jak porzuczone włosy, są Basine włosy,
 A jak lilja biała, takli śliczna cała.
 Wysoko nad Dniestrem przeciągają chmury,
 Mam ja z łaski Bożej dwie przesłiznane córki.
 Jedna jako róża koralowa i nadobna,
 A druga do białej lilji podobna.

W sadzie wśród gatarek ładnie ptaszek śpiewa;
Pierworodna moja: Kasia czarnobrowa;

Piękne są przy blasku księżyca wieżony,
Druga moja córka ma złote kędziory;

Obje są cacałe - niby malowane,

Jak aniołki z nieba - co więcej potrzeba?

O biedneż te chłopcy z sercami swojemi

Którzy się spotykają z dziewczętami meimi!

It'd it'd it'd it'd it'd it'd it'd...

- A coż tam moi Wyjwie popisali
Głobla o nas? ja się właśnie miatam
ochotę gniewać na nich wzystkich,
że przyjechali do nas wprost tak! Na nas
niekorzystna, bo nawet nasz domek
stary nie był w ten czas wprawdzie w normalnym
stanie

bo Rochany Merus, aby mi zrobić wszel,
ka, możebna wygość, wypokłt się, wszel,
Riego Pabu i proza, Iku, i przewozić go
do góry nogami na czas mojej słabości.
Wkrótce po Kłali odjeździe, przyjechał
do nas Wacław Dziadosz, który, którego
dotąd nie znałam, a zaważ za nim, nie,
oceniony nakręcał p. Aleksander z synem.
Bytuosi pana Aleksandra, była dla nas
wielka radość, ale mimo to, od wczoraj,
Kich tych co byli w tym czasie u nas
Krewnych, ja się domagam powtórnym
odwiedzin, - albowiem gdzie słabo - nie
a nie nie mogłam wrzucić nich spot,
nie obowiązków gospodyni. —

#

Za wszystkie listy Wujowe racę Jego
 cenię; Kawatek Cioinego listu, który
 popadł w fatalną kłajdę atramentową
 całym sercem oceniam i za niego jak
 za wszystko, Cioine, sciskam Rolanda;
 a oboje wraz z córkami polecamy się na zawsze
 drogiej nam ich paniu.

Wienystronę Diederichella
 Matkę na dwóch córkach
 Katarzynę i Barbarę

Podamiam dom cały i drugich —
 jak tylko będę mógł napisać do Was
 Nowa Kłoska w interesie —

Kormio - 21 Grudnia - 1862r
Uiedziela.

Droży Najleńchans! Wjowie!

Cahwull strach a Bóg kule kwi' żak
 się też mnie stało gdy przed niedziąsem
 pierwszy był pierwszy po mojej słabości - da-
 mierzalam rątkami już na zdrowie - po-
 żywai do Wjow po dawonem to jest:
 cęsto. - Tymczasem - piętego grudnia da-
 niemogłam dosyć ciężko - musiałam się
 włożyć pod kołdrę którego dotąd nie przeszedłam,
 ale dzięki Bogu jestem na dobrej drodze -
 mam nawet obietnicę że na Wigilię na

25
Kittka godzin nastane - i tytko mi żal że
nie będę już kuli ani kłopoty & gry-
bami.... Mój Amiot i Hieronym zastal
u mnie tuż ślubu po powrocie ze Krom-
a i cępo ożenienie się smutkiem - chwile
tytko dla tego że o Kittka nimt poru-
go zobaczyłam - bo się wyjechał & żimna
mnie do mnie przyszedł. - Wieroj odjechał
Doktor Semler & ~~Andersy~~ Ktoreu był
wieroj - mi nie żażewam nie - i
pokazato się że miałam zapalenie ce-
gos' tam wieroj & Kottkiem żażewam
niewsein gdzie to wogóle nie wychodziłam

Konkubyn zaś tego brzydkiego mechu
mnie jest: że dzień powinnym się radzić
na wieść w parę z Kwiatami - psakami
i porównkami bo nie narazają matki
na przesłabienia - jak to zrobiła Ka-
simia; - chcielibym nawet w tej
materji napisać traktat o drogach
bo sama - to już zgodzę się zarodek
z Wok Bogu i pręgiem dziełom w
twardy porze - byle by mi go Bogu
jeszcze dał. — Za list drogich Wajów
i za brzydkie dziełom. — Wajowie

posetamy oplatell od nas i od covek
naszych dla Wujow najprzewod - i potem
dla wszystkich na nas tashanych i
pawestnych i dla Annsi W. Lukae. -
Kasimira zachowywam i karmym patto-
cikiem - jak juz w dzieje ubratam - wto-
zyla znowe regule no kresanki i zdyge
go wiechrota. - Panna Nowakowska
jest bardzo pasciwa za swoje dobre
checi i dyktiraci dla mnie i milosci do
mojej Kasimii; trafila z tem wszystkim
na wdziagne serce - bo ja juz mamem
ceci - i teraz w tem samym da Kasimie
zawieszam. -

221
A ci' wiem jaku jest chętna dla umie-
jętnej pracy - aby powstała do Barda
i teni drama biletami i dowiedziata

ci' czy w na wie nie wygratam - w by
umie barda bawilo - bo to ostatnie jakie
były podobno i tej loteryi. — Kasiusia
wymusiła na ojcu napisać wś. do
Bardzień bo ciągle wtasiła na sto-
lekt przy białym meblu - i zagłębiała w
ją robiz - marmurze przytem różne nie-
rozumiane fraszki. — To dźwięki dziecię-
cowskie wś nowego umie czego ja wstet
nieumy - a porządki daleko lubi ci wś;
Stłło Kasi' Kłasi'

na wstąpieniu księżu - a prosił się
 chętnie służyć ze swych zabawek. Co-
 dzień bywa u mnie na wielką niepogodę
 dla moich wódek; Basia która ma moją
 rękę często raptem zapłonie - wtedy Kusiś
 wzięje ją w łutko ma koto siłki z zabawek
 prosi by była: „cucana” a już to nie-
 pomaga - to już całuje po rękach i po-
 kasuje na jej czerwony buzi: „mówi:
 „Bacia ma buze.” — Bardzo często kle-
 ka i klac babom i jęzi i doci kleka-
 i ze stworzonymi rękami głośnie panie
 mówią; Kiedyś i mnie wezwata do tej
 modlitwy - my której gdy się żośia

przesłania - umi bratki zmarły
 datu ję klapsa i wskazała palnikiem
 na obraz Matki Boskiej. Mając głębokie
 przekonanie że ta ję mogła być nieśw.
 Która ale którą ję młot nie był jest
 pewno miły Boga i w wiele innych
 że wygląda na niewinną dziewczynę -
 zakazaniem Szwabów aby się z tego nieświano
 i darteń tego nieświano - lecz gdy
 się młot i ona żelazce - aby do robienia
 z paucy i szanowaniem. Bez przy
 niej oddano mi brat z party od Mienysztwa
 a gdy ję powiedziatam że to od Tatka
 więta go z miłą ręką i paratowała.

- Treba mi narešiti porzucati drugih
Wujów natwaraniem do nas wszystkich
Ich regnet - i powiedzeniem że gdyby nie-
moja choroba - nie byłoby się im tak
wyprzedzić z opłatkiem - ale wiechcie się
Wujów dnoś u mojej bródki półki się
nie pokarci czemu jest rezygnacja - a właśnie
dopiero w wczoraj wieczny że wczoraj mi
tego, z resztą moją Mienysław porzuciwszy
całe imię moje - wiecieś na to nawet
materiałnie czyn. — Wskazani za obzo-
stawieniem Wujów przystane z opłatkiem
pokierany Ich Bogu i Wajswiętęś Paunie
przywzłani
Mienysławowie

Kormier - 2^l Sylwia - 1863 rok.Worek

c. Kajdosi Wjoni!

Jestem twoim wiesposledziem, wie mi jasne suda
 dano bo jaś anarthy tydzień kisto - od Wjoni
 i proszę Boga - aby tyś dozwolił twoi mi byto
 być przegrym! - po nad to ale - jmi bym - mola
 to - gdyż umie twoi nawet dopaunizata chwi
 lami - w miłej jej teraz doradziacie paś Pro
 muniwej i kochanej twoi Wjoni'skiej; - ale
 jeszcze bardziej mola bym - byś mi jedno ani
 drugie wieniązisko wale. - U nas wrytke
 dobrze w domu Boga dzieki - proszę tyś
 marnden' chaci na nowe dzieki - i miłej

czyżby były - i które ani wiem kiedy mnie
 Samemu Eskulapj wyznał... (Barbara)
 nigdy mi nie przeprosiła wpe; - sam doktor
 nie mógł się nakłonić budowie tego ogromnego
 dzieła - które już było znanie deska
 odkrycia szlachetnej rzeźby szlachetnego
 brzo - tak bardzo szlachetny i ułaskawiony
 choć na tym terenie rozwinął cały kraj
 człowieka pisarskiego - na mi skromności
 na to nieporówna - bo Barbara jest tak
 do mnie podobna jak córka do ojca - i
 i tego przychodzi czasem do burliwych scen
 matczyńskich między nami - bo ja strzegę
 że córka nie będzie a Klementyna de Basia -
 i na tym punkcie nigdy jedno drugiemu

miłosierdzia - mówię sprowadzić do i ty
 cni; i Basię wyjeżdżamy z censem na
 Domejke; Dawytkę z Paną Anderską - -
 - tu osmnasty wiekiny w sióki Kikunnie
 oś - imno wyprośnienia - okolię przez Sjin-
 prosmo bardzo o kasimie; - i tu wółka persona
 tasytu się ukazał w raz z babę w srogu górn.
 Pórnus gdy panna Krasnopolska bardzo ładnie
 śpiewała - siedziała Kusiunia na fortepianie
 i oke se śpiewające; nie spieszła; a gdy tu skła-
 cąta - moje Boho dalejże wyjeżdżać dole -
 ale tak se się mi po pokazywać rozlegato; -
 mi bardzo; wyszedł się śmiało - ten ona trzęsł
 wyjeżdżała wnosząc worki do góry - i mro-
 tam już Karu' wyjechał - bo mi już ledwo nie
 djeśli -

322
ale załat' wolałby mieć się odtrąszyć mę-
dral - i Kochane Bolo nieśroń swoich treli
znieść to nie przelne - a od tej pory cudnie gdy
kochała Bole, spiewa jej tak samo. - Długo
mąsła do tego pokłopi gdy mówiam panier -
mi nie mówią ukleknęto sobie koto imie -
choyła rzutki i dążyła się, lea gdy jej tego
widziła za dąży było a ciekło na mnie imie -
danie przy kłóćm ona lubi gospodarować -
poiniętła imie za rękaw i schyliła się sama
do dąży powiedział: „Mamo - już za Bole
i kawa. -” Chociaż zachowanie w praktyce
z kłóćm - to zachowanie tegoż - aby dziećmi
od razu wszystko dobrze mówić - na mi się
to nieprzydaje - i kłóćm z wielkimi

398

myrarnio tworzy sobie hieroglify wyrozumiałe.

W godzinie pierwszej. —

Wiaturo daj mi i serotko psze! — a ty:
caudem prajam miyo e Mienystawo do obam
z medaletki podrozy prawnos miyo zapedy.
Jesli drugiem Wymu dal do niedokonalosci
miyo ramoty — to Im da to posetam pewne.
go chlopek — ktorego sama glosko nosze, w
seren — a ktory na tym poobrenie mygleda
a' tu siewe lishinski! nieprawda? —

Wszystko ciemno sciemny sie pod stopy —
Mienystawo — Pantia — Kasin i Bacia

Kormio - 18 Lutego - 1863 roku

Popiele

Najdrożsi! moi i kasi Wyjnosie!

W obu naszych wyprawach świątecznych - wyjecha-
 łem się ablać i amalać nasze, ten cały chwał
 iedyny powrót obcy i kłopotliwy i wstrząs
 nielki sprawy narodowej i wina języcie przerwania
 trasy i smutku w domowej kółce; - kłopotliwy Boże
 ci jini ale kłopotliwy - i to może kłopotliwy Wyjnos
 o mian mian jak o kłopotliwy! - klasa
 kłopotliwa i kłopotliwa kłopotliwa i ze swego
 pokłój i kłopotliwa o kłopotliwa kłopotliwa - ten
 mian to kłopotliwa kłopotliwa i kłopotliwa kłopotliwa -
 i kłopotliwa kłopotliwa i kłopotliwa kłopotliwa. - As
 ten kłopotliwy mian kłopotliwa kłopotliwa kłopotliwa
 mian - kłopotliwa kłopotliwa - kłopotliwa kłopotliwa

a chwała w chwale ja i baba zagłuszyłyśmy do
niej - nieprzebudanta się małe. Mał rano ja
się pobudziłam spać - przykryłam białe alyzami
złotono jak się tylko krasniana obudzi... Dba:
dłbić mnie po wewnętrznej stronie że kasia wstąpiła
ale bardzo jąkuś sumtano... Zerkając się i po:
biegłam do niej - a tryobrasia sobie Wujowie
miej przestano i boleć gdy wbiegłam do
położu zastawianym paucim, białe ciele nie trach -
a baję' tylko chosimie Amienionu do niepro:
szania!... Ani słuch dziekaniej dziekanli! - biała
to potwora Amalata i ziółko - wstąpiła zwer:
niaty - a wry amechimie szafirane dykło do
poś otrawie - niaty kocher pranie mroslany!!
Młotekmiaszt myślatam po doktora - który wistety
w myśliszcie mójsem od nas jest odwie hute

100
a gdy przytem drugi tena okropnie - wzgi mnie
wielkiego moribnego pospienia - doktor ledwo
po potowim przyjechał - a gdy prosi tego kłes-
czyłemu do domu nie było - tem więcej cierpienia
potrzeba prosić tyle godzin na wyluzie, w moich
brach dziecię - która z kłeszy chwiei, co raz
bardziej się zmienia - a waz przeradzając
wpadły co nas głębiej - i gdy wiegdy trzema a
ciężko godzinę przybył doktor - a mi dał mi
Pan Bóg przeprowadzić wiespodziawie ekzaminu
jaki z biednej chwiei był tylko cien - a gdy
miał chwiei tena jaki go wiespodziawie - i home
jaki mógł padnieć paniecki. - Bóg dobry
dał ci wyprawiać brata Kochanka - ale
półki iże bóg wiespodziawie tych jęć awrów

impetnie zwrócić uwagę na pot' otwartych
przez które najmyrasinę' na łunie spoglądała
Smierć - bo wtem właśnie doprawdy że już
wremogłam dopatrzeć moję' kasiunię tej słownej
jesien wozowej dźwięczności - która stojąc przez
długo zastanawiała sobie czy rozkładać i młotać.
„Mamo tiskaj мене”. — Po trzech dniach
objeżdżając dół - Kazuś przy sobie przystał
do przyjaciół boćmy go jemuś miśknieć - i dargując
że już i tutej Bóg' dźwięku niebesprawnego
wzrusza. — Do wozowej zjechała kasiunia dyktu ciśnie
i kłopotami laura cerasi - dziś już już parę
tychleń wosku i tony - ockni już się znów i tak
jako i dnie i chwile - wstępną mierzalną
ale basia przesroczyła jak alabaster i chodź

405
Pomny Konstancyj jesene to nas wiechy - Oremu
sie urodziny - bo Pomorsko od nas
jest za Dniestrem - przez który teraz jest on
pełen niebezpieczeństwa przeprawienia się na drugą
stronę. I z resztą - przegraniem się - lepiej że teraz
jść wiechy - bo w czasie słabości wosinni nie
możemy ani głowy ani czasu przycisnąć kłopotli-
wości. — Przez parę tygodniami Praputnia we
Smoleńsku okradziono w tak słabym spłosie -
że gozdy dzieci, mówią, było tam i cze-
sto tak brudnie, warte figurować w jaskini
humorystycznym piśmie. — Przez i Holana
drugi Wujów ścisła w smoleńsku i Mgrinśku
imiemni taboru znów wyjechał dzieci - i
w smoleńsku swoich dzieciach -

z Mieru Horrona Dzierżewskiego

wiekowi - bo najprzód ostabioną okrutnie -
 a potem na wiekach przez całą jejną twarz
 były Igno/pirna! - Pierwszem słowem jej było
 gdy mnie przytę do siebie - „a die Tata” -
 a potem robuwy wazy się przy mnie siedząc w mojej
 nerkach mi wyzwały na drugi mówiąc:
 „Mamo - tuma - Tuma już casana” - bo
 od jakiegoś czasu przemawiała się sama Tuma -
 Pukanie dźwięcy łoko - teraz siedzi spoczynnie -
 po całym godzinach ogłada obrutki w łosigilkach
 w swojej łóżeczku - całym swojym poruczniku babę
 która masaż choroby dźwięcy i nie jej a tylko
 niepodważała zalewając się łamami nad nią - i
 do łosi młoci (wółki babinej) jatkły przez wodę:
 cennie za porucznika jej matki: „Lioś - Tuma
 ci dźwięcy toka” -

Kormiano - 24 Lutego - 1863 roku

Włodek

Hajinkochani i Hajduzi! Wujowie!

Wieraj zramu przysięsimo do nas wieść
o sym Panu Moszyn'skim i dodatkim
ci był szesnastoletni; - a trze ci młodszy; -
Włodzimierz - 4 Ktorci nas do głębi serca
prajęto - wypychaliśmy oboje od siebie - bo ten
w jas przyniósł zbrany jest tutaj i jakby myś
nowin... Mimo wszelkie chęci nie przeszedł tam
cały dzień chodząc jak strach - i nawet ko
wał do Wujów zdołał się nie mogłam... Pół
odbrany bod Wujów potwierdził miłość! 4
bolemu prawda że ruszamy tylko na Enameta!

a try mój serdeczne i gorące aby przyjedwały
 w Bogu chci' miata, wly, da liśszeg'skiego
 Ojca - który znał z Moli Bożej luno: przejsi
 na tym świecie przez wszystkie próby cierpienia
 i boleści! Biedny stary Pan Łukasz i biedna Pani
 Samkończycowa - żebyś przyrzucił te strachy
 były okropnie smutnym i Moskalcami,
 ale te młodziutki młodziutki poprowadzono jakby
 na rzecz prowadzenia do elichowra! Mój drogi
 Wujku za kłopoty hot Wujka dziś do nas psany
 stary trzej, doświadczenia już dawniej; garsty
 luno drżenie tylko - bo mi dośi si w naszym
 Łacie tak bardzo oddalonym wszystkie has
 wiadomości poimach - ale jeduse i
 wszystkieś brzozy memoria

bo się muszę do pańszczyzny przebiec nie dam się
pewnie - i my wtemczas się wieszamy kiedy
okropności murek i wielychane dzieje się - które
my które w teny dni poruczyć się dozwolimy. -
Wyobraź sobie i czyjś ciałem sercem co się tam
z biedny łowis dzieje - a ile cierpię mój drogi
Wzysk że tych dni ciężkich smutku i
żałości Małsi dzieła nie mogę! - a jednak
prawda jest że nie mogę! Już od jakiegoś
czasu myślałem o tym Was wzięte mi kłóci
no głowie - a dziś - to - że już nie w tej chwili
jest mi nieporobienistwem - stało się dla mnie
brzydnym cierpieniem, - nieporobienistwem jest
chwilę z tej jednej przysięgi że mój kłóci

arkoński eagle na trójkę a w domu
 gościem tylko - w tej chwili niewiele się ze
 swojej otokiny myślał... Wuj to rozumie.
 Niechże przekleć w Bogu nadziei - że za
 dni kilka lub za tydzień będzie mógł a
 przynajmniej Mieszko lub jedno z nas
 odwiedzić drogi Wujów i uspokoić - to
 jest wyjechać z tego dla widzenia Ich w Kra-
 kowie... Był Anielino i Michał Dobrzański
 i cały wach Małcia przyszedł do domu -
 wiech mi Wuj cały napisał. - Mieszko
 niechże w tym wódcem - przed godzinę dró-
 żym wyjechać z Janem z tego - Kasimierz
 mi Wujów też napisał. - Był także i
 Kasimierz Andrzej - wraca do ich gospodarstwa.
 Michał

Wormian - 29 Marca - 1863 roku

Uwaga

Grady - zwa - Kochani Wyjnowi!

Już drugi dzień miałem już przeżyłam
o naszym pochodzie duchów płonących z
pod Słońca - a także to na mnie zrobiło
wrażenie że cięgle o tym myślałem - chciałabym
znowu was' zobaczyć - was' się dowiedzieć -
co jestem z kibelki mierzających z Bogiem
wszystko możliwe - i tylko od Boga oczekiwać
abominacji. Także - wszystko i wszystko to:
wciąż tylko za nadzieję Jezusowi - Inku
Jezusowi!... Wierzę niedoścignionym przeniesieniem
was' prędko jeszcze nieprzeżyłam - a ja w

gorące oczekiwanie w niepowodzeniu was
 o ten cudowny zamek - proszę Wąja
 tymczasem - niech nam Wuj drogi ze swą sto-
 ry doniesie w tymczasie o ten prywatnie -
 bo wiem że i Wuj niepowodzenia równie jak
 my wieściarni z tamtego świata - a na
 pewno Bocky wieciej' były jak na wyzeczce
 a Suseyóliniej' na słomczarny dyplomaty
 Napoleonna Coż Wam powiem ma-
 najdrożsi - dumni - Kochani Dobrodzieje o
 sobie? - Jestem żoną młodego. prawdziwego
 Polaka - sama Kocham mój kraj i dnam
 mego obywateli i wście - Toż wiem
 moich droższych Wam drady ma Wąjanie

Także się domyślić.... zwłaszcza gdy wiecie
że Bóg datł i jutro dnia majszczyzny!
Mam wszelkie ludzkie nadzieje że razem
z księżem biskupem Święto spędzę, — szkoda — i
żal — że nie możemy i z Mami takowych obcho-
dzić! — Bóg wieś dai' nasz byśmy się robili
w nadziei winnować przynajmniej — czego
jak my wiemy o to — tak Bóg nam pewnie
daruje. — Gdyby księżstwo było we Lwowie —
oni namto pewno dojechał by do Krakowa
czego serdecznie pragnie — i miał nawet na-
dzieje że jechal' będzie mnias.... ale poje-
chał kto inny — a stuchai' trzeba — bo bez
tego ile wstęty — a nadziei się poprawić
z tego czasu nie ma....

Kasimira nigdy stała - Doktor mi mówił: nie:
 Klara bo zawsze się tylko wesoło szepkała kto:
 tych dostaje się przygugłabom - i że to
 prawniejsi mni. Pieniążki robiła się
 przerobiona jakby z alabastrem - potem jej uległo
 niekiedy od lekkich dni ustów na wódkach - a
 jej mi niekiedy - i zawsze tak nadmierzanie
 duszności i gwałtu - brzy teraz spokojnie ciębieńko
 w tożebku aż się mi serce kręży! czasem
 tylko powie: „oj matto! matto!” i namiętnie
 się jak amiolek lub Klara prosi: Oj do ciebie.
 Proszę ci dawać jej różne rzeczy: wódek -
 potrawki z gołębki - karków - żółtych karków -
 bulion świeży domowy z drobiażkami i mięsem w
 butelce gotowanym - ale ona mi nawet niekiedy

445
skierowan' - i proś mady i truch, Inleka
samego mi do ust wrażeń miewa od dui
kilkun - a dui zjadła parę tydzień rosatu
ledwo.. Teraz spi mata Kochanki od dui
jin' górn - a kryje się cisze - bo przenie mwie
sit truchle habierze.. - A jakże ona skona
maji livei! - to prandemnie jakby co' mielam
sklejo teraz jest było w tej dworynie prze:
rozmylej - a teni bajniemi blud wstłamni
przy których jeseń wydłużniejsze ciarne brwki
Angie ciarne rzęsy - i te wry jak białowaty..
Ale gdyby Bai porwali - ja bym ja wolała
rumianę i ciemną - nad to jej tak bardzo
istetyczną przelnie. — Barbara Kicha sobie

116
i trachy krusze dukie - ale ten kłopot kło:
chenny do trandy jak dąb. - Wszak się smierci
danie - bo się smierci jak burza - a od kąd
główny jini musi - bo tak wygląda trywija
a tak smierci babę ścierpie za paskle które musi
(bo ona nie tutaj się dyktu ze Skennifurrowskiej)
ze babę gwałtu wreszcie i wbrew emigracji
wtedy dziej się postanowi. - Dasić ma wielki
malenkie - ale rzekł dziej jini większe od kasi:
nych - a wyszło razem w ten dzień do wroci
ani że to miał być chłopiec - kurze się wroci:
- ta o północy - prosto kur zapisał - i zrobił
się dienerem. Mieniej prosto poleca się
ona serce Dasić - wreszcie a Podziwiani
i sióstrzeczka - — — — — —

Kormir - W Maja - 1863 roku

Miedziela

W Sobotę Wzgryżając się do tronu mego-
 ostatniego hita do najdroższych Mój - i dziś
 pierwej nam dziś spokojuj się smutny bo Mę-
 żnie i smutno w domu jestem! Mój bracie
 w sobie Kuchnia Wandie - która przyjeżdżała tu
 na Sobotę w tymczasem Pani Olga Borkowska
 po pięciu dniach pojechała do domu i nie odjechała. W
 komendach moich Anieli Kuchni dojeżdża
 bracie w tymczasem w komendach - a między innymi
 też Pani Borkowska - i Pani Józefa Jankowskiej
 także i Sobotę i i sekretarza Wandę. - Odroj for-
 my większe dziś gość odjechała - została tylko
 Miodni - Pani Olga, jej brat - który teraz jest

prosto potrocinim odjechali - znowiadursey jemu
 naszymu, Zaski, i odprawadani prosi nas
 do Smietna. I powrotem do domu dostatum naszej
 młodej młodej - a bęszcely nas przy Wandzi
 młodej - młodej jsi tem silniejszy. - Wierad
 młodej młodej odprawadani Koto potrocinia - młodej
 chas niespodzianie Młodej Pawli Kłowski - młodej
 młodej byt młodej - ale samy potem przysło zapro-
 szenie do młodej młodej i młodej o młodej
 młodej i młodej do Zaski - do młodej pro-
 Józefowem do Lubelskiej młodej młodej.
 młodej młodej młodej młodej młodej
 młodej młodej. W młodej młodej młodej
 młodej młodej młodej młodej - i młodej
 młodej młodej młodej młodej młodej młodej

Wszystkich rodziców i siostry poletygo - gdzie
był tamie zgromadzenia rodziców jego - a brat
i przykładał się do podawania się Bogu a nawet
i rodzajem chłuby znosząc ten drugi coś o
nich. - I bacz i ogromnym deszczem po niego:
driniej gorzej? Wtedy poimie wrośnięcie do domu,
i ja znów usłyszę odpowiedziałem sobie wiersz
Wszystkie chłoby i chłoby wrośnięcie się w domu
pojemne i oddalanie strony - a ja wskazałem znów
reklame, kasinię - Wtedy namie igłki drzewiny
dokładowi - i doktor usłyszał pojemny Mienel
zapewnić nas z ichim Najmniejszego lieder-
prezysiotu. - W tej chwili jest na drodze drugi
druga Tania i zagłada do ołku i ciemności
co to Hanna robi? - ale jest na reklamie

baby - to mi podziękować można być synowi:
 dany. - Womni nie mogła mi nawiązać - po
 całym godzinie siedziała w jej pokoju adwoka:
 już to najniższe dresuiki - która stępo przypatrzy:
 wstała z tej "luci dci" ale razi i mi porówna:
 wszystkie swoje rzeczy przed mi przedkładała.
 Kiedy pani kłopotliwie chciała się odawać to biskupie
 konfidencje ze swym chrześcijaństwem, Basia - a gdy mi mo
 prędkożycia i to jest kłopotliwie wydaną
 da Barbara - tuż obliżyła się do niej - tak
 go obcina rękami chwytała za brodz i się
 kłóciła. Wówczas w nich zrodziła. - Ten Kochany
 kłócił Basia mi kłóciła jini prędkożycia i chę
 ci i mi cięgle barwi - a mnie ona nawet
 po głowie - i gdy ja wchodzi - adwokat się od

2.)

prosi aby nas nami patrzyli - umiemo ze jest
zapomnieliśmy iartowamy. - Także jestem wielkoma
jaki się ten drogiem Wujom naszym Basia
kiedyś za widzeniem spowoda? ona jest zapetnie
intra jak kasimio - d'wajno wieca niezdy
wieca powobienictwa - a chowaj umiemo ze
Basia bedzie da Bory przelupa panna - to ja
umyle ze rancze woy i wejrowie chosimio
zakasuję swobozistke i kretem. - Panna kon:
stomija jektate da hus i pewnowicz - i man jej
hoda umiemo jirany i Chmielowy nad dzie:
strom etas dykko dwoi mile - gdzie ich chie
i lami Ojodowa, zatrzymate wartu chłopie
na przerwicie; byliy się Argney daty utagodzi
leazgi lami Ojodowa się raptim Duchownoata

a tenie kunsztowny dano znać co' temu u
 miodnicy wiec retro do domu się nawró:
 cily. — Jaka' bęże głąpiotnia i mójem żęde:
 meim — wiezuprasam młoga bardo do siebie —
 bo cuję że to' gospodzie wie moga spetniać
 jak się malarz. — To się tyż nad Wyżnycch
 i wady Szwawickiej: mój drugi Wyżn — oształt
 wiezuprasam do domu na głową — i kładzie rokien
 wież — i do domu przytatem i polewam Pannę Woz:
 Krakowskiej roine wady i w Salbrunnie i
 w Marienbadzie i w domu w Krakowie — a
 co' mi pannoży? Wszak Kochani Wyżnwie
 mi wiezuprasam na móję krawę — tyłam
 wiezuprasam i kładzie głową — a głowa to' i to':
 Pannę Wozniakowską podobato się pękła

100
Stoła mój kocioł głuży w różnym przy-
czynach które go zawiodły przesłabo - bo
jeden dzień wstąpił, drugi dzień - a głuży
co raz mocniej boli i co raz bardziej - że nawet
nie można już dotąd wieść, czy to lub przy-
miej siwa. - Trzeba się łagodzić - bo tego
całego bólu nie się nawet już obawia przy-
jść, - to niegdyś jest także że nawet dzieci
dają się przy niej niechować, - a gdy mój
nie jestem bez skutku - muszę się udać do tego
miejscu. Morison trafił mi do przekonania -
a gdy tej zimy niedzielną niedzielną jego
skutku na naszym proboszczu którego doktor
nie smierci skazał za ten porok - a brat jego
z desperacji dał mi jeszcze Morisona i
wstrzymał mnie i brat, od moich niedzieln

jui Alkaj S. aspranica - tem bardij' utvorditum
 sie to mojij chzi-i pruitam Mienytum v elko:
 risam. Mienytum robicij Mienytto i rastano:
 mienim radit sie v to kellaray. I doktor Semler
 duk mudry jist jest - i stary Mennel zgodit sie
 da umie na chorisan mieniz: di goly to byt
 bol' isedany i da me duk esety - mady Marcin:
 kadkie lub Szamnickie tytyty dostatenam;
 lea na dukie bole ktorych prycyeny namet
 mynaki' mienim - mienkie mady da mado.
 Mienymozij sie tury - rapozetum onydyj kwi:
 rany, i madija, prymyinnij ulgi jist mi
 zupetnygo idanica; a gdy volniz Mienytto to
 mi kwi i co sama mwasim za dobre - mi
 mi do niepamoci - ledz rucen' to coci
 bol' mwasim go za dapsu? Boiz na umie!

Kormivno - 18 Maja - 1863 roku -

425

Pomieszczenie

Kjodvorski Kijowci!

Dajcie nam obietnicę i tego samego Konstancja
 przyjeżdżający w Soboty; spieszcie się do Pań
 Wskazując sprowadzając ich do Pań i Promienne
 a w dalszej sechże robisz tę samą - same jeszcze
 wiedzieć. Dajcie nam obietnicę i tego samego
 na Wskazując po ostatnich pewnych wiadomościach
 powstania; ale ktoż dajcie nam obietnicę i tego
 se serwis? - ja Bóg wie - że tu teraz dał
 mi wskazanie - to dajcie nam obietnicę i tego
 Bóg wie - i któryj pomyśleć ożyle - Przy
ważny inny obrot - i chcielibyśmy jest wyłącznie kon-
du - nie grozi przyznajemy się niemiłom
 niemiłom...

106
Co kocham, przewidziałam się o wieloznaczności
Kochanków i Lidenie jętem meim przyje-
to! Latem Terem wrażliwość boleć i bierze
Kocham, Lidenie, - i Boga ja pokram ohy-
jaś parisię rany; - mek ję! Lwinie będnie
Lidenie wemnie przewidziałam wrażliwość co będnie
być najprzyjemniejszego. - Andra Kuchnia mek-
ka mizerotła - siedzi na dworku i na stoniu
ju catego dworku - i dworku brać kapiet
wrażliwość rady lwinie. Wrażliwość i kapiet
Lidenie - ani na moment i mek się roztar-
wrażliwość - powtarza że „Lidenie od Boga” - a
tak ewangelium i gadatę jęć jest - do Panny
Kuchnia ani stawa miewie wrażliwość
siedzi na powrocie jęćby kocham miewie
chocą?

Ai umni to tróje, gienerróh; za to ze stóg:
ca kwietum w ogrodzie zabratu zhanjannuśi
temierowu i gubatu - i wra Margisi zda
mnie lipij' a tuj' raport w krawanku jak
jej' przynypatka... Mój Mżini' ciagle tu
tróhku niebył przy tamni' krawanku
w domu - bo chci' jej' spotkać jądzu, jedure
ne tró - miesowuśi się bo - nie mogt...
Je go widzi' czasem kóro kóhku godzi
tu tydziu... Jestu kózi ciagle sama - i
okazy tróhógum asprisi' Drogini' Mżin
ruraz tu przeytke i tu hst - bo umiatu
być z góćmi - gózi i sowa Litwa wóczy
się bez przerw - a to był amun i Mżin
Pawłkowicki i Słus' Driednazycki i tróh
innych po kole. - Wawie byhroci kwietum

[illegible]

2) że parnaszka oddała Basia. — Pan Sieniec
mój Wuj i on i że się zna nie tylko na
polityce ale i na pięknych koronkach
bo icham i nader w swoim gustie kotnierych
dowiad bez szkody — i miał przyjemność wi:
Tasi mój, miłość i przekonał się że janko
prawdziwa amatorka koronek swoim je
miał w poszanowaniu. — Liczne rzutki cuki
do niego — a jeszcze bardziej że jej cięty
a tak miła pamięć a umie i dziełach
mich. Tylko mój droga Leci — e Mi:
czysto miło że to wygląda na spektakulę
z mojej strony to zamówienie spramunków
przez senną Murawinskę — bo zawsze za
przeżytki dostaje present od Leci! — An

400
Siostry de mnie a Twierzą także tego mi-
mych nieprawdą mój Twierzą? - Ad has
Stemiaturno gdzie mój w Kapi jest o I
mil - i niemać tam którego który mi co
Kapi - a samą jedni mi panna prosta
za dobieraniem czyby warto było i czyby się
zstano? gdy wiem prętem że Panna Nowa.
Kapiła dala chętno jest dla mnie. Mnie tak
żal od dzieci i z domu wyjeżdża - że w Sąd.
choć jechać zebrać się nie mogę - a dopiero
do bratniego Stemiaturno. - Zapomniałem
napisać Wujin że Wandia Karola br. W.
jawnie pośredniczy, wysłucha "dodaje że Wujin
zrocznie całą bratność tego Stora. - Zyskam
mnie i uszych kłajalkachan'szych
Mieniamy

53

Kormin - 24 Maja - 1863 roku
Prade

Zakoni mój hit trytałam na poutę
zjawił mi się mój Anioł Chrystus
w domu - ale znowu zniknął i nie stał
tęteora - a ja chciałam być zjawną
że hit przez nocny przebieg. - Me:
czysto tego Wujcia siostra - i serdecznie
prosi - aby Wuj darczył Panu Eusemii:
swoją piękną kłose przez Smolke
Wuj oburze: f. Obhy: indom: Korminowski
2650 fl: z kuponami już za rok zaległości
mnie za tryboszami i zewnie kłosa
obligacy indom: Potoczyskie, 5,000 fl. M. k.

był 5,250 fl. W. An: gotowca:)

Jak się m. kocham droga życia — by
w życie Wągi da kochani stało się
znowa słabsze jest — a kochający nowego
kocha od Wągi do dzieł — smutno m.
kochani powiem by się kochał sama —
bo widzi w nowym życiu —
a jeśli mi nie kocha — ja od bliskiej
drogą tygodni dziełom i Morrisa
czy się m. kocha kocha — i mi tak mi
ciężko być do głębi — choć głębią jest
m. statki

Sam Potkowiński Dobrym
jeseń jest jesień - proszę błażadzi
maje namiętność - Pięty Gieś!
Wszakże go krzepi Bóg i to mianie
je synów żyjących na prawych pokoleni
wychował. - Dni miatus hód od pewnej
matki która traci synów na walce
myśla a taniej wyfrancii; Jaka matka
sama wó dachem - a i dacie chłopcy
wzysk jak o dani! Bóg Wszak
będzie i Mian!... Jedną dani a dani:
mych prawników bawia tutaj miatus dni
hód od hyszi a daniatym - a dani

Всё, что вы видите, это только начало, а не конец. Всё, что вы видите, это только начало, а не конец.

Всё, что вы видите, это только начало, а не конец. Всё, что вы видите, это только начало, а не конец.

жѣ дано: и аще Украина в поведаніи
і дѣлѣ повстаніа. Хотѣли бы - а елико
вѣднѣ похвѣляе сія намъ праче хлѣбъ...
дѣлать дозвѣ - изидѣвшихъ вѣдѣхъ
ах! іакѣ бы праче хлѣбъ лѣчѣ насъ
хлѣбъ в изидѣвшихъ вѣдѣхъ бы
мѣднѣ насъ іакѣ іакѣ! іакѣ!
Всѣмъ всѣмъ іакѣ вѣдѣхъ іакѣ іакѣ
до вѣдѣхъ - а в то вѣдѣхъ. іакѣ іакѣ
іакѣ!! ————— іакѣ насъ праче хлѣбъ
мѣднѣ іакѣ іакѣ вѣдѣхъ - іакѣ іакѣ
іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ
іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ іакѣ

1)

Kuromio - 9 Czerw. - 1863 roku -
Włocławek

Drogi hujdosi! Nijirui!

Dziś jest ocami ślubu naszego! a ja sama
 bea mój Amioł - którego musiał brzożej wyjechać
 do Stanfłanowa w mieszkaniu - i w miasteczku ale
 w obywateli i młodym młodzi - i zrobiła nam się
 obywateli krajowa. Która była z nami dla młodzi
 młodzi - jest ydrami dźwiękami - bez wleku do
 północy - bo kusi się go dziś jeszcze do czasu - a
 tymczasem mi siostrze młoda jak i sama ja zro-
 bimy wpatrzeć - a przed młodym chować bity
 piórny jeden do dźwięku; bitym mój e młodzi
 chować mi podoba - a mi się płakać chce serce.
 e mi! - i tak; go - Bożo siostrze przyprawiać
 bo co on się ujął - to mi siostrze i złać.

A pamiętajcie Najmnie drabki że rok temu byłam
z Mimi? co to dżian - co to dżian na świecie
a Szezyjanie w naszej Polrze!! i dżian w
moim domowym kółku - to druga cota której
wtemens nie było - dżi jini dżanyha kwiński - i
ja dżanyha gnostrejai że ona jest chianens dżei:
Kien - i dam Baga składowa za mię cwiśnienie dżeki.
Pawłose jini estery stawa bardzo wyrażnie - dżowa
jest cwiśnienie - ciałko ma istnie i marmura my:
Kute - a luncie daki kłocha że goz gło mię męczy
to jini się w tej stronie obraca - cwiśnienie ma jini
Kienai rozkłamie - i chce jini kwiśnienie sama Kienai
na ręce z kwiśniej kwiśniej - Po ostatnim kwiśnieniu
Mimi na brzei dżi jini dżi Kozę brate kwiśnienie
i z kwiśnkami były w kwiśnieniu dżi kwiśnieniu
kwiśnienie - przyprawaduje i dżej przy kwiśnieniu

420
i potmy przeprais twis ad jinęj z nich tanzb:
imę dawa' ję' jui; - ale miale Boko troh pabsei
jaka dęj, liniki jui dęjine intelektu - ardeku' wż:
cę' trais do niego smak i moisi zę:, Gonia hysa
jak kłosa" - do jist zę od Kromy lepsze intelektu
uiz od Kory. - W odaturis tyh drais tygodniach
bardzo kasimio zę poprawioh; tyderaki jui nawet
wyphale zę, arobity - a bari to baka casam zę tyko
zję. - Laly jromoi dęin i tryfettiein godęin potnomio:
myh przesiedziatim i dęiini na drazie dęiinj -
obchodęy rocamis mego ślubu i temi drazmami Amoi:
Kamni Kury dęij Amoi mój mmoiat ten dęin
Ma nas mrozysty z dala od dęim przepestei! -
kaseimio w kowenke i na bosaku ale w mierordniel:
nym kapeksin na gtwie - gomitoy typhramiata
z Erdę po trawniku - i kłora, zewose jist w pręjini

428
Lle prosam do draych Wujow zaraz po udebr.
miej osadziwego hita i na dotad - bo niemozliwym.
Wierzami w mi niemytuna o ciemierci Grotawa
niemozliwym byc obopelnym. Dal mi tego zycia imow
mowianego - dal wielki estowicka ktorciun Pan Bóg
nim drugo hasnany - a który dobrowolnie z niego
zeszedł i tyle ludzkiego i tyle ludzkiego jacyzany i
moralnej sobie dyktował! - Wierz i on on zrywał
cioci był przysięgą - i że niewdzięcznie za wszystko
się sprawał - ale on już dzisiaj nie sądzi Bóg.
Kini - a drady Wujowie wiek mi wszystkie już
przebrały i o jego bratniej duszy pamiętają - Bóg
to samieś także swą umyślności. W sobotę było
zamówione za jego naborem i to w Szwedens
ale tak imowu on bok zastąpił - że tylko sam
Kochany Młodym przejechał i modli się.

10 Czerwiec - Sroda

Mój drogi Wuj!

Jestem bardzo zapracowany i trochę odłam-
y i zrobiło się mi dzisiaj sporo roboty - Kieruję za-
mówianiami o przygotowanie rozkazu i go
marcinie dzięki Bogu! - Jedną rzecz i książkę
i kupił się herbaciany i miętowy oraz pokusał mi
bit Wuj - i on miał czas poświęcić mi co
Wujowi upomnieć - więc mi zaprzęgił imie
kumie - i więc wyjechał w sprawie tych interesach
jaki to które miałoby odbywać w Stanistowniu.
Sędzią to i chłuba miła Łukcia Młoda mój Wuj-
ale się on mi zaimoży zjadł serce - to Łukcia
prawa - ... Wasz wuj Wujowi drogim poświę-
dzić - ja - jeżeli Go Wuj w Krakowie i z młodzieńca

przez wyjazd do Saksonii - to wiesz Mój kochanie
 tak samo jak i plenipotencyjny Pan Morawski...
 - Spokojna nas śmierć - i kłopot dla Ciebie:
 czytanie; - wszyscy bismarckowie które dziś zasada czytanie
 na siebie - był jeden dawniejszy i ten o śmierci dla
 Młodego którego Mierystan zrobił rzeczy Mj:
 choćby myślał Babi, Ten człowiek miał nie:
 gość swój własny ziemski umysł - nie z własnej
 strony stracił myślenie zupełnie - był bez kawałka
 chleba z całej rodziny - i myślał oświadczyć sobie przez
 Mierystana strasze jak dobrodziejstwo... Straż, praca
 utrzymywanie iż i dzieł swoich dzieł - a śmierć
 jego przegrana w rzeczy to przeszedł w młodość
 miał syna i córkę i których umiał:
 ten jest ten wielki mój Basi... że to był

alunioł bardo pociąg i przyswoity - eichy - pra-
uoty i usyły wiesławiały się na do co wtrans-
elbiaystun cenił go bardo - a ja światem ota majo
wielki zyczenie; - to tu tam go cał sancerze.
Półki ehyktohyse nie będy sprawa - elbiaystun
nie tam dątrajemci' może - ale rany i bawty
myślowy - wielkiem pojęciu co tu przeszedł a kto:
bieda pociąg do soby! - Wiek Wuj Korkany do
widzielnin panosi Panu Engerajnowej' o biednych
Tabliczki. ^{to jest o jego imieniu} Wiece strony iurotato wisi
z Krakowa z floty: grumada - angieliska - i
Szwedka myptygły m Baltyk. Kujery z
dum do dum lataty i ty wiesia - rekab:
siny um gazety wycubajaz e lieniophiraci -
a tymansem w gazetach aui wrotmra.

Czyż nieywiście w Krakowie było to przelotem?
 — Uważałaś Wuj było tam wtedy w Pałacy
 Chodakowskim? — Nymordawianu ciotka Janusza Albra.
 mawianu w Sotunjanowie pod Berdyczowem —
 boże cię czy to może być jej siostra i siewajir. . .
 — Ciesniowa była dziewczyna — dach szlaka — dach przy-
 lipiecki — dach luncie przesłona — caturwata — szachata —
 a dach szlaka figuralne robota — że myślataw to
 mi serce do niej wyskoczy — czyż sobie myślasz?
 czemu jej Majmnie dachy teraz widział nie mogę?
 drzki Boya i klaszys dachy przychodzi do siebie
 a dziewczyna były już nawet rozmowa! Czy jej to
 czyta dwa blawatki — a jak mi powie: „chłomo,
 Jania lig Omio toka” i rzekła mi przesła caturw
 do czyż rein w tej chwili lepsza, jest jak szachle.
 Dac caturw — Pustim Albra Chodakowskim

Wormin - 5' Lipca 1863 roku -

Wiedźnia

Moi i kuzi Dedy Wyjawi,

Siostry i Wuj i Mienysławca wstratam Wasem -
a z mini portret Wuj i Karthasem. Także
do okłunie mi i rękoma niespodzianka - ten
konstancja na Wuj - że nie mogę dojeżdżać nie się nanie-
szyć; - a tak Wujowi przelanie i odpowiadanie i 'dali'
z Wuj i białym polowno - że sermo Wasem Jego
przepraszanie lepiej nie myśleć - chociaż eńte ży-
cie tylko ten strój moim - W tym strój zrobić
z Wuj i portret do smego Gien Panu Generalu
którego portret parnizem w Chybiellu Kwiście-
tylko że Pan General ma sędzi' Wasz większego mowa

na kole. - Aż się niestety z obok virtuti mi-
litari meina na Wjornych pierścionku me dals
 S: Oklady - bo Wjornych niemyślnie do Wjornych
 kornis podzielnym sercem całym - a stawa ^{Pt} Wjornych
 zastroszenie mi Wjornych portretu powiada tu to
 i pragnienie tak że Wjornych pragnienie jeszcze z
 pragnieniem. Wjornych? pytam go - czy może w
 kornis jak już mi jednego Wjornych kornis
 a pragnieniem Wjornych kornis w kornis
 kornis? - Jaki już kornis kornis kornis
 kornis i pragnieniem kornis - bo kornis z
 mi na kornis kornis i kornis kornis - tak
 jest kornis i kornis kornis kornis
 - Aż mi przed dyplomem Wjornych kornis
 a kornis kornis kornis do kornis kornis kornis

proszę - to sam proszę samemu Amjani i
krewi - i podobno już się biał - jak mawiaj
chodząc pożytku..... Sierżantem mi dat
luzem Samowolskiego! Anatem go także prawi
od dżerku; choć to było forte - a smierzą
moją pokazał że wód był miernie które
moit. - czy Edward Amjowski był bratem
Sierżanta moją Kwi? - Jutro trzy dygnacie
mi już wyjechał moją Chwałę; i zrobił
mi nadzieję dla rany że na nos przyjechał.

Wybieram się na przenieść miernie - proszę Słay
aby się spełniła nadzieja moja - to mi już
bardzo a bardzo zależy za moim Aniołem - a
dużo strasno i okropnie teraz na świecie że
bieda moja dusza potrzebuje ciagle jego ciała

i miłości - świątelnicy prawdy i wiary - aby
 miłostkowi i miłostce do końca bez wątpienia
 Jemu z miłością sędziarstwo - doświadczył młody człowiek
 i ichnie dźwięku i słony matkę i poszedł - Toż
 jaż dobrze śmiesz wyprókonyś aut się w obawie
 pojęci. - Wszak tyż żony serce rozdziera - chociaż
 mi nie mówisz; - a jakbyś rada już najsmutniej chę-
 ciąstawa miłując - bo mi się zdaje że mi go tam
 kto porwie - że jeszcze jestem niebezpieczna...
 Wszakże zdawać się Boga! Chociaż dawać
 bosa i w koczunku dawać ommienion doświadczenia
 ciastko ma jedne chociaż śmieszko jest; tak a kmi-
 dym dniem przybywa jej zdrowia i doświadczenia
 miłując że Jemu i miłostkowi po trwał dygodności
 Znajdzie miłostkę i miłostkę. Wszakże kocham się
 miłostkowi

2.) Od jakkiejsi' casu; mi bechamy mijsit mte-
niemam casu. Beto napisai' am colokvick ro:
bi' chyba w casie jii' sm - bo za mala ko:
chanku am rusy bechamy. - Bygle jii' urzes
m rglek lub po wyrocie mrokkim mroze - bo
am lui sie o to niezaprzekta - ale jak mi po:
tre' bionni shanyen gloukiem: "Mamo do fana -
Tania hie dario trosi" i jak majtem spojrz na
luni sweni saforaweni shiptani i dylki po:
kurzi - tak lunistalabyu chyba serce mi' duri:
tawo jak wescoto - zebym nie trobito w ta
mujenika duriemka chre adawnie. - bo bytko mudi
ze jii' robi - dumas robi do samu; kiczy' majpa:
dygwato sie i rann jak jii' kwiatter przesadaban
i jinnu klumba na druzi - i potem potkwa tam.

Jak tylko skończyłam mój robotę - ona zaczęła
 drygować brwami i przeniósł ją na inne miejsce
 i przysłała mnie prosić czy może posłować tak
 jak Mamo posławała; oczywiście posłowałam z
 matkami dostrzeżeniami - i choć ja potem wiem
 było odwrócić od tego zatrudnienia. - Wciąż myślałam
 ja na rękę - a ona mnie prosiła aby z nią pojechać
 do Mierzejewa polje; - gdzieś tam wreszcie stały
 rzeki przed matką Bolesława: „Borin, Borin
 Taj nie Tatka” - W sobotę jechała z nami po
 raz pierwszy do Smietan do Kapieli - Wtorek bur-
 do opart i już prosto wzięty; mi się nie bota -
 bo ja już przysłała zajmować i goły i las i
 nuda - i teraz pyta mnie się w godnym prawie:
 „Mamo a kiedy Tania będzie trój do Kłoni?”

Basia bardzo kocha - my ją w samą miarę - kusi
- entuje - ale trzeba by dawać miłości trochę dro-
żewi - w pewnym by sobie waz porzuciła miłość:
Dzie to ten. Wskazanie na dwie bardzo - słone jak
atoty jedwab - włochi - i które toż są jak na drzew:
dranki wchodzący powolnym podnie; zły się że
Basia ma takie jej poranne pożłona bo do tych
włochów zawsze są takie wylazły i kiedyś dorogamy
się do nich wylazły - porazmyli i całej. Tę. Wskazanie
można się skryć - myślnie który z obje' stył
energicznych Basia - i która ogromnie dmyż repr:
mamy wistyczne - której mił z nas nie rozumie
a kłopotliwy i najniej Basia. Wskazanie pokazuje
gdzie ma rozum a gdzie serce - a ten wtem obje:
kto się wylazł - bo por. Oni dmyżają
do kłopotliwy - w tym kilka dni w porządku

horzontu Gwi i Skominske, którego nigdy nie
umieciała na portrecie - a którego jest to wiel:
kiej przysięgi. - Bardzo jej się podobata malowan
papiery - wagi dziecinę przeszedł się ze łzami powie:
Dziś mi: „Mamo ty je klakuba” a gdyś mi:
wiedzieliś babę obie co to znaczy - pokazała nam
malowanie papiery mówiąc że: „Mama cię
klakuba” -

9 Lipca - Czwartek -

Mój kochanek przyszedł w niedzielę
w miły o pierwszy - wstąpił tylko w bytanie
Złoty wszelkiego do pomocy na niego i
Złoty wujkiem na przeciw niego aż do
Pierwszego. Całował się wstąpił
i jak nieśmiały ze sobą gawędził - tak

3.)

451

prochimy spai' go' jini' stanie bylo wysoke
na niebie. - Ciemny' sie' nawiase' moin' A.
moleu - az' obo' jini' go' moin' w' domu - wyje-
chac' cis' o' rano' w' srod' prowadzicie
histoparawozu' powrotem i' desien. A' wyjechac'
do' Lhorduki' na' egzaminu' w' szkole' pania-
ternej' ktorej' jest' inspektorem - i' tamies'
ze' soba' ciez' kupa' kszysk' na' prenia. - A'
Baj' pierwszy' jibro - a' w' paniedziatku' na'
wyjechac' do' Stanistomowa' w' interesie - potem
tam' moin' zajec' do' Dyktora' zrobic' prace'
przegodn - i' obo' lewo' w' go' zobacz' to' jini'
go' moinam! - Wasmia' kszysk' moina' byla
ze' swego' talke - i' nie' mato' z' dzej' lalki -
z' pisknuz' moinu' ad' moina' przystanego -

i z dwóch dni innych świętych Kłoni do
 bogi wielka proza bja kpiących. Kłate
 Robo z wielki jsi miedziata - białosawa
 pro cetych domu biezawiem z karkozycen
 tródkiem - or: murenie pamiada do umie:
 "Nomo - Tato Amint - Tato dary Amint"
 co miato imazyi ze Tatkem jst Amint - co
 czeto chysy adumie - a co pierwszy raz panto:
 rzytu. - I dsi gzy Mierzytmo ofjerdat rano
 a onu jsi bytu w mowi pakuji - i jsi mowitum
 ze ten smutno bo onomu Tatkem jedie - onu
 pamiadate kille rzytu Tato Amint - dary Amint?
 - Mierzi Amintu biezawiem miedziata z
 myglizumie - or jsi ze biezawiem z wostm:
 sio - chwi Amintu dchkatnia onu bardo jsi

i binty, jak liła. — Wierne rzucił całuje i
 umiarkują — a przecież wazy być całuje iś da
 hot lieni. — On Sąd dobowy' nam się kury
 do pogadamy to ten co nas boli moja lieni
 a projesi Sasi; myśmy wie były to błażie
 mi a mi — ale jakim bieżącemu dobiło co
 jest — a Ukraina tak była potrzebna jak dno.
 Ona to moine — a mni' jeszcze co mierzys...

— Pisat mi e Mienysztu a Krakowa i moim
 kornie lieni Ona bardzo miły baronowskiej
 podróż do wód Pauny Taphicki; — jeśli to
 jest Pauna Stefania córka Pani e Michalis —
 to projesi mayszannici mni' ję' paunisi — albo.
 Mein Anstusung się jeszcze do dyoni mni'.

Matti.

Борзи ли брѣхъ амизермѣ - то даяла
дѣлѣнѣмъ вѣдѣмъ i то мѣрѣмъ дѣмъ брѣхъ
сѣмъ сѣ; вѣдѣмъ сѣмъ тѣмъ сѣмъ брѣхъ.
Брѣмъ дѣмъ ad вѣдѣмъ сѣмъ дѣмъ сѣмъ -
то сѣмъ мѣмъ гѣмъ сѣмъ i вѣдѣмъ сѣмъ -
сѣмъ сѣмъ мѣмъ брѣхъ - то мѣмъ дѣмъ дѣмъ.
- Дѣмъ - вѣдѣмъ вѣдѣмъ - дѣмъ сѣмъ
сѣмъ сѣмъ сѣмъ сѣмъ - i сѣмъ сѣмъ сѣмъ
сѣмъ сѣмъ i сѣмъ сѣмъ сѣмъ сѣмъ сѣмъ.

Вѣдѣмъ i вѣдѣмъ

Вѣдѣмъ вѣдѣмъ

Вѣдѣмъ вѣдѣмъ

Вѣдѣмъ вѣдѣмъ

Wormio — 11 lipca — 1863 roku — 155
Sobota

Uyżorzey Wuj,

Bardzo mi przykro, że cię bardzo daleko od siebie
 muszę oddzielić. Już cię wieniec — dając cię w oddziale
 Łopackiego brygady — a potem w oddziale Czerwonej
 szkoły tamy pod Bobrem w Czerwonej — lecz chorą
 w Chybiach — a dostał się tam do pośredniego
 Gurskiego z Krasnowa pociągiem. — Żeś to był
 mój — żeś Wuj jest jeszcze w Krakowie — czy
 nie można by tego biedaka sprowadzić do Czer-
 kowa — może wstąpić do samej szkoły, przez Gurs-
 kiego z Krasnowa; bo rodzina była cię, czy on
 sam w Krakowie jest bezpieczny od moskali. —
 Niech mi Wuj pisze

496
opisani stwo kille w tym trybale - bo brat
Krzysztof Kumboury niepokojny bardzo o niego -
i wielki także wysiadający w tej chwili
jeszcze będzie mógł przyczynić się do wywołania
rannego. - Nie przeszedł mi dziś dzień - bo jęz
pod odjęciem powty niema czasu - a
w tym interesie jeden dzień odnowienia mojej
Kierownictwa. Na ustępach cyfrych -
swoje sprawy i interesy musiał odstąpić -
i jeden dzień w dzień - w czasie on mi
kierowca oddał wolność o rannym powrocie
z tego dnia do miasta i Kumboury
Ciebie ku Wujów drugich w par

Magister Magister

Chas. Bennett

Frederick

Korminó - 6 Wreśnia - 1863 r.

Chlebiec

Najdrożsi! Najmili!

We wtorek wrócił mi przeni e Mierzejewski
 z swej podróży - a że srode unieszkodliwiał
 przyjechał do nas Pan chorążyński z Ma-
 rynią. Przyjmijcie srode ^{Najmili} Jakim sercem przyje-
 ślimy tak wielkiego gościa w Waszym domu -
 który dla nas zmiótł tony sekarskiej drogi
 siedmimilowej w srode zadowolonego skwaru
 i miłychamie kurzanu. Myślimy że go
 zadadę w wieśkach - i dopiero gdy już
 wsza radzi mi się - spotreżtam i go tak
 samo

Wysłiszkam jaś moje dzieciaki siostram —
a ja mi tak serce bez hamyła i robu
kasało — tam już potem i nieprzepraszała
umied za moją gwałtowność w przywidaniu.
Sawicki u nas przez cały miesiąc — jechał
z nami na długi okres i bardzo przyjechał
Pani i Marysiśkiem — a w piątek tam oje-
chali do Rybakowicz odprawadzeni przez
nas do Smoleńska — odpowiadając w drodze
wziętą doświadczenia z Marynią. Pani Ma-
rysiśki u mnie się pytała czy Marynia myśli
jechać i kiedy dojechać czy Radem u
mniegrona? Niemialam Ma ma to mi
odpowiedzi — i przez Marynia bardzo aby

mi dawał byś łaskawo odpisać jakże są
dumiany Wyjście w tym względzie. - Mój
miseria i strasne sample - ale w głowie
Dobra i bardzo zabawna - opowiadać różne
ruchy doskonałe. O Manie mój duma
złota - dmi rany dwojebiata się od kiej
młodości i powieszających - daj Boże żeby
się sprawdziły wszystkie! - Po ich odjeździe
mój młody młoda młoda huncie cały świat
i sobie okrutnie - dziś niedziela - a jutro
jest domowym wieczorem - po całym świecie
anno wyjechała. - Tak mi było że bardzo
kiedyś i mizeria po swej starości - me
zapomniała mi się w tym samym czasie

In brzożym świecie na wielkiego kusi
 wielki Kół twoi zapłaci - Wsłuchaj
 w ujęcie i pisanie się w dróg i ty
 mój Kochany i pisanie i pisanie. - Aż
 mi to dzieł i pisanie pisanie pisanie
 z pisanie i pisanie oświecenie
 z mój i pisanie - i pisanie i pisanie
 i pisanie; - wielki. Wj. Kochany i pisanie
 wielki to to jest autorem i pisanie
 to co jest mój i pisanie. - Pro:
 gnie i pisanie - Kochany i pisanie
 i pisanie Wj. i pisanie i pisanie
 i pisanie i pisanie i pisanie
 i pisanie i pisanie i pisanie
 i pisanie i pisanie i pisanie

Kormio - II Lichpasa - 1863

Srada

Najdrożsi Wujowie!

Pisatem z Stumawoz Dnyj moj
 list do Wujow - miedzy prosto
 Kochani i Cioci i Wuj - dżyny Łasy.
 Skierie Rejchab na nasze Polanie, mi.
 Niny dżyno ostatni dzień Szeheradny
 pram dżimi hospodarany - który
 sprawił że jenie do dżiny mi.
 miłosierne Kichany i obierany
 rocy! Ale to prawda i mi wżej.

Basz' anstalcijny zbirany dżegli Bysz
a tak anstalcijny podroczny - że prir:
Mzem myśli dżegli - było - prir:
jż z Kolycki na tożek - bo jż
w Kolyce dż' nie mieszka. - Mzem
dżek - dżegli za prir: dżegli
mzem - dżegli po pokroju dżegli
bony - mzem mieszkaną dżegli
prir: dżegli na tożek prir:
dżegli dżegli - aby mzem dżegli
dżegli dżegli dżegli dżegli
dżegli mzem dżegli dżegli

gdzie się podzieli nayle i Habin
i Bradru i Buma - cośiemni
pęta się w Wryttsch - i ubura
się w ciemny Kuchelick aby
pójść do Babi. - Trochę się
tak undwysajęni grama i dobra
my Basi - że ani chwiei nieupkane
wyrasnie jakby się cnie w obo.
mieszka dawai siostrze dobry
mykko. - Basi. Dargwa tu
kasyanyo hajdunack - stanne nam

$\frac{1}{2} \text{ m} \cdot \text{s}^{-1} \cdot \text{m}^{-1} = \frac{1}{2} \text{ s}^{-1}$
 1/2 m/s/m = 1/2 s^-1

La pure chlopalaine de pyromme
smerda. — Litre: Pan Bedasano:

smarda. — Litm. i Pan Podasano:

skli Zasekyj Wyjnu dzyje wsta.

von ant. D. - Rostalting Tensing

W muzeum Siedliskie - bo tam

Amela Nycteiophila - ora fraudulenta

dwóch paucenka - wysławiały po:

involuntarily nodding - nodding

csasy do klasctorn nowego W. 14:

Plum. - zoboviarstvom. Právkynt =

Ki. Jordanita sta kus obager skisun

best & pricy name - Here caty only

e Wey, it was

Najukochańszi Wujostwo!

Ta Paskawe doniesienie Kochanego Wuja
o zdrowiu Paulinki i Wasi, jako też za rękę
to daną mi do odwiedzenia Kochanych Wujostwa
przez sposobności jaką bytuje w
Krańcowie Paulinki z Wasią, nastreśla
serdecznie całe serce ~~moje~~ Wuję. Wielką
tęsknotę za miemi domowemi skarbami —
ostadka mi tylko myśl, że tym stugim
oddaleniem się ich przybliżeniem ze mną, ku-
pitem kilka chwil miłych Wujostwa — a i
radość uszytą pragnieniem serca Paulinki.
Bardzo a bardzo żałuję, że nie mogę obecnie po-
jechać osobiście zresztą Pauliny i Wasięj odwiedzić
Kochani Wujostwo. Po wielkiej tęsknocie jaką mi
sprawia Rade wstąpienie się z Paulinką i Wasią —
poważać możecie wielkość przeszkody w towarzyszeniu.

Paulina w tej podróży, która by tuż ode-
lecie się moje z domu za sobą przysięgać
musiała. Czy ta przeszkoda w łowisku w tym
tego miesiąca da się usunąć, Bógu tylko
wiadomo; z serca pragnę, aby tak było, a
tym razem; wierząc mi Kochani Wujostwo
i pobudek nie całkiem czysty i uprzedzony. —

Z listu mojego do Paulinki. Patwo Wam
będzie rozumnem że w tej chwili obowiązku
ważniejszego Karaty mi pozostać w domu.

Basia obłąka rumiana i radosna, i przy
dobrym apetycie. Tęskni także za Matką,
a to tem bardziej że i Ojciec jej nie bardzo
może przeszkotami wynagradzać przeszkoty
nieobecnej i Matki przy druzgocym rozpaczy
i częstym oddalaniem się z domu. Karata i Matka
i Wujostwo powiedzieli że się bardzo niecierpią
ogłoszenia w Dziennikach Krajowych że od pojutra
za rano Koby z Lwowa do Staniawowa będzie
stawała — po wyjeździe ^{z Lwowa} Karłowski i Stronczyński
podróż do Krakowa i zagranicę Dziadków.

Dowiedzianymy się że jej siostrzytki, w bi-
furcie swój opiewem w Stolicy Jagielloń,
a w swego brata w domu po L 101 na ulicy.
gdzie w której poblizu, znajduje się Collegium
juridicum i pierwotna „Alma Mater” -
zaczęła się, na tej na razie „urzę” także była,
Kowalców - a chce przed jej ich osiągnąć ra-
zenta od Honia, i umie już, z precyzją:
„Danna! Danna!”

A propos Koleji - to wprawdzie tam -
nie jeżeli jacyś będą podróżni urodzeni;
to inclusive drogi Kotorów - będzie można
z Korniowa do Krakowa stacji w przebiegu
doby. -

Pauline niech będzie Tak Kaw Książki. Waj
przypomnieć: 1^{mo} żeby wreszcie Marta się opai;
2^{do} żeby się starała codziennie z godziną, zrobić
pieno spowow; 3^{cie} żeby Kasi przypominała
żeby była „całuna” jak to obiecała że będzie u
„Dziadziów” bo Tata w domu będzie jak zwykle trzymać
Krotko. - Honia, catujac z uszanowaniem wase
drogi nie najukochańsi Wujostwo Waz, przypomnieć
mieszkańcy

29-1863. Wilmington
IX

Wilmington J. M. Lane
Wilmington
Vincenty Harwick
Wilmington from Dobson

W. K. Kowrie.

22
Lwów - 28 Styчня - 1864 roku

Lwów

Najdrożsi - Najlepsi - Kochani Wujowie!

Trzymam od matki i taty i wódkę
i na ten sam dzień zapewnione - a ty
całkiem powiesz Wujom - że chociaż dzień cały
mrozi chłodzi i gorzko - to mi bardzo
był odpoczątkiem i ich dom - to przede mną
mniemam się dziękuję - ażebyś się zdrowy -
dał - Bo ja bardzo cię sam zdrowy odprawię
do domu. - Na kole widać na kuni ekwi
Mianem - w kole cięli jmi miedzi
z tego napisany naszymi poręczkami - i

422
pupomirszay mior bity mój ~~moje~~ dachy
projektum an obiad do miorb m'ecumionych
M'ecumionych - g'cie zasobum m. m'oj m'ieny
aprosionych p'istm Antonis Jablonowski.
Oh biewak m'ierny tak - z' c' m'ieny p'ay m'ien
m'ylgda j'ak - i'ak r'ec. i' an b'ardz z'ecum:
p'ak - ale samse k'om m'ie. - P'ay obiedie d'um
z'um i' m'ojubak. P'ay Aleksandra i' c'okkani
c'um z'ic m'ien m'iesylum - a o p'ist' projektum
i' d'akim i' i'robicim d'yle m'ien: i' M'odimionow,
i' P'ay M'igayefskij - i' Z'akskub - i' M'aurycy,
i' M'atthi Alicia i' P'ay Aleksandrowej - ale
m'ysiadajim d'yle i' P'ay M'odimionow i'
Aleksandrowej.

gdyż nam czas wiele upłynął - bo nam
określenie było - i gdyż tak się stało
dobry - że gdyby nie moji bratowie w sercu
do życia drogi i drogi Wujek - i nie-
pożnał sercu do domu - to bym na
proszę wiele latami mógł być
zostate brat i mój. - Panu Młodzieńcom
miejscu - zastępcy w górze lańskich
wrenet już brat i drugi brat -
a Panu Aleksandrowi i całym prociem
wrenet i brat i na rychodnem do
umie. - Pan Młodzieńcy w Bielsku. -
U Młodzieńcy pierwsze do umie pytanie

Włodzimierz

Włodzimierz

- i sędzi

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

Włodzimierz

jak się ma Ciri? Włodzimierzowski recall
Ciriine kasala brispleni i prouta Ciri dawny
je' anijamy - uaszy kochany Strzeżek. - Wyj
si' kłami i prosi o przytanie eweż' fotografii
bo Pan Włodzimierz za brat kumę i wiekne je'
włai. Niechże Wuj będzie bratem my braci
dnie najbliższe i myśle ~~si~~ Pan Włodzimierz
tenże - bo droga dla niego kuzynki. -
Stalin siele się pod stopki - siedzi medytując
i robi projekty w kraju na chęć dla
Wujów - a ja muszę najdroższych - muszę
najbardziej szlachetnych całej duszy i całego sercem
słuszkam - całym - do niego I'm padam - i tak
mam w oczach bo mi takno za Nim!

1495
Linn - 13 Nov - 1867

Pietikä

e kjerrois - kurbani Wjanni!

Pyytökkinen Antti Lenzikari - o vaim
kuvon Wjanni & kirkka Pasi Mäkelä.
Kuvon de kirkon kirkonkinen si M
kirkon - i kirkon & kirkon kirkon kirkon
de kirkon kirkonkinen. - Pasi kirkon
kirkonkinen kirkonkinen & kirkonkinen
o kirkonkinen kirkonkinen - joko kirkonkinen & kirkon
kirkonkinen - o kirkonkinen kirkonkinen
kirkonkinen kirkonkinen kirkonkinen & kirkonkinen

jakk lann ze adronkin linn nyzdroisig?
Luhje baski Orijen Mijon ealen
Lenn; Wijffken Sikani — maar rook
unzegeh doyngeh Langenich —; Wize
de Wijffken Sikani Wize

Wienstman

Linn Wienstman Wize Wize
Wize Wize Wize Wize
Wize Wize Wize Wize
Wize Wize Wize Wize
Wize Wize Wize Wize

Ja konystam z bytawici Paulinki
i by, i podobie kowci i pociągami
tak staga nie dr, kowatam za
Taszką, pamięć o przelaniu mi
fotografii Paulinki za którą bar-
dzo serdecznie jestem wdzięczny
a bytawici żarzą podobie kowata gdy by
nie rozmawiało bywata i pociągami
smatki, z których trudno mi otrzymać
Teraz polecam mi Taszką, pamięć
słownych Państwa, z głębi
serca nowa, staga prawdziwa

Wł. Moneta Dróg

Kormirio - 25 March - 1864.

Wielki Piątek

Najdrożsi - Kochani - Wujowie!

Cała Jakiya jest w stanie obłąkania w
ogólności - a nasz Kormirio w szczególności!
Bewiaje już arrangementy
Sewajarskie spadyż na nas mi:
Dajże nam pomocy - ale to która w
tę chwilę odbywa się praca. Wtedy
- stłże permo jaksie dotąd spadyż na
biedny Jakiya! Wzrost około jedena-
stę w now - żołnierze otoczą dom
na okoto -

gromada chłopów z pałkami żelaznymi
osiedlinier - wyszedł w najniższej
ciężkości - szatanom pod okrasami i kłami
egzultem. Półki swiatła było choi' otępe
kannymikne. Dat mi na to ciekawie -
a dopiero w godzinę gdy się potoryz
wspat miedzi - oficer - żmudarn -
i. Mój - i. Wprowadziłem nowego Polaka
z. Wład - a ja jest po godzinie
półki i potoryz. Nie myśliby z. Wład
potoryz. - Jest prowdopodobnem że
cały dom ulegnie temu. Wład. Je.

skazy, że nade sprzążni, że mi
nie smydz — leż nieprajjemności mielka
a bierny obierzplaw caty hoc i jui
dnei caty prawoi nieprstana nh
z oka — boje tu by mi czo
nieprdrumno. — ju myslalam ze przed
lwieglami nie bęz mogła maturoci
rynek kalzycy mydrzycz Wjow
ale tu mi nadarzył Pan Cwery.
na C. który przepiśuarny przes
te niewykie strze dnoarune
do dworu — puzet mi sie
narazi ten bit

444
i prochi na prste. — e klyte
ze ci' u'mocnuvici z'bozuy ty
w dusy mienuto ze dyle prany
nie skuttye — a powiadzy mi
thuy ze choty taku mienow
na tam dora — spasi — ze dal
mniey wostowai na drone.

Pze catyze mi wy'mtki
i polerum cie w ruz
a myslu Waszei sercu
i pramici drady Ws'omie
Pam'his

Wormian - 28 Marca - 1864 roku

Poniedziałek Wielkanocny

Najdrożsi: - Kochani - Serdeczni Wujowie!

W tygodniu naszego z waszymi aż dotąd
miałem tylko jeden list od Was - i to je-
stesse z 14 Marca - a więc przed dwoma
tygodniami pisany. - Smutno tam & tego
pamiętam - że nam bardzo strach się robi
o zdrowie Lici - i że dnia ten dzień czekamy
początku & tego listu - jak kamień ciężki
zaryktemi nas. - Ja przynajmniej do Was
bardzo usilnie po naszym powrocie
i zrobieć także mi się trochę głębiej
wklepię list do Was - gdyż tym

sprosobem perem otuz' bedni miasia piro:
 drowa' po sueni. — Mea culpa! — ale pro:
 sz de glupstwo otuzi trzecz tu karle
 mozejz dngersia — a mna mozi sz dngersy;
 i prosz serwidzi Stef' ktore pordnosiam —
 ze tyoz sumy ^{nie} sumo dngersia — napisalam
 ona listy do jz e Matki — i postalam drama
 dngami pordnosiam — a dngersiem ota listy
 aby pordnosy skutek prazynichy. — Trowiki
 o dngersichy odtobram — i mnam za nie
 Wjawi S. Kiskib — ktore kiewszelam dng:
 dngsz ze sz moze otuzi dngszelam ksz:
 i ze a moze dngi myszszelam dngszel
 co sz mowet e dngszel pordnos mow:
 pordnos — dngszel to dngszel dngszel

Bożę - proz, umi z której kłótni dinnie
ręczy się porobiły - wiekmuż masye' się bez,
bóh - wogi umu jak kory podzieta - i
robi mi zupełnie wiekmuż - a przez starość:
jez titeru po titerze zupełnie jak się starość
domki z kart porobi - aby się nieprawnoróży.
Na to masyetko traja panowie kłapiet -
których wszelako brai jeszcze wiekmuż -
bo pora brzydka - a ja będę mocno kaszle -
Wielki tydzień od początku do końca trapiło
nas rewiżanin - a to ostatnie - o której
potrójano na proste domostwo Wajim -
to było prawdziwie marte i gołna robionych
brai mochałi..... i kiej się przy potkij uległ
dallim skrupulatorem poszallioansiem - że

zawin - tenik ani zklunowal. Mierowaty po:
mizigle - sarkety porozdierane - padekto dzie
pudra do mlosim znalazione w jeinij z. Sa:
fessell na znalene byt wyzrychowan - porcy
wyjmuwane zay czasem padekto ksema
dru podrojnego - zegar maly triszy na
sianie da tyo ze mescer skat sie padekto:
myen i otwierano go - skrom - byta do
tenoija her plus mlos - przywsezu stang
takieum lujadkowi jak byten miedzick
a ktory trzety! mazywasz Dobrzeuicki!
Pawie chudz puzlowki a tej tenoija - po:
awiarzaz ze ten miedzick sam prosit mzysej
Wladzy aby jego na pmeie pritam
do korniana - gdzie jak mowit jest

głowa i ramię wyłożyłszy się w to-
myjskiej; — mówiąc imi że ułamek nęty
przysięgł do obrotu wprost z Wiermi czy
ze Lwowa; — i kład przysięgł do przysięgi —
długoż żęmy byli w obłędzie — i żęmy z
przejmieniem niedużo odhodować te same dyon:
je po dwudziestu przeszło godzinach obłę-
żęcia — a kto wie czy miała Basia me'ny:
wstała tu przedse ułożenia tego wry dęta
sądku! — W mierz jak rozwidniało pokę-
ja się myślenie coraz dalej — i li szewroni
pomnie miemich szęściu rękami mego
obłędu ani dęci; — dęda była była ełkiny;
— sława — który sam za to niewdzięczny
nie ani na chwile. — Gdyż nie nęsi

433
Do mego sypialnego pokoju - ja byłem w
kuchennym pokoju który jest oddzielony
jednostajną portierą. Już to było przy
świecach - a dzień nastawałszy raptem ko-
go nieomyślnie kaurze rask - gwar - szach
płacz - dawał się rozstrząsać i długi
żeg do mnie pytał po cichu: „Mamo
kto to? Kto to?” - ja im odpowiedziałem
po cichu że Szwaby - i kasimira cyrni-
cyrni się na kimonie wstyg i powie-
nia że to „brzydkie łale” stała sobie
cichutko - ale matu Basia która
nie darmo data o sobie znać po raz
pierwszy 3 maja - dawała najprzód

chłopcy z kobiet osobno gadali o nich
po cichu że: „tam się świąły” — a i
nawet pobiegłszy pod zamkniętą portierę
jakoś zaczęła im cały głos wolać: „Świąły!
Świąły! Świąły!” — tak powstał niezły
kibicki taki śmiech — że kludy się do
wzry. — W piątą minut potem rewizja
miejscu się — mierzających do Dziennego
poluży — a przemierzających do Kredensu
pionu — z wielkim daniem przestawek że
Basia odstraszyła od zwierzęcia szafel
kolo tutek doszły tam paun wraz
smilkowi zakurzył maty Bais o
mysię wstępy — jako niebezpieczny rewol.
garnitur.

444
A mnie zostaje maturować z drugich
Wyników — i poleć się Ich sercom jak
zawsze wraz z innymi Wszystkimi —
bo oto już pierwsza godzina z potrudni-
em Mierysławem wrać z kociotą — gdzie
mnie być miano wielkiego miota
niepowrotki — może koci — Siedzę się do
stópki — i proszę się zawsze wzdycham
i przywiozłam

Mierysławowa Dłuska Szczęśliwa

Apropos są państwo zapowiadają że mnie
Wyniki przeproszą za moje zmartwienie
i dółle ciarna kura spokój, uszy, i ciemno przynosi.

494

Kormiro - 5 Kwiecia 1864 r.

Włocław

Najdrożsi - Kochani - najłepszy Wujeczko!

Niektórem wyprawiedzi przyszedł i zmartwie-
nia tego z powodu - że mianowicie w jutra
już sam zwrócić się do karmienia z moim
prerogatywą - po barwie do domu - który
napisałam tak spiesznie - wyprawiedzi tak pro-
sto - i wszystko co mi przyszło się do tego
zrobić to niedługim czasie! - Niech mi
daje więc dany współzależności jakiejś i
Właśnie ten karmienie nabawiam - niekiedy
mój chęć w tym celu - że co do natych-
miastowego z tego naprawienia - a także i

na karb tego zabrania - co było niespodziewanie
sprawiało niespodziewanie - zapemne
i Bożej roli i obywatela - a Książki
mimo i przekonaniami że mi wielomiej
dobre dzieło - do którego toż sam
i robisz myślisz. - Lord Wiza nprawy
myślenie Teren. i wój odwrócić. Poniż
mnie nie widzę skoro Poniż dalek
ale i trudno nie być anemomom
i ostatecznym - skoro się same
stają! W Bożym świecie
poie nieustająco. Poniż
Bożym, a nie - i
rola - do którego toż sam
właśnie

byrokracie - a z tym razem już szczerze
wstęski - których że mi dół oburza - już me:
mowa zawięta w łokci - ale splatają się z dno
markowe i okrzynię kłoto głucho. - to do ry:
cał i figury - to te niesamowicie wzięta od
lwa w sukcesji - także ma palnisi na koni:
na torowce - i także odleci na ulonkach
jak to wtedyś lwa, państwo z zapelnie
podobnie. - Mtu. Bala od czasu jak się
pokazała de swoim duchem kochanym -
daje próbki ewangelii swego rozumu -
leż razum i próbki tak bajdamerckiej
energii - że dźwięki chłopiów nie mogą być
się zwrócić na podobie. - Smutno, ofiarę tej

energii bywa niezgodny z tymi, co jej pros-
 łunki — ale z tą łaską, która ma także swo-
 ich wielkich przyjaciół i państwa — w obu
 barwach — w jasnej — więc zamiast jej ganić
 szybko odmawiać — do jej chwały, że Bóg
 Anglii — i wielkiego mi słowa prosić bykło
 nasz obywatel — a mnie który cięwił — więc
 mój Jan Bóg okrutnie się broni — chci-
 nie przeszedł do niego bardzo kocha. —
 Stracił także wielkiego już wkrótce jak
 dwa pierwsze — zawsze się także mi na
 pływali — ten wielki mi cięży i
 słowny podzięk — która zawsze Bóg
 dawał wielki pokój sobie i dla mi-
 200...

Wormio - 27 Kwieciana - 1864r

Łódź

Wojciechu! Wujcu!

Dziś z brodem naszemu - trzy lata
skomagał o piętę z ram - to szczerze mi
- kocham! - i ma to brzojsze mam poranie
moimci naprawie do Wujcu - by ty z mi
podzielić uroczem moim z ty Wormio!
Niepisane zaś tak długo - najprawdziej przez
mieszkam ten ból w kory, w koryach -
który mi bardzo fatalnie doknuł i jeszcze
ciężko doknuje; - a potem przez stłucie ko-
ści - ten smutek wypadł z właśnie
przez ten doskonały wygląd, - przysła

ję do szubry niewiedzi z czoła - a że ełli:
 cęstawa niema w domu - ten trzęs się prze:
 straszam. - Dłż ję dżiki Boga dno jest
 lepij - ale kochana dżenna miere sie ze mną
 na chwiłę wstęży; - mowij mi powiedziata
 że kierz ję ełlana nusi niemoze - to mi
 przynijuniję, głucho trzym na ełlanych
 kolanach. I biedutro kisto na kanapie
 z głucho na kono kolanach. Cigle nuni
 po regłach caluje - miere spai dylko przy
 muin spiewie - i moga oł kufisem wroze
 mowiny kochanki moje. - Doktor mępsasam
 z domu - az potka ełlany krowin -
 On mi dżogro - że to przegłicie przyprawie.

un bieru krasimie puchowu z robalio - to
to pamiatka na to co umie my? Pen
Namiastkowo - zaraz na tym terenie do-
cnie nigdzie jego lekarska... - A ja
ta wna zabawa jest moja liveni kiedy
adrowa! Nigle cunie' zajela - Wzrostko b.
Musi i o Wzrostko sie pyta. - Przysata kie-
dy' do umie z bardzo powaznym miny
i spytala: "powiedz Mamo Janni ci Kosi
zawosie jest cawiana? ci Kosi nigdy mi
byla wiezniejsza?" - Na czte pytanie
jej z kiedy Mamma ma ten piercionek -
albo miedniez lub lektarz na brakuie -
kominarz lub perki - chcyz odumie odpo-
miedz

142
ze to Babia Data, - ołó gó bardzo zdi:
mowa przygląda się swojemu - Zupa
je bardzo jedna baba wbrana różami
cukrowcem; ci kłóty w rękach - a odwró:
cając się do prastarej kobiety: „o! to pewno
Babia Data!” — W przeszły Tydzień
znowu - zaprosiła sobie Basia do wspól:
nego posiłku; - obydwoje obie - postawiły
ręce i żurek trawili coś po nich. Leci
nawet słyszeli głosem powiadziane przez
kimiś za którą Basia powtarzała:
„Borin Borin daj nam chleba z kumod
I oto pokazało się że to mądra osoba”
z całego Gie nase

492

Najlepiej spamiętać: chleba naszego powsze-
dniego; — ten że dla niej buterka jest
zamrze schowana w Kamodzie — prosto
Rędydnata — że zamiast chleba po-
wszedniego lepiej jest Bożi prosz o
„chleb z kamody” — Cuius — netyca:
Wszystko że się wzdaniejs cyranie
a niechże aby widzący że się sunie
z ich modlitwy — wielkim z pokleji-
mychże sobie całym chłociu na dwie
godzinie dzień nie może dai wiś:
miska drogiu ciwi z moich matych
Aniołków — to tyż że lepiej by ja

nowy Koncept i wszystkie sprawy
 tych bratów - jak się nieboszczki
 Miłki - Lisko - i papny ulysz Tróciak.

29 kwietnia - Piątek

Wszystko wróci - kasimierz zdomowa-
 Doktor odjechał - a Basia na raz czterech
 zębów straciła i trzęsące marudzi-
 nasienie (odbrutem - parasolkę - herbate
 ale kielno nie było. Meris' mawiaj
 Księżkę dostal' od Wójca - w której
 napisano listu psalalim... Dziękuję
 za wszystkie - nie ścisłamy całym sercem
 Wszystkimi

Kormin — 4 Maja 1864 roku
Strach

A — drugi dzień hien — jechał w Krakowie
dali sam jest maj jak u nas nad Amie-
— stem — do mi cyranie hien dal ze pe-
Amie ze swoego samklingin. Wtedy tu dwinat
myjzei niemogło! — Toi to istna despera-
ja Reprenedy!... Limmo — brzydka — Sektara-
Amie; — wodziei grad — wicher — i Tramierei-
a obecni simej jaskly do najlępszych sty-
umowych casow. — Proboty trisniane
lewo dazete — sienne odinny Inermiate —
a drugi biedne dieriatki — w Limmowych
Sukienkach mywaje, Maja w cyranym

polski. — Przyjął miż' z' mi króciły ob-
 radowi — a kasimie tak w tej chwili my-
 spienye krakowiaki — z' ichnysu
 jej Marku zapomnia — z' to wstanie
 pora m' spieny stanku. — Wstanie się
 datu. Dui do obiadu z' Momielle; kasimie
 miez' to Mienysuwa. Miemo w domu — gey
 madszost pichrym z' postetui Potwyskiej —
 który tylko w pawroci z' Jerroliny gody
 był madszost wotenus. Kieru był w jesien
 w Krakowie. — Dat mi w pichrym kande
 tadnei mekiny medalion z' perłowy tracy
 wielkoi mutoy talera — z' myobraciemu Wni-
 kuny, pienia Pankliu —

przebiegamy z Kościele Jerozolimskiem — a
z Przym. z Bogosłownictwem Papierni rebi:
Kucje Strigły Skarpiłowa Krostki i inne.
Lubye z i Miazgłowa Miem w domu — bo
byłby nam opowiadat dno Kucy, — ale sama
boga i do tego niebardzo zdawać — adwatem go
na pastwę, sama i Miazgłowa — obcinając że
Kucy boga w Krotkym Krotkym adwatem go w
na z Krotkym w pastwę. — Dnia były tym
bardzo daję, Kucy i Miazgłowa — Kucy i Miazgłowa
ta z ja strory Kucy — a Kucy Krotkym
Kucy i Miazgłowa — Kucy i Miazgłowa
w pastwę — i Kucy i Miazgłowa — Kucy i Miazgłowa
Kucy i Miazgłowa — Kucy i Miazgłowa

in dornwilde haare
 dichte haare
 haare: strahlend.

Mój Wuj - czyż ten niemydło tu niego:
 Dany rozbił - w tutej potwór białe
 biedny Panie Słoty kłosa? - to okropna bi-
 stwa sprawa - w tutej domu - w tutej
 miasto; - kłosa Panie Romanowa państwo
 życia jak się dawać to kłosa miasto w
 mój dąbaj dąbaj dawać pod kłosa
 dąbaj się potwór. A to przenie mi dąbaj jest
 dąbaj! ten potwór przenie dąbaj dąbaj.
 Słota i ciałe te dąbaj Wuj - w tutej
 mi miasto miasto; poddawać w tutej
 dąbaj przenie od dąbaj. - Mój Wuj
 przenie w tutej do tutej przenie - to
 mi dąbaj dąbaj dąbaj dąbaj dąbaj -

1)

57

Kornin - 30 Maja - 1864 rok.

505

Powiadanie

Milejsi drodzy Wujowie!

Gdybyś ja był studentem a Wujowie szkołą
 mieszkałbym prowadząc a przystawiając męmi:
 nke moje kieszonki - to raz branszki - to
 znowu glanczki. - Le zaś przyswajanie do nich
 jest mojem myślnikiem dostrzeganiem - prach
 co u studenta jest kieszonkami - a mami staje
 się dostrzeganiem - i gniemy się na te
 moje różne przypady - jak był zebrań-
 gony - kosi i mielly wesoło kienno - chore
 mi o to tak stępo mi dawaj Inna pisa-
 - jak się ma droga życia? - to jest py-
 tanie -

z którym się nam będzie - i wicher spie-
knie - i gęby się kółko łaci dmaluśta
jakaż duma dusza (która ze względu na
to że my mamy ciele - a bez względu
na to że ja bym jej nie przypisywała) -
chwała twoja czyni duszy chci w krótkich
stronach jak przestępnie zdanie twoje -
czy wyjechać na swoje powietrze - czy się na-
bić - czy być upety? - miatały spramoty
i strachy - bo uspakajają cię ciężkie kobiece
które brzydko mówią - i kładą
starej pręgi w białych w o two-
pełni srogi mieszkajmy! - Twoi
nasze zdrowe dąbki Boga - dachamory

529
Sic narodził się gorzej młody - cały dzień
biegają po dworze na bieżnia - co bardzo
bawi kusińską - a w tej chwili nieparta
grubiej Basia - która gdy chodziła w trawie -
właśnie - myślała dawno mówiąc dzień
w górę - i śmiała się z tego kłopotu jak
tym sposobem robiła. - Bardzo się zabawiła
i miła robiła także młody Basia - myślała
ma daleko lepszą od kusińskiej - złań wstaje
myślenie - ale jeśli odharowi się jeszcze w
kusińską i czerwień młody bawi. - kusińska
się cyrośnie obiednie; ani raz jedzą bez
drugiej - a gdy jedzą w tygodniu wreszcie
siadają naprzeciw siebie - kusińska młody się nie
zamykają od ciągłego śmiechu. -

Wszystkie ma państwo i mraz serególny -
ale jenie serególnie ma serce - które
jest w niezmiennym przy niej już mi
serwisi i procentem mrazitko upłynie -
Jest ona ^{ma} muni Kucha ta droga dziecina -
jaka ona mi już niechce - to trudno n:
mrazie albo tyo miewidzial. Kierze zjecha
mi ponieważ i miewidzi - które państwo
ma mraz - postawia mrazitko - pochwała
do szałki - i jenie prosta jak o taktę zły
mraz chamie lancia mrazie państwo -
Najlepiej lubi zły jej opowiadać o Kosi -
a kiedy obracik Kosi sobie dawał Kosi
w mraz. - Pokazywaniem jej Kierze obracik
i Kierze mrazitko

2.)

W drugiej formie; — dążyła już najbardziej
 miała Babel — i zaraz spytała: „czy ten Babel
 to jest dla baby?” i pokazała swoje baby.
 Po chwili King na spacer obaj dróg do
 Babelu i dzieci i babuni aż do figury
 i Krzyżem stojącej na granicy. Nastąpiła ka-
 rata tej Basi przed figurą prairie —
 a gdy widziała że się dążyła do domu
 Karata tej wysadziła z morda — i dążyła
 już pociągła dalej. I parętki smiałem się
 ale widząc że było energicznie postępuje co
 raz dalej — mawiając już komiesnie do
 domu. Pręciw drodze była smutna i mi-
 nie mówić — a gdy potem pytałam jej się czemu
 od razu nie porwała.

Tattka mi Mummy i sala Nali' Khyunij ja
 notali - univryta mi sig puvuina Kusumia
 ze ora chriata i'i do Tratowa do Kaba
i Siindria - a keraz jui bydie cekkai' aij
 Mamma sinij pjevodie. - No - moji Lavin
 jukkri sig to gnevai' na do suseyolue de
 srovin vrumksein bobo? - Muie sig amste
 plattu' lue de Suseyolue - jui' ora co' Lavinjo
 vrobi lub puvie - Ijavtabyen ja i matun
 Komie. A propo jiuun obrastiv: pare
 ori tunu by' a tunu Pan Oksidavolts 2
 e Muryunij Nylajevistky. Kusumia chuz ja
 zabavii prazvivsta historia Lavita a o:
 brastlavii - otvoryta i matulila na
 odavare Aba-

pokazywać palisadom. Mury baranka
 i widać mi niemiłowita. — Siedzi blisko
 nich i dymiący w kieliszku powiedziatko
 chłopi ze mi dęgi pokazywać — trzeba także
 powiedzieć że to jest ofiara Izaaka — a
 on mi na to: „Mamo — kiedy to mi dawa
 tylko Abba”. — Trzymajcie się dlanowca
 Matka i moja pamięć — ten dżaraw
 i wiecie przynajmniej moja truchleń
 córki. — Ale moja łowi droga — tenat
 ten dżarawie miewać — Wziąć mo:
teno skory całego świata — nie przestawaj:
 żeby dżarawie — gdyby ten na piękne
 świata może gwałtownie o moich dziełach
 Komie mi o ten m. ten.

Osmego maja w niedziele wielkimi tęg
 mitym henn gościu Panu Kłyszczemu Dobran:
 skiego - sędzią dyktu ze na bardzo krótko-
 bo nie twardo i z ranną odjechał - i do domu go
 uprosiłem ze zostat przez powiadziatell - a
 dalej mi się ze głownie na do prowadzenie
 wplynę? strach aby go jak nieboszyka
 Archa Popieła wyszy niejdąty - gdyż się nie:
 przychylit do mojej prośby.... Widzi że teraz
 zdrowszy bo humor miał bardzo dobry i miły;
 przy mi ostatek ten kormirio był pod słońcem
 - Wibratum smutnowisto porzucił - za trzy tygodnie
 Najwiecej łapki stokrrotnie całuje i piecuje do
 obelam i podziękowaniem - ale transport z
 Perzei w Kosczyje - nieuprząż Wj - prosto
 posetam Wjst i Linie i Wjst i Wjst w ree
 i niki Pauline

Kormino - 18 Gromen - 1864 v.

Sobota

Najdrożsi! Kochani! Wujkowi!

Świątku! Wjawi serdecznie życząc. Opatrz do
 dwa sąsiady - ale Boga podziękować. Za
 mi miłobądźmiś po adresem - to byłam bardzo
 niespodziewanie tam miłobądźmiś o Boga - co mi się
 male niepragayłato do adresem. - Przemni. Skłoni
 serdecznie ty miłobądźmiś przemni "dług długi"
 i miłobądźmiś miłobądźmiś do miłobądźmiś
 o adresem miłobądźmiś; - Boga jest to miłobądźmiś. Z
 pernowości. Lepiej mi jest podziękować miłobądźmiś
 to miłobądźmiś miłobądźmiś - że robi bardzo chrześcijań.
 fli. Dobry miłobądźmiś. - Proszę jest powiedzieć
 że miłobądźmiś. Długo miłobądźmiś. Właśnie był w tak
 rti. porze w miłobądźmiś.

teraz było by mu się wszystko lepiej wydato-
wało i same panny świdowskie były
zyskane - bo wszyscy mieli być zadowolone
i jedną kasztą a drugą wcale kichną. —
Ję mroźbiciu o pana Aleksandra Świd-
owskiego zapomniał się miedziem - bo ten człowiek
w świecie lepszym sercu miedzi długi usunie,
spółkatom miedziom miedzi jest wrogiem bardzo.
Wydaje się, który był w poznaniu Pana Ak-
sandra - i tak było mi żalować - że taki
mógł być na chęć kłopotliwych i ludzi
mógł być się porobić. - Ale jeśli mi mi-
siej, czemu sercu długi strasza. - bo
mnie się dzieje, że on mi straszyłem ale
jest kłopotliwym bratem i innym bratem - pro-
matu miedziom

mybhiszen ze krasotlich krennych - oprany
podkrewnienim ju Gm; - ze jest mybhiszen
prajnielom kienytawa; - ze byt nadzym
liwatem - i de ciniadumie kienytawa. Wjau
o umi - prajnielom kienytawa w swid ziny o
mil kienytawa jenne me koleja w kienytawa
kienytawa chory w kienytawa; - ze na:
kieni jest Gm Chrenytawa naszej drogij
kieni - i kienytawa kienytawa - ze o kienytawa nasen
kienytawa ju kienytawa me kienytawa na obidie
w kienytawa kienytawa - pawiedzial praj
kienytawa ze sam masz byt prajnielom kienytawa
i de kienytawa - i kienytawa kienytawa kienytawa
kienytawa - ale ze kienytawa estetycznego kienytawa
jak nasza kienytawa nigdy w kienytawa me kienytawa
to me sie spakow - i ze kienytawa ze na kienytawa

spowzyna jakies osobne blyzotawoienstwo Kozie.
Miechci teraz Stefani zrozumi co sie do dem
za Simerell robi i w mojem sercu Matti-
ni takie ciuwa krownego przed ktorzym
cata rodzina wolna bje !.....

Wmurski za Kuchelski Habiine Kuzki
cutyja; sz do kornate - kasini Surogohnig ta-
dnie - i psemicane Ktoz sz biellu, utielu.
Majdamenka Hosi w enigle; trojnie ze
sromi Kuchelscem - gniemaja ja dwie skazy:
sta - i chwiltu na niz niepatrzei do Kuchels-
jini na plerach - a Kuchelsce na tepu na stoni,
ale si panna ina morei przed Matty - to
lyllu spjrze - a Kuchelsz wron z puspianu
na glugog. - chtoja twini jaku do Basia Tadra
sie robi - do wdrini tuka do pryznanow.

2. kwiecień, 2. lipca 1864 (sobota)
vii. Działuszycki: 547

Najukochański Wujostwo

Dobrodzieje!

Wyjechałem z domu przez tego przewodnika — Na
zadowolenia wszystkich ^{moich} Jan'skich interesów
do Lwowa — i dla odwiedzenia przy tej spra-
wie naszego Kochanego Wujostwa w Krakowie
i Drogiego mi i Miłego w Olsztynie. Do Lwowa
przybyłem prosto, ze Stanisławowa we Środę.
Paulinke i dzieci zostawiłem zdrowo w domu.
Już to tego lata wprawię do ziarna, a obecnie
choć to nie wiele mogę wygrać coby nasze
na świecie powietrze tak nie matnia nie tylko
nas ale i ich umartwienie bo się do tego przy-
czynia i to że nie mogą się stować w swoje ka-
pelusiki nowe — które Babia z Kwa Kwa
przekłada — a które im bardzo do gustu przypadły.

może przez ogień i przez instykt wrodzony
niebiesi, w porzeczaniu że im w nich bawieo tak
A trzeba dochować Najostwie wieści, że prawni
Prasia nie nie ustępuje w urodzie prawni Kosi
a wartyżunie nawet już przewyższa (może
dla tego że bawieo do Matki podobna) Należyż
a Kisiż porwali Koj mi już Wam przedstawić
by Wasze karne porzeczanie i ułaskane Hone
jej probogostawili. Gdyby nie to i się dla
interesów pro dobre ratorymywa i muszę - byłby
może uległ pokusie, i nieumiarując na Konwe,
nienie, przywiózł Wam je pod opielę Baby
Kosinowej. - Paulinka obecnie bawie kąpiele
w domu po dwa razy na tydzień w ciepłej wodzie i
te orzekwija już i spawaja jej ulgę w jej obec-
nych dolegliwościach właściwych jej stanowi.
Nie ma jeszcze tygodnia jak wyjechałem z domu
a już ogromnie strachniętym się każę i Kici
i w każdym razie ptaka już być z powrotem w domu.

Ta tylko myśl mi, pociesza iż mam sposobność
 odwiedzenia Kochanych Wujostwa i Sienia Pawła
 Kowskiego — a muszę oddać tę sprawiedliwość Panu,
 since że z chęcią do Włocławka się zrobił spław
 i tuż na inną troskliwość — Na odwiedzenia
 przerwamnie Wujostwa i Sienia Pawła Kowskiego.
 U nas deszcz, zlew, gradzi białe widać te
 i znaczne szkody powoły w okolicy — chociaż
 mnie śnieg nie przeszkadza — gdyż tylko 1/3 siano
 zęsi. woda mi zamulita, przeswarowy gość
 u sławu mojego Sienia Włocławskiego.
 Jak tam zdrowie Wujostwa Kochanych a
 szczególnieś białej Coci przy takich silnych
 zmianach powietrza i temperatury. Ja już prawie
 nie tawiliem się z mojem interesami we hwoie
 i jutro powraciem wieczorowym i ai bym wyjechał
 do Włocławka — gdzie do Bóg stałabym w
 Włocławku w Poniedziałek rano. i ta wszelki
 jednak wypadek możliwego opóźnienia jecha
 mego powrotem do Włocławka piszę list mi

nijory który w tym ostatnim razie by miie
wyprowadził — a zarazem korzyść z wielokrot-
nie doświadczonej Tarkowej gotowości Kochanego
Właja w poświęceniu w naszym interesach, —
zaświadam do niniejszego listu 1050 ^{Dr. Władysław}
i prośbami ich za poświęcenie ^{Dr. Władysław} Pawłowa
Włodzimierza i ^{Dr. Władysław} Pawłowa Torkowa w Rzymie
iła dozwolenia ich Eugenii Komarowej, także
mieszkojcej w Rzymie, pod adresem:

Via Gregoriana. № 22.

wraz z zażyczeniem moim tego listu do
Komarowej który obecnie; — bje się opóźnienia
tęższego tej prośby. — We łwowie rozmawia-
jąc z Wandrą Korytowską — która obecnie prze-
moim to przybyciem wyjechała z tej do
Beresewicy. Natomiast zastatan tu z familij
opóź o tyle tu zamieszkałych: Maurycego Świdusz;
i ciółki pawłowski — Włodzimierza i ^{Dr. Władysław}
Aleksandra Świduszki; i ^{Dr. Władysław} Stanisława Sypa (Włodzimierza
i Stanisława Sypa Syp. Edmunda Sypa — i obojga ^{Dr. Władysław} J. Ołtarosłwa
(Autos — i Włania). — Włodzimierza Świdusza i ^{Dr. Władysław} Kalk obojga
Włodzimierza i Włodzimierza Świdusza — (Włodzimierza Świdusza i Włodzimierza Świdusza)

501

Kornin - 28 Lipca - 1864r

Łowick

Brat - Ujduci Wjanie!

Chociaż krotki - to wemogę dugo
 chęć napisać - aby Wjanie dani
 się tuż doświadczyć Mieszkańców
 dopiero w liście 22 - to o
 interesach Wandy. Widać się tam
 zostawiać o tym umie dowiedzieć.
 Miał z kądym innym coś
 aby to było spokojnie. - Widać
 adon długi Pająk - i dżenis
 zaskutkować - a umie

Stefan
 podziękowanie - za list
 z dnia 18

drugi gipsin tenby ho do jin
 kras tak! Mój zarysuj.... dsi
 jestem inpetnie Kiepska - ale do
 mi byle kraj das bym bytu
 mzdry za dwa tygodnie - z sem
 nadzieja w Bogu, w Matce Jeyo!
 - Tullienuski s'braminttse myji dny
 ciwin - i moji wualka takie jak
 i mankiethi. W niedziele 24 - uni:
 kany w Siebie w kaptun Mary J.
 i podziwienie mojego ornato. Jedno
 i drugie odprawia ~~tu~~ znakomity.

Świekan ze Sniatyną Łęgi Roman
 Zaborzelli - który był potem na
 obiedzie i na herbacie w r. 18
 z całym Plakowcem - Myśliński
 ubrany w nową sukienkę - jedząc
 w markizach Drużyński zabrał
 ich do Amicki prowadząc ich
 za rękę - wprowadził ich przed
 obiedem do pokoju gdzie byli
 goście; myślałem że mi je po-
 gładzi! - Łęgi Świekan który był
 w łowianinie jeszcze przed wprowadzeniem
 Hasi

[illegible]

Wiedeń - 8 czerwca - 1865 roku

Smartek - potłwornie

Drogi mój i najlepszy Wuj!

Najprzód - niech Bóg zapłać Ciemu
za najlepsze - za staranie o dzieciach
moich - za to wyrażeniom Dobroci
jedenia obiadu u siebie aby mi mi-
robić wskazy leguminy - i za dwa
listy Wujka które mi są droższe nad
skarby - bo mi dają spokój serca
technicznego już za moimi Aniołkami
mam całą miłość i poświęcenie ciele-
cielstwa które mi nie odaje ciągle...

Wyjeżdżasz w poniedziałek z domu o
 ciemnej - starym, o północy w Ołomu-
 cu - to się ogranicza na starych gundach;
 cały wtorek wciągniesz się po fortę
 nieszczęście z obieraniem nadziei wjeżdżania
 naszego Węgier we środę dopiero po dzie-
 siątej rano; - jakże stało się wtedy
 obietnicy - i w asystencji oficera i profesora
 torunawiańskiego z niemieckim przed trzy kwadran-
 tami... rozmowa po niemiecku -
 poniedziałek że niemiecki - a że
 są tu swiecie w niedzielę wyjeżdża
na dobre - przede wszystkim namie

przez szparę i zrobili co chcieli
tam a tam. Rozumiałem jak chciałem.
Mnie wyglądać było - niepotrzebnyś mi
mi czy nam był tam - Wyjawi ostatek
swoje przekonanie i przekonanie - Mnie
sobie dzień z Młotem bo tam się najlepiej
podobały. — Z Poznania wyjeżdżamy
z hotelu nocujemy we środku w południe
a z gwardiam się na starych stacjach
w hotelu w Wiedniu o dziewiątej wieczor
a korzystając z przesłaniaj nocy oble:
ciliśmy ogromną część nowego Wiednia
dziś już dziś rano nabiegaliśmy i

uogovoromisiny się - wybrałiny nawet już
 dwie brzoły - i wpatrzył late dzieciakom -
 a że nim Chommmie tak daleko czasu
 zmarnował zdaje się prawie z pewnością
 iż przed niedzielą nie wyjedzie - tem bardziej
 że w niedzielę idzie poćwicy spacerowy do
 Simeringy - gdzie mnie mój Maz - ko.
chanek Chommmie chce zawieźć. - Zapewne
 wyglądany na spacerów po ślubie - trochę
 wspaniale podrażniających - ale ciemniej
 nieśmiało po nas zdaniem już Konsolany
 zostawili po za sobą dobrze biegają...
 List pierwszy Waja już miał na
 sobie retour Kraków napisane - i

o mato że nas gorliwie austriacka
nieporobiona ugryńskiej chwałi w Wiedniu
zjawiając się własnie kiedy był miał
wędrowni do pszczki. — Skazy tu
winnych polnische Grafin — o Diezje Arc.
Kino hrabstwa wirać państwa
mówiących do Kemerio o smych żonach
die Gräfin — i z góry patrzących na sła-
chetkę Wasylika nazywającego swoją
żonę gdy o niej mówi — meine frau.
Pamięć Murawiewskiej serdecznie dzięk
za pismu o mnie — Wasytkin co mi,
szczęście i kłopot mi chwała meik Boy
da zdrowie i pociąg — a proszę

raz jese - aly Szpilka - igla i wozutki
i nore i.d.p. rzezy niepostaty u dzieci-
ko o miszynie miedrudu - a Barbara
kucharsz Szpilkarz Szetallik -
Miech drogi Wuj maly - uroda - u;
chora te kucharsz nasze - miech m
o nas mowi - Sam Wozniakow/Szum
oswiadczy nasze szlone wktory - a
Sam prajunie kulejo catusa na jallige
lylle catus igiem miedzianowei zabye
sz serce mwie

Stieraystoma Rucynsz

Delto - Delto - Delto - Mors' wyzej pojszanej

531

Wiedeń - 11 Czerwiec - 1865 rok.

Wiedeń - po południu

Drogi mój Wuj!

Raport piąty już dobiegł - Bóg zapłać
Wujowi! - że i kotana całkiem ciśnij
serdeczność. - Wszak tyś mi w Semmering
a do Albrechtsberg - widząc się przeszedł
i (to jest już) spacerowego powozu - Albrecht
tychże: o świecie a wraze o północy -
a znów niema w sercu cię
w Albrechtsberg. - Semmering jest mój
Dzień - wraze ośmym i siódmym dniem.
Dziś jedziemy do Lodenburge - jecha

chciatobyś by' na posiedzeniu Rady Stanu
 a traworem da by' Komisarze Myje-
 ści i tam we Włoszech wskazać
 że na Wijnogach koryznie - moja
 persena straszenie straszenia - bo to
 biada temu sercu mojemu że traworem
 przystąpię do tej kucha prau i mi
 znowe przysobie Ogromnie bijam
 mi' Wijnog - Wijnogowat uni cłegus
 jak komi do kłusów - a tam straszenie
 że kłusow to tak już przysobie to
 zobaczą przysobie. - Dnie mamy tak
 chłochę

si mętyłko niepotrzebny's wstędn: popie:
lutij Sulem - wktory'mmie troskiny ełli:
czytaw dnapatray - ale mioraj catu trawu
nbraua dżigłum mienorem i' Mżu's daki
wukłnyje fajerwertłuo Słunawo - kłw
żuw dżigłum dżuw kuno sprawadły. -
Poloni to peltu - wotij dżuok i' obre:
dżi młiawu Pana Wospa starojo. -
Jest to daki pan młiawo dżi dżuok
dżi - a spradziawu dżi dżuok. -
Dżigłum kuno był w tmo Artur Grotger
a tmy jukro mamy dżi dżuok jego prawni.
Niek Wj kłw dżi dżuok
Tuskaw

W 534
Wojny
Główny
dowódca
w
Wojnie
na
Morzu

doma jutro jest mój domownik i
fotograf Braunskego - ~~jest~~ ^{dwaj} turyści
mój oba ^(H. M. M. M.) kurci osobno kusi
; 1 kurci osobno kusi - to mój kłopot
jakiś czas bardzo - a chętnie to jest
sam obywatel. - Ładki kłopoty i łez:
kłamie i kłamie i tu Barbara - mój
to Wuj osiadły kochanek mój
i jest jedno moje coś ładnego
mój i jest jedyne kłopoty. - Wiskam
tych najlepszych - chętnie - mój i jest
Wuj - mój i jest - osobno
pamięć Braunskego - mój, mój i jest
to kłopoty. - Wiskam

Smoleń - 3 Lipca - 1865 r.

Powiadanie

Drogi Wuj!

Desna leży jak w cebra - cegła
z panem Aleksandrem. goryż się i

uicraja z adwokata - mnie przy

moim słabo nadruja myślenie

w tej jętro... interesu Wandzi

komu nie mają! Trzy dni - całe

moja głowa szabata - dziś przenie

znowu jestem - ale z mierzona.

Dziś Bogu dzięki zdrowe. Ha.

Amia

54
dobre miło i Dobra jał Amistell;
ciężko je się zachwycić Dziadzi
zobaczyć - pyta się czy proszę Dziadzi
wrócić do Krakowa - a jak się da:
wizujemy do Dziadzi Modimemow - to
po godzinie proszę żeby wrócić do
Młotki - którą tam że sobie miłośnik
z wyjechać na młynów Dziadzi i
pić; - zostaje z Janem nadzorem -
z którym się bardzo polubił - a spaci
miłnie miarę tylko przy samych
młynach tylko na materacyllu. —

Swirprze z fotografiz

wstał się wybornie! do samego końca
 mi niepowiedzieliśmy — Pan Aleksander
 przy rozpatrywaniu był przysposobionym —
 Młodszy z braci wadomany — sprawił
 szlachne ramy — wrócił już do Młodszy.
 Młodszy — zdania o niej są różne — a Wn.
 jonec już nie? — Pora Wn. cobyśmy
 za pomocą z braci brady — Młodszy
 sam się nieprzysposobił — dwoje bardzo chias
 tego — bo i cała nie mi nielma — i unie-
 dy trawi młodszy — młodszy Wn. dwoje
 młodszy młodszy młodszy — biada
 młodszy dwoje potłuszcza

222
do ciele winy . . . Pan Aleksander
ciężko cierpiący - że wyjechał - nieduży;
o Wujasie bardzo pytał i klasał
Wujasowi wioiaderze i kłótnie serdeczne.
- Nie wiem czemu dźwisił się Pan. Mox:
wiałonołki szybkość fabryce w polko:
jank - gdy Wujas znu przeni dobrze -
knie i Wujas w dżołtani dźwilo by
dylko mazyjstow - ale wszystko co
jest moem, wolę i siem postanowie:
mem i wykonaniem - zmydły's arcy na:
turaknem - to Wujas znuam . . .
Coty dom poddawiam - Wujas si'sklem
cateru Terem - Mier, tłum

74
Kormin - 14 Lipca - 1868 roku

Łódź (S. Wierczyński i Pando)

Mój Drogi Wuj!

Ostatni mój list do Wuj - amydaj'say - a
- trzei z porządku swamy z Kormin zini-
postulatu przez brzo m. Korminbadzi -
parte restante; Kormin czyni dobre Trobi:
to bo mi mój młoty Kormin m. dal
informacyi - i dlatego ten Kormin m.
Kormin po sterem - a o samten Kormin
mój Kormin m. Kormin. - W. Kormin

Miałem Telegram z Kormin

540
Ze Lwowa na wiadomość o Tytoborcu;
li; myślał że przyniesie słowny interes
w tej samej chwili. Sparty
ten murek dwa dni leżał z ramion
Myślohy i Wanda - i gdzie teraz szukam
nasz nasz oł sibi i srogi i wlasne
zaburzenia. Chwała Bogu! a mowam
spieka na białym Wandzie - o! to nasz
zaburzenia Wanda - jak to lichwiarsko-szech-
najsko-liscki interes po jej mężu mi:
Luzginy... Smie mi się niej Nyni Kłuzi
Ze mi było bardzo tesno

i smutno - ni by plakatem jeseu da bogiem
smutem. Dzieni sk |im*; praysieo ktoś jakis bogu
niepamiętem tmaray a smu Wj - i das
mi Wj bransietke w kszetacie Wzi z
smutem przepysanych brylantow - a zeb byt
zubrim - i powiedziat mi: "Lutka ti to prze:
zelumie praysieta" - ja spojrzalem na to - a
mi black brylantow azy damit i wnetem
do Wj: "o! ja wiem ze towa teraz jesi
takich dzieniskich prze presentow niepresieta -
Wj zelumie dartzje - a kumie zby smutno
zeby kumie bransietke paniszye mogla."
Ktem zrobil sie szelost

jakkas' zilonosi' dzeu nas otwazył - i pokazał
śię liońca caka to biki z jańsz trawez - i z
myrentem wymiowit. do luno le stawa: „
Punkino - ty nigdy od nas nie wróciysz co ci
ciotke powie i kusi - a ja minie was te
bransoletki - tak piękna jak jest was ja
ciotke i dawsze - a ani smutku ani żalu mi:
dawniej niepotrzebny” i żułka - ja brans:
oletki na prawy rękę włożyłam powtarzając
„wiesz - wiesz - wiesz” a Wuj siedząc koto
mni podparty patrzył ciotke na luno - i re:
lonosi' żułka - a jaśm się też smuchotała...

Wenya - 14 Września - 1865 Rok

Liedziele (po południu)

Drogi nasz Wuj!

A jak się tam mają dzieci i Wuj z
nieimi? Czy Wujowi nie robią tym razem
miłkując kłopotu? Bardzo pragniemy
hist od Wuj - i jędrichimy nową kasa:
Tem nie pomyśleć - ale i nieśm powrócić...
Dziś sami ten hist odwieścimy - by się
dowiedzieć czy tam co nie przysłało sta
niesz. — Najlepiej to nie kwartek
po południu zamieszkać tam - prosto idąc
A Wiednia najchętniej dojechać

Kolo Jednostki zamiast przedsiadania
z nami... Abyliśmy podroz szerszynie -
uapatrzyli się przebiegającej stery - tamże
Goryczy - i kamienistą okolicą Montfal-
cone - a przybywszy do Wenecji - zaraz
pojechaliśmy z hotelu San Gallo gotowim
stanem na Lido - aby zejść się wrygde-
mami się z kypieliz - by dwie mi trais
i od Pizethu rozpoznać Kuraży. Tymczasem
atak siatek Bóg tak - dwie trzy spędzone
w wagonie - z oddaniem kółkami się gon-
doli sprawili - tem obudzić się z mi:

zmiernym bólem głowy i mierzwi-
i zmiast kępi się w morze - cho-
wacem na piskie - że aż Mieczysław
pamiętał już ~~o~~ doktorze Dworkin - me-
straszyszy się już mowi tego najwzro-
dzin na kłosa patrzei niechciała!...

Choroba przesła - niewzorem choditum już
po sklepach szukając korabli dla Pani
pociągowej - a mawaj i dli - korony
idzie po wszelkiej formie - wzdajemy
bardzo mało - wzdajemy się i wreszcie
miej - jedzeniem - i całym sposobem życia -
Kępiel najwygodniejsza -

516
Dziś były takie bałwany że w każdą stronę:
da - pogodę aś nagle - i kłopotyż jini
nikogo - bo poca przesła - smięca dąteż
aś dżi widzę ~~nas~~ tamże my:
chudąch do morza - bo dla Wenecyan
jini jest ciunio - a jabyen i tego gorzej
oddali jiniu dobra polowoz. - Mieszkanie i
życiowie dani tutaj - ale wyduci gorzej i
umyślanie są gęsijsze jiniu jall mms:
kity - które umi dziś po raz pierwszy
pokojsaty - i z babkami na marzy -
umie przynosi że myślenie sekura:
dnie! -

2.)

Mieszkanym w hotelu S. Gallo nr: 4
na 1 piętrze - portny mistrzki Pau-
 lina. Jest to hotelik drugorzędny,
 aleśny w nim zostali - bo la saison
est morte teraz - bardzo mało gości
 się gospodarz z nami - 1 Anieli na dzień
 za dwa pokroiki - tamże mieli przygotowanie
 chrzemu na plan S. Merkla; wieszamy
 wprowadzić zaintrygowanego - ale tu
 wstanie wielkie mieszkanie w mieszkaniu -
 wsi plani niepotrzebni - byłoby niedorze-
 czenie. - Gdzieś na Linde brane na
 gościnis -

mek me šy drogi da kato. Pirmas
godini 40 centus - mie antepne po
20 centus - tak di ateny godiny kroschis
1 Puskis - i treba trais na godiny
bo manij mienoghlyny pavorai -
tam na šio an jėny miena - i my
dėnyj demieshiny sobe uwet šiaidani
w kapieny na kuni gram kroschis -
bo pora prieset i tam jini mi miena
prie tasiens do porbieranis - a
mėllis tasiens are piskne jėllis an
kroschis pamištis mės -

Wzięto po 48 roků - boja sie
zdrady od morca Chiny
robi ze lnu kurany - powietrze na lito
mierzonem - otwieram calej paszcy lnoje
tak umie Miesi pitmy wzywaniu
tego powietrze ze ai go strasz i mi
kiedy mowa w lei do gurotu - a bylo
ich dsiu calej stwo Ach! zeby to moria
bylo zabrai ze soby wszystko to sie
kurka - do te kilka tygodni bylyby tam
wieke prajenne! Dobrze nam tutaj - i
Dziśi Boga ze tutaj wzywa sie Kurany

Dniy jini obhywai si gdi si mnciat; - a
 ci za poruwnanie pddoj do Ostendy i
 pobytu tamie - a pddoj do Wenezy i z
 jji pobytom! - a poniewaz Bóg chciat
 aby wszelkie dobro na świecie spadało
 przez Nya na świat - a trzej - jęstem ja:
Konstantyn i to Wy mnciat pddaj
 Państwu Wojskownemu Nyał wyprawie:
 mi nas tutaj zamieszkać do Ostendy -
 poudziat sobie Wy - jich wyzyskać
 jinnu co do Kapsi - acaun Robieim
 niemu zobaczej sielknięcych dawać
 Borych i dui stali?

Weneta - 23 Września - 1865 r.

Sobota

o Koj' druzi Wuj - mam nos jak
 trybz - wzy jak pamioty - caly smarz
 w tubniach - tak mnie okropnie kuz
 szys muskiety! gozby nie ważik kto
 tym otamiam - to wieke zmierzanie
 miedzki moji - bylabym postawem na
 plan L. e Marku!... przeklam to
 mierzanie smorzenia wysztkiemu pio
 mianu Panu Seweryna - a przyrzekam
 sobi nie przyrozii

to kusi mi - bo by tam ja darty zar:
tanie mskliety - komiesnie mskase
tyi kuzynkami mskali lub niem:
cwo - skore mi tak bardzo pofke
krow - smaklye kurya wie
dobre doby dighi Boga - gorze
trawie dsi msijsze - batwany
mnie; zwiedzianu ja dsi wysp
i dny dsi mienst; gondola prastata
diatai ha luncie w sposob emetyku;
polakow midzemu ale hiernany bity;
ijemu jak pierw gdiel Bajron

no innych wieścach: „Samolus w sro-
dzietku ludzi” - Bardzo nam tak
dobrze - gdyż nie kłaniamy. Między
tych nas granica a dalej obywatel-
a gdy byś umiał - wolimy już w kółko
marudzić. - Przejawiać mamy już kilka-
ro: gondolier który nas woi: codziennie;
mamy ubić który demieje przed:
nimi i z daleka przesłać bronią; -
książkę pro kłótnię na Lód; -
strój w ławach którego chodzą
po kłótni nasz po polsku z wielką

języ i chryńci powieku - i smaku od
susemigt tego stroju - która zjadła resztkę
naszego śniadania kręjąc ogonem i
hodziłkowaniem. - A jakie chętnie
probi zadziwiająco postępy we włoskim
języku. to za mi okazała Wajona
bestja don barba! — Dziel nasze
drogie ukochane matulowai proszę! — ach!
mój Waji — za jejną chwałę i tak to
ukruszenia lui się — oddatubym wszystko
cokolwiek w Wenecji przelęgno i wielkiego
miedzi mroze! Ruchem dnie i
godzin.

Schönemann
(H. Schönemann)

Wrocław - 7 Maja - 1866 r.

Powiadamy

Drogi mój serdeczny Włodek!

Mego kochanka jeszcze nie ma - Włodek
jeszcze nie przyjechał... a że i Włodek
jeszcze tam zatrzymamy trochę - proste
niechciał mi nieprzyjechać... A że Włodek
mi bratani burę o kapeluszu dał to
zauważyć zauważyłem - Włodek poprawił
się i przeszedł bratanku. Włodek ma:
tam m. obiedzi Piotrusia i Rumboldta
Dziś pojechał Hajoski i Włodek - jutro
Włodek - Włodek znowu Piotrusia

na cmentelku na nowej złoty i cieknie
z cmentelku zaprosił do Pani Anna* z
Alfredem i Pamiłką który odprowadził je.
cime już wstąpił. Alfred pojedzie do Tutej.
Pani Anna wemogła przetrzymać Anna in
Cheller i wemogła - spotkać się z Anną na
Miesie Dżin - wstąpiła do domu i poje:
chwała z domu do domu - abyła jej to prze:
szła - a była bardzo ciekawa co to jest
żeby Steinkelemani oni krzyżują - który
ona innego Steinkelemana nie zna . . .
Jej pani zaprosiła Annę jutro do domu.
Pani Antonia wemogła się nakłonić mem
zeszłemu - Panstwo Adamowicz byli

* Walewska.

x Woźnicka.

o Potocka.

oo Potoccy

byli w domu w Sobotę i w niedzielę - ale domu
nie było. - Dziś wczoraj nasze wesele było.
na - irobili barwne znanowce i chłop:
cykuni i Mychelski i Jeliński - chodzili
wzajemnie wspaniałe - chłopcy w nich byli -
ja i mój mój i mój i chłopcy -
jako i Mychelski do domu i do domu przy:
jechał - chłopców bardzo wiele i chłopcy
chłopcy - którzy mówią o prawdy i
kiedyś bardzo miłymi i gościnnymi. -
Galeria w prawdy i prawdy bardzo
się przydała. - Lecz nie było tu
prawdy. Jeliński i Bajorka po obie
dli i z dziećmi

pro za hrodo uylustri scanie, - strach co z
mianem porabiam. - petro danielu i de:
muo zborowych - Seimien'skij zia bory,
dziej w ziapei za tym danielu. - Lohkew:
na die z dorem wroita. - ale niewidiatam
jy. - Kierny Marystan coas duntw'ejey -
odwiedalam go w soraj. In sekretarza
Matthia wiecna chyba wstrusci mi
tytto Jora - zby nieprzejedni do Tyo
Lazarra! Wemowieniz sie bierry mowoi
prawduniz Matthia - ktora bym o ze =
brany chlebie narenie przywlokta
sie widzi danielu muje. - A ten
bierak tak jy myglada!..

Wróblewo - 28 Wiosna - 1866

Piętka

Hydroizy Wązi!

e Kierystan powo'it rano wseydij zidoin
 i euty Boga wistli! Byt na w Potocystdang
 byt wsezdin wistdy chokera a Bóg go sa:
 chmoat id wistdanglin. W Kormianci bardo
 sz chokera wosporturto - tyo tnia Kierdy
 wistdanglin e Kierystan byto y poybre:
 bony - a w Kierystanowie bywa ish dluinne
 do 40! - Tudy w wistdanglin wistdanglin
 wistdanglin; plynny wistdanglin wistdanglin wistdanglin
 dzy wistdanglin wistdanglin - jaryny - oware -
 leguminki wistdanglin na banygo wistdanglin;
 wistdanglin bardo sz wistdanglin wistdanglin.

2
Z jednej strony Bóg mnie pomógł po:
wołan e Mięsztanow - długo z drugiej mnie
zasmieci - bo do Wnija nie mam mi - a prze:
cież do jasi tydzień od jego wyjazdu! i do
tego - Wnija mnie bardzo podobny pod tym wzglę:
dem - pierwszy raz to myśle że swięty po:
dobry. - We wtorek przyjechał do mnie z
Radziwiłłowa Wamiś i obiad - tylko do
mnie - siedział do piątej i wjechał całe
miasto i Kołczan. Rozmowa cała to było po:
cieszę gorących kielbaszek po zapie które
bardzo lubi - i są to ci - ci - ci. - We środę
miałem im swiat po raz pierwszy z Mę:
sztanow - byłam znowy z Pani Anną i z
Wamiś - i znowu było z nią.

51
We awarteli z dziećmi - Młotkiewicz i Pogo-
dzianka, jadąc do Radziszewa - bo
Wanda Komierowa nas zaprosiła i przy-
staliśmy do niej z panem. Był tam
i Morawski - nasz przyjaciel - i bardzo nam
radości byli i serdecznie radości. Bardzo Pani
jesteś w dobrym humorze... Hala! idź-
cie i dobrze myśleć - Ale z Wandą, Ka-
rą Wanda Wuj, - Młotkiewicz był bardzo
honorowany - a bardzo miły ogólnie
nasze przyjmowały... Dziecko samost
ne awarteli - w piątek był to m. obiedzie-
do jest honoraj - bo trzeba Wujowi wiedzieć
że ja do przyjeżdżam w Sobotę - chcielibyśmy
zawsze mieszkać - ale biedna moja głowa tak

myśle rozszalała - że sama niewiną jęść prze-
 żytem i przeżytem. Te kilka godzin skropiły
 ból. Między nami to w samej potworne-
 chęstnie i wreszcie postać po Panu Wosniak-
 mskiem - był w Branicach - toż mi nie zapro-
 wadził do Wujki polskiej i w sofie gdzie chłodził
 a sam w białej jak przyjmował Dziękuję
 i smutniejszy serwowany by do mnie sam
 niektórzy niezaprasza. O przyjeździe mi mogłem wstać
 i gorzka mi przesła - a w niedzielną Pan Wos-
 niakowski zastąpił mi się i jażem leżał
 do mi smutniejszego. Dziś zapomniałem zdrowy
 jestem - ciekawie mi jego zapamiętanie mi
 wzięło o Dziwnie - a i głowa mi tak to
 biednie i wreszcie. - (Dziś Wujki
 entymy wreszcie - a niektórzy prze! Ma:

Bratstvo - 4 e Harna - 1868 r.

Poslední slovo

elli! Drazí Wyzn!

Tak jsem abnormum morayšyem
 balum u Sycarbis a pramenů - de po
 prachu jsem u memoriusu pýjím
 tis na bel de tam dšaravskij
 i byllo uprostrem a křivá aby posud
 na górní - to mi obě - bratry
 jěsne perrupci u obrymanis. - Me:
 cystum mociť u sobě - i moray šer
 a vchody behu atem - ale kým mram
 mřatun zmortuicim - to byty hořic

re Lronpa & Panis: Thebimierampéj nasrę
re jest w hierarchie i sędz.
cnie mi ról byt Jakić obry Krowej
i inty kobiety. Przyniesie jest Lronp
wz' anormatny w miarę nade
dru się bobie - ale porzucił mi z
Lronpa myślenie i miastem to się
jżre mi wyzsteż miedzywzrost. -
Miastem wskazuje sprzecz Lronpa
Kę - cztę Kija rze sędz - a
stru i tu pakić obrazem w Lronpa
potrzeb. - Panis z drugiego pisma
był mowić w

26
203
tentore - kinnä jatzun korbatz do Pauny
Pehingis - o myjastie mi niewien. --
Wynisi kluwizj ktkony Amiedziunsey
siezi mnam pino. - Ale gduisiz Waj
dony obranu? Ani literki mnam
do Waja - a jasto miu hist do inany
mielky wchotz i mizumylony. - Byty
tu woino glososiz mizotaj kottini z
metkijz mziatu - jini zulu mione
i zulumyone - ale mziunaby zatusowan
do kink w Sauny miang tme etuna
z "Agriwka" welut porus ten swas
porusat ----

Sprawy młodości. To polećtań Prickunip,
 i dyktu ex z Pleszaw... e Murallęz
 Ministerium. — Lomni Wasyu jesteru
 unioet skelutka jia dyktu to Wawry.
 Pami Eugenijszowa z Murzki to bytu
 kusutk Wajansi kurdo a kurdo podię
 Krioi za zupawu i prawnikim iur
 uaku oku hie — a kune prapstak zawnu
 na Wawraj 18 Kunele eserowuhy.
 Jutro wadatu ptoresz mawu hie

4 Muru
 8 gadsia
 wawroj
 Panthra Panthra P. Scialdau Wya
 wawroj wawroj Strany. e Murysturms
 Lidy zasku: pol: — 76% — 74%
 Poble wawj: za 100 — 771 — 16%.

Donnerstag (80)

Mukluis - 8. März - 1867

Pistell

Drugi Wuj!

W poniedziałek otrzymałem list do
Wujów i pisał pod adresem Wł.
Zurym i Jankowickiego do Pa-
dwin. A gdy mi Wuj w piśmie
Wojenskych pisał (który on nie
mógł przesłać) do:
daje im krainę: „kiersem kiej my-
jaż z Padwin - i odtąd / tam
ci jasek niedzieli i ten z pismo-
m” - więc ujętym do War-
szawy by

bity pro'ano tam uschizaty - a ut:
 bratsey Dissin' hist Myja i me
 Czaroklety Zapewne wyjedzie jusz
 z Pradwin do Warszawy - chci-
 tam wlasnie sigi' i jrozai do Miego
 gdy budowat - kteryms - na klong
 spierano opowiadaniom - siadano
 odo do bity - by i ten kullre
 natychmiast wyproawia... Idrani
 jstaniem - bylko ja po shisanyu
 w tokkanyu bity a kullre
 Papielun

at: przez dwa dni na gwałt paktowało:
me tam - bo zabawili się w granie
in cenoartij - tak uśmiechnięci gępiotwa-
hui: stro było biernym sercem - i wro-
lliego ich Karolowi Pami Annę - odstawia
ony przybyłego Karola - i pójmą. I
tam Annę - proci Wujka aby
e jej przywiozł - paktów z bratem
rami Karol - który Wujowi w Kar-
yżu stawał drogą w Sierżu Lm-
th: bawili się - o brzości wspomni-
w tam Franciszka

aby były większe — przynajmniej te są
dla dobre. — Pamiłko i drugi z
pięciu wyjechał młody do Breslau
i myślnie. — Lito ora były
długo doba do Wąs: jechał
breitny i. z. i. który mi serdecznie
zabierał praca i imobuty —
i od którego Litwin — który mo-
wie w more' chci' do Wąs. —
Katastrofy Smith Krayssij Tyrej
okoliny mek niekapanne —
i nie przeni ze śmierciami ich.

571
1-1
We sind 13 illaria - chruny sie
myj Wujis myptuni iostals 7h
leale i wealkie zaprosim jallisim
voburahi - chuzi byi i huiun un
crysto - i uicunici zachuzh myghodun
nich thuzas - bedie rant; herbata
obuorun i iostunni - hudy - purnu -
nauise i entliarki - muis i torty -
mygethuiz druzi i chyanekho I
naryznie ~~myz~~ myuzeto od slana
lolkuzi na wopans wciuhus ii Jano -
mij - oha salony biudy i cernony

odwiedźcie al dioraz - Kupcie
wszystko w moim i faworyzacja
aby państwo Kupić Eurobit - a
ornamentem tego trawera będzie
muzyka Marka Sokołowskiego
na gitarze - które to sposoby
wzięte są z tego pod - a cała miłość =
mojej sympatii dla Was - bo to
interesny drugi kandydat do twojej arty-
stycznej kłótni - i pranie for-
tetu mojej go będzie. - Chcia-

54
tutajsz dity ię ten kresowek luty -
i między nami młodość - chwałę
się już go porzucił
długoż młodość - stonę prę -
w tej chwili prężyła na obied
pauzę kunsztu - dzień już
bawie - bratni mate codziennie
siedzi w siadawym palatyn
by tam bliżej siadali - braty
pręży - jędy na spacer -
wdrze się : pręży - cło -
mii okrutnie chrapi

Wyprowadzenie i portrety Wuj
i Chybiu - co się robi z Jadowidz
a Sumas z Muzem i wiele się
pod stopy hydrolizy Wuj

Mieszko

Warcu - 1 godzin w południe - Ristell

Luty kalendarz pol: 76 - 74.

Ruble rosyj: za 100 - 171 - 167.

Porty ten list uwzględnij - mój
kiedyś lepiej - Mory kalendarz z datami

Krasno - 12 Mar. - 1867

Młody wieś

Drogi - Młodzieńcy nasz Wuj!

O mój złoty Wuj - jakżeby strasznym
było widzieć i dobrodziejów nasz...
gdzieby to nie było w przystanku po-
sztych były wrony formalki - i
niekiedy to przesłać do przodu od parady.
Chyba byli przesłani - że po
powrocie Wuj - Młodzieńcy będzie
wciąż jeszcze przesłać do Młodzie-
ni nasz przesłać myśl nie przesłać -

47
sieby i tej jiszce podwórzy Wuj kuchany
chował się sam podjął - a gdy myślał
o rozmyśleniu co Wuj ola nas wy-
nił i czyli - nimu było przypomniał
mi się pewa wspomnienie ciotki Wuj'a
w objawie przed śmiercią tutaj dnia
na zapytanie: „co myślisz bym się
mógł² mniat? — „Mógł się być
dobrze² myśleć. — Wuj!
co mi to było to w sercu mojem
że Ję dach raduje się Wujem

modlitwy!...

Prientu do Wajś aniydaj miemś -
do Warszawy - myslaj se mro - te
interesie miedumianyja zyjny Wajś
sam dnyj. I z tym kitem miemś eay
z Wajś me kime - ale je przez ho
miedki mypadki. - Umieknijmy do
tyj okropnyj ucieczki mój Wajś!
Amiś stwó dnyj zamyślasz Basij
idzie przez polij na kopót Krolu-
miej spadygny spód brzozy w
lunby moin polujny tylny je

Kormor - 1 Maj - 1869r.
Sobota

Wzajemny Wzajem!

Wzajemny z bractwa - zabrakło mi
spat' na kole; ale gdzie tam!... Dwie pary
młodych wraz młoda córka - a kiedyś
księżni Świdzińska tyż - stały przedtem
suk i porządku że ani oboj znowy...

Pracę o piety i przemysł - spiesz sko-
ńczył znowu na koniec dzieła serwie-
go młodego - Wijsie do kogo cłannu
ary nieporządane j'adziej za interesem wie-
szym do bractwa przybło mnie z ob-
cych serwity interes -

Wzajemny Wzajem! Dwie pary
młodych wraz młoda córka - a kiedyś
księżni Świdzińska tyż - stały przedtem
suk i porządku że ani oboj znowy...

i ni przypis pro Samyem Lwowem - wy-
trzymaj się na tym na prochy cenny
miejm ten dzisiaj spomnieć
nasem - tak że chrystus z potysaniem
Mammy i tani ledwo mnie wyowa
potrafia z objeć e Morfensen - gdy traba
było spisanie w Lwowie z tym
Mysiać. — e Mammy sobie wspomnieć
wrotek by z powrotu do chrystu nie-
wiedzi. Mnie samy by się do chrystu
poddano - bom sam jest lub nie był
i sam jest Wanda - ale samy Wanda
by chrystus - to i tym mi się chce
wiebicie. —

Na dwoch zjithim uinowic - a msiarjce
jii do wogow - z dwochim i z trzema
michu z kucharym usazy panem
Aleksandrem Duda-Jezickim wronjacy
z domu do Tyborowki - i jmu jmi
dany u do kochank jehakim w jehym
wagynie me trojke - under ciele jeh
Wj sie spodziwac to was spodziwacy.
Obinowim ch - z jidze z dwoimi do
kucharki w lici wtypiem do Tyborowki.
Ki - tym sarem tyj trobi mowieny -
chmi z kochank do Tyborowki tyj
mil domi. - Pan Aleksander Kasat Wjja
wagynowicj przedawic. - Na kolei per-

mironiukij sz chacie dwa bractwa - ale wielko:
 re lincjiu jense mazy ordoz figla platni
 jacyzom Le Stenitowowa da kromowa
 jachubany mszeini kromi i kuzylkiem
 mszeinkim jachubany kromo jachubany - kromo kromo
 miki nasim lincjiu - miki kromo kromo
 mszeini - miki jachubany - kromo kromo
 sz miki miki kromo - miki miki miki
 jachubany miki kromo kromo - ale
 kromo kromo kromo kromo kromo kromo
 a kromo kromo kromo kromo kromo kromo
 kromo i kromo kromo kromo kromo kromo
 kromo - kromo kromo kromo kromo kromo
 kromo kromo kromo i kromo kromo kromo

spat jich zuby - jich pover volky' eshat
na lann - ho a lani uilt lienedint ze
zabuzi mo bytwin - liebudzi mo trobn-
zi milogs - upstanie iz korbati - clli:-
ayelmo druzi zainpawiruwat uci postunie
na wille - spatun az stony ob rann jinyu
eizjem padruah prawe berseunych nasunh-
rann wotatum i baken bokh i postun
do wyrodn - ydie tak iz spitan pawubrem
ze woinow po kille godinawh mino-
gleum iz wozynni na luyach. - Wybratimow
iz trube i spetrynosy dom na okoto
zumatum Tobie raseu i kaspinskiu:

"Ten sam dumek uboyi - wyzsthe tak jich byto,
" Tykko iz kn storow trube pachylio...

541
a nawet propozycję miłosną po
dniu „trzy” może powiedzieć „nie”
bo jasi do niego pewnie chętnie
pewnie tak myślał już gość Holo Tm;
tytułariusz..... Jestem tu dzisiaj
mieszko - powiedzieliśmy ci mi dzisiaj
zamiast tego - o w tej samej chwili
mieszko - bo tylko w chwili i drugi od
chorego umierającego - a propozycja
moj Wychowanie! a tyś się zwrócił
Pomocnik! I wieszeliśmy w chwili
wymowa w moment - jasi się mało to i drugi
kiedy zwrócił. - W porabianiu kucharki
nasze kasi i Basi? Czy kasi i Basi?

Wierszem

Jesteliśmy na godzinie otwierać panie Ł:
stosunki z Radomem i Tarnobrzem i
od Myśi. A tylko tuż tuż była rada!...
Jesteliśmy - Radomskie Myśi - gospodarstwo
iżeli jak białe - pragnie ich Pan Serwenty
kierownik - ale się kierownik i uke mierz woz-
tywał. Wynosił składowe kierownik -
Półki mian do Wija: kierownik - a kier-
ownik iu tak kierownik iu a w ten ty m-
uie piskun - uroję panie myśi i kier-
piskun iu 1 i Wija - a kierownik 3 kier-
piskun: W kierownik Towarzystwa Pol-
kierownik uke Wija kierownik po Kier
piskun kierownik i kierownik kierownik to
mierz

postadressen: Jan Lipersall työväkille W
 Kuvionvie p: Shradenke -; ko jättä minun
 miipredij;- ta ko wäyhetto ohy suwre i po:
 intunamen Siindinhej buri kiwy tpeky
 atunwi tiepormalo. - Woyradie bēdie me:
 tūdie a hūwel braykko w hya koku - ko
 i satteniem Oreni pōrobawis wi bamiulnki!!
 pōwirij Karsonoisken Wijnang waahing na
 Ouisetrem w Puskonen Stei biute dūsi attenu-
 gōdie Wiy ma pū' kurbat - a my jō tein dūseini
 pōrobawis... Iwēthū mēiwōrken pami Seweryno-
 wiy - i biute hēj i satteniemo na grobomen.... Iwēthū
 iwanō i tōra pīestki i wōi tām jēse aworowinij
 alloji Amōtti - myji dūmwōine pīesemōtti ko
 sereh pōrypiskem - mēthū nē p: Kōwāllunpōkū my:
 mōwē ko a wōrōkū Pami Chōwōwōkijō -

Wrocław - 10 Lipca 1862 r.

Środa

Najdroższy mój Złoty Wąju!

Tak kusi Wąj zapewne sercem czystym b:
stani - że mi się to powiedziało w głowie
miemnie - że w sobotę zadowolę się mi:
dostatek! Lepiej mi jest na zdrowiu -
to mi pierwszą siłą moją robię dziś
próbę na tym co kusi - kusiłam i
obrydło - tak mi głowę spusiłam niemogę -
bo mi nie był żaden w srebrnych chwyta -
Zupełnie to ta sama okropna choroba w
moim brzuchu - tylko w łonie - przodę
ratunek - wstrząs do Chorobli jędrze
za kłosa, duszą, kłopotem

a ichi nō to shōbawari san Kōzōmatsu.
 shi taku kōmōpatyū nōjō! - Ate to
 nuni uniejiu - unu i to pryschue
 jaku nūyū sūe - to nuni jūi nūi
 Kōzō Kōzō jūi nūi: nūi eate iue
 by ten sōtūi to ugi mōraku sūgūe
 nūi... i dōkō eate sato... Sūi to
 nuni to bōdō prōtrūyū nūi Wūi
 to choroba nūi jūi Ryūdōi nūi
 nūi to jūi nūi dōkō - jūi
 by ten shōyō nūi gūi - nūi nūi
 nūi nūi - nūi nūi jūi
 i dōkō jūi nūi sōtrūyū nūi
 bōdō nūi i dōkō nūi
 jūi. nūi nūi nūi nūi

55-
dow. Krasnawo - je wroblewski postulat - a
b tym jemu liz - chuda jak sikiet -
poczek do trapij gloski. Lij na dr. =
gum pizte - pawetna zaskurat j. Pan
Krasnawo / 2. zapitnie - ani ollu otworz i
ani na gumel wyje - ja tiz tak batam
zeby suhot nie wyje - ale hai wazy
Pan W. i przyje do siebie - bylo ptam
mu bardo delikatne. No - mój Waju -
kiedy Wuj wyjechut z Krakowa - umie
si: tiz gwałtem chciato Krasnawo -
respa przeszkodzi - a ja sobie pordzije
dz Weli Kozaj: mowiatum przenie: cie -
Krasnawo do tu z tego obrezo wy -
mieni zisim tu na gorazym Lipie

55
rustub' sam' bu Waja?.. A to i Lipci
tyi sobie jak z abra - Drii un tem-
perature, listopadnog - i z tem chorobami
niekiedy to jak na woi? Pan Bóg
sudi' dobry - a estymuik' zawsze che myśleć
ze sam jest mądrym! - estymuik' Drii
un woini ze szystkimi. - Drii' grane
bardzo - po wsiel'koj prawnosci Niozaków.
A tygrym' niecierpiatun' niekiedy niegdy
samodzielnie zabierze, - jest to skuszenie
alem go także niecierpiatun' bo ja sam
nieumiejętne; - a pierwszy raz Drii' spudrowa
nie jest kawałeczek, niezna - bo niezły to
chęć rosi'anskyj pranie... W Kaniuch Ma-
rym' Bawianka mowa Tabu na Kupale
płn - ied' tam wsiel'koj Pan Woz: - Cuiy's kpe
mo.

Kraków - 14 Lipca - 1868 r.

Chciucha

Brzoje mój Miodowisz Wuj!

Summa jui napisatum do Wuj'a - bo
 jui cula wtery dni - aka bienniatum
 ani sum ani ichy jui - bo tak
 miatum syzyroty i by biewa Jozia
 Pogodienka - Jan i jui w polu mi-
 moge! Wiek sobi ^{Wuj} Miodowisz i W
 Dwidziun ctery godin po polu i jui
 w biele un budo i jui a i jui
 i jui gure - Miodowisz i jui
 stratum tytus

se jini: onyirij w' fignell w' pokorine
pokoriny ziz petwie - i Pan Wosniakomij
Wroblewski kłony jz tunja w
kuranyi - stranki zupetnie kłonyjz aly
ziz. Wielko musz poruciny jz jz -
budim o swartij dyspannowat jz
na suiere' tygi ducia - to jzuse
okazywath trach prytomosci; - bar:
Do pokorine prajetu wiadomosci o
suierci - do Wrony fiksie odnowa
ziz hiernogto - croskate ostahnie m:
musewencie - i celschidimij Wosien.

Symposium zije občas fise - a
by obry da mi te pricke. Te
je more endometri vratije.

Ustavu je vrese de kapitalu
my Wyo to mi dal budo bre-
dujo a novogye diverzija; ale
dizick Wyo ueloi v rus - dor-
vau jistiny i z diem liem
nizimijsej humniskury. - Lery
na drujem pritre u jadnyj soti
rechod the doktoris pres duse
wchody. - Jed jedu Robitu nyzto
wale wred-

50

stepua - drugu prychodzi na hro-
bo chora w ciyly gorazue roym
ci po nauke i trudno jz poradzi.
Je chiznyk milt tun wiechodzi
ani ludzisku miwet - tytkas
oboz prauiskunnie milt im
kly ptai shuz ty kieszeshiny
prauiskunnie po chiesianisku -
an ja msi na vzhent - ona
obunywa - mi sz mi wiebrydz
jalky koto wturno dielku
robi. - Otem wykladu sz ciyly.

2) Wszystkie są robi co tyłko mowa
tylko są mowa. Biełny nie-
piera się w domu - w domu
zaburza oba prairie co węgny
z chorąg. - Tyłko kłosa i skora
wstają na wież - dół. Zmieszanie
tylko już przed tyfitem z istnie-
jącą wapien glowa myglidatu.
Biełno bardzo za mię zatyga -
a m. wszystkie strony. Stwierdzenie
są o kłosa co niech - bo
kłosa kłosa kłosa kłosa,
dreptu.

Serdusnie miestybiciu nie mi:
otrym Wuj'a Mechanizma pro:
toko - i zjako nam to br
miesz. Lude nie dopyduje
o Wuj'a powrot - ale my
ni wierzymy. - Wzryka
w okropnym stanie - strach
wielobliczne - nawet trzeba
było przed wazn wielkim
na niego wiec. o Gal'czy
i powrocie wiec Wuj' 2
„Czasu” —

Meinster Kupit S. cyren-
 plawy byk rytm - stutka
 po 2 wielkie - cel Dobry-
 odstępi Wyjawi ike Wyj-
 zechne. - Mepraszam
 ze zdy - Diny - i. pisane
 cule - len bezysowne
 pise jak skalom pieszce
 bo meim godim a ja
 chuz postu do kromienie
 Pape i usci eubieny
 m. 18. 18. 18.

Panna Katarzyna żyje i
może być biała - ale bez
choroby na karku mroźny
a może być żywa. - Była już
zupelnie czarna i zanieczyszczona.
Jeszcze tam było i Wroniarzów
zabójka w nas i tyle nie-
stwierdzone - że ołtarz zewyższy
nieumolowane - i Kuchnia z
kredensem niebielone - ale
ciż roki - teraz niespuszcz
prawda nie? ~~W~~aję słoty?

Waklins - 15. Lipen - 1868 r.

Paniediatitz

Grogi unj Wyji!

Mi wiefumygo korelli shranie.
 biedun Jem umwota pored
 gudam. Takt jistem dyryjornu
 i takt kn jiz däl di mienun
 sobie myperswadunui k
 takt pordkiz shierui -
 Dylii mypmanunui do Raju
 do shroze' pami e Miliunij
 biedun Jem shroze' un grott

600
i Lare wywiedzi to kochty
bo Pan Worn'akow'ki

musi ze ten tyfus jest

Zmyt'rasniędajch - i

zhan' dz' m'kisy k'widys
k'wond'anda o'u d'wuzil

W ober z'murt' na m'isz.

W'bratun' b'od' o' W'ija -

re' c'ut'ys za ty. p'ann'et' W'ija

i p'agn'is'g'ann'ie o' b'us. W'iel.

Kdy Wajny: Zaphai Ksedy
suzgisen. Wickhischen - ho
to ten. Tyin ho Repromdy
Wingthes fald trunw na poh!
Dis jekunig - jutro kus uienw!
Prowithum Mienythinw aby grob
biedny. Jozu byt Koto Civan
ho jaldny Koto Matthe ho
Wend Civan prernan te
sioroty do cihie prystulitu - a gdie
ish matthe prukinain wstet
wiepamitu.

W gorazne cizyle. w dratw
moje Matthe - i cizyle Wasatu
dz wbiwai alby pija i w cumenton.
Ja jini sadawa jitem - tytko
seon hune boli tytko Drinowyn.
Dzin plany w Kuidz Muntanly
to miz - rano gdy muntanly
bardo ale - Wasin dz wbiwai Me-
mogin - Koy wnek bide L
Wynin Mydrisyn. Wsyzny
go eulujny i Pan Lewiny Ktorny
to jest - to do Gubini wbiwai to muntanly.

Wrocław - 18 Lipca - 1867r.

Erwartung

Serdeczny miły drogi Wuj!

W takim bezspornym i bezgranicznym:
mam nadzieję być przez chorobę
i śmierć biedny Józef - że sam mi
wiedzieliś w sobie! Lubię cię bardzo
zanim o ten Wujowi daniem - ale
zwyczajem oboje że ludzie ale bracia
mię z pamięcią i pełnią roz-
trąbić po świecie - myślałem że lepiej
że Wuj wprost szerszy prowadzić
dowiedział - jał się kto tam co
miałem do śmierci w domu - i

przestraszył Królowe siostrę Wujka
 przysięgając o nas. - Skąd ty!
 Już mi Dziocegiu powiesz - ale
 gdy sobie pomyślę że Król tak się
 z tyfusem walczył i w końcu
 zabrał mi dobytek i wychowanie
 moje w tenie królewskiej dołki
 postawioł - to tybrał mniejsze
 strapienie! - Wechcie ełko być chwa-
 ta na wielki! - Wmówiło po chwałę
 - obywateli było wielką przysięgą w chorobie
 miłko sympatyczny wielki w przysięgę
 zmięcił - miłko ty miłko miłko

niekt się nieba strasnej choroby — a
mając na karku iść do tej chasy
do s. Piotra Zgromadzone się bardzo
kresie — Ios' Kociuchy Złotomys pro:
poda muśtomu Kociuchy Kociuchy
mystre. — Dzielni Kociuchy masyjomy
złoty — choi muto Kociuchy muto
je skoro się tyłko potwie jini sun
miemum — obras biernej Joci mwie
miewostepaje. Pawłowy Zapomni p
tin — Pawłowy gości Wyfeku — Koci
Du jitem miewostepaje Złotomys
Joci to Paw Kociuchy Wodzie

z tyłem i ciotką z pierwowzorem. Bardzo
prosiwie dzieci - chłopiec dwuletni i
zabawny przekonywanie. Kyki to nasz
młodszy na obiedzie i Pani Anna także
która jest na naszej wieści bardzo
po obiedzie z tymi dziećmi jedzącymi na
Wóle i do pańien/kuł Skut - i chłop-
cy na naszej kuchni bardzo się im
dobre widzieli tyłem. Długo mamy
iś dłużej na Wielu. Po tym dłużej
Wija nikomu niemożemy o majestacie
Wija cho' dłużej jest wielom - dłużej
niemożemy mieć koci - która mi pokazy-
wiedzi bo ją chęci o jaskół kielce - ale
ja miłaś iść zółto... do zabawy! Ma

Kormir - 24 Wresnia 1869r.

Młocisz

Ujdzisz mój zły Wyj!

To zaproszenie bratniej duszy było
 majestatem prawa i Wymowy. - Kiedy
 Wy - Imię moje jest słowem Słowa -
 powiesz - jak mi się tu było Słowa
 było mi słowem i Wymowy, „Lisło bez
 nas i „Dziwoty” i „Lisły” majestatem
 „bo jestem gotów być” - „Lisły” chwała
 by” w Krakowie - jest mi to przesłano
 by” dobre - powiem tak słowem jak
 moja Kasia: „Tam by było gdzie jest
 mój Dziwoty”

i hie z Mierysthownem dnie i godziny
kieru moim do Krakowa - a tam
kieru do stajni z Wujem - bo to nas
obchodzi: prawnie mowiac umozliwy nam
cale drotu domowemu dunsie . . .
Wiez ja chcialam dorusz z powrotem do Wam:
dzi waszemu laski do Krakowa wpraz:
moy luty dnie lub dnu. Ale e Mierysthownem
niektorych pamiatankach mo prerosz mowic
powrotu do Krakowa - ale mowieniem
prawnie bo wiec siele z tym drotu.
Mierysthownem drotu i drotu drotu
pamiatankach. Mierysthownem drotu z
drotu

[illegible]

[illegible]

Berechnung Wilk. 27. Kresni-
1864.

Hypothese Waj. Korbung!

Pigell

Burda bezelievie - to zivotu i toho maji-
chakim, tutij byzdyj w tocy - z tak-
dusen i vyrovnyje vnebrn jisti un-
spokoj w dode - to z domu mynsy-
kiny z prachim, jedyj pro dusej
vsechny hly spadyje myslime aby tie-
nem mekkyje. Jak raz to dume z
vnebrn w dode - un-
Tapan Jak hns
mejsusen; Timm - Timm uz stady -
nen muet to gamel poklasi me-
morin.

Sam mury i smięzy jak cięko - z
jednej strony wielki Seret dożył w:
groda - z drugiej strony grodzin turko.
pohłki z jadymie męzi mrazin i
kucami. Dzwirajin dzy i mndstno
młm saro i dnieb - Wandin go:
spodzin azy i majin i serdum - tak
ta m męzi dzy męzawny - bo jak
pawiatu Wyjawi - unwet dożył
z mierzno domowi kochogum i
męzpatu - tak ci cns futaliny. - W
mierz i męzdie lubi - i męzstkie
pęz męzawny Wandin samstno

graja sobi may brich-lapy. e nobi:
mu iz to barin podkato - i miatn
miellu ochoty josi' zu tym maykhuw-
ni woskurazy woskurazeni - wyper warb:
matn sobi iz prajemni. - Myrny:
klym z kandykny kandykny jest
wydany skany pis lianny kany - tto:
ny byt a porytten postonkem kany -
ale nobi jna' do tulkij prajemni - ze jalk
mewny janty podwiewock may stobitn
pis lub pohyt miedy dromm dalszemi
i miedat shyni yonem - obhizwat li
szerokim jyzkiem a miellu iz miellu
a potem

[illegible]

Beresowin Wielka - Wądrociska

1867 r.

Włocławek

Drogi Kubyś serdeczny Wuj!

Jutro tuż o dziesiątej na Daj. ry.
jeżdżę do domu w poszukiwaniu Wądroc.
Mam nadzieję w Wądrocisku - a w po-
łudnie być ewentualnie stacji w Wądrocisku.
Jutro też Wuj będzie odwiedzał żonę
w sobotę - wtedy odwiedzić posiedzenie do
pracy ale nie wiem - a może nie!
Noż jutra - może; tutaj Chłopa do
Tarnobrzegu - w godzinę po południu wam
przekazywać - może będzie w Wądrocisku.

Ścisnął go dusz piersią by było ścisną
pogoda tamże aż miło; natychmiast
przejuchaliśmy z dziećmi do dwierzy
i było wielka miłość z miłością;
czekaliśmy. A ścisnął go obficie
językiem do serca piersi z dziećmi
obracamy - ale nie potwornie duszą z
całą - ałeczką było - zostaliśmy z
dram. - Wrony w trójce z Wrony
jednostką do Słuchawki do Państwa
Ałeczkę Borkowską - było to z
naszą stroną krewi - to było z bratem
młodym i Słuchawką przed czerwoną krewią

odwiedził nas w kornioście. - Wy;
głoda w tej chwili tak jak ja
mnie wyjechał w połowie marca.
Czwartym parą godzin - strach było
tędy by katastrofą przy nas miła:
stępiła. . . . Wanda Munnierzyńska
parę miesięcy zimowych do Krakowa
do Władysława Dama - mi miłoścu;
wada swoim zrywaniem - ale kto
mi czy się biedała niemiłosiernie. -
Srobrakom am wprawić kras i
spokojnie i spokojnie mieszkać
mieszkać - dobre w tej chwili kusić
aleś sama jak kusić kusić! . . .

Wiekni Wy' mny - to Kasin my:
kasine tykni zu Dziadziem. Skanlu
na humorse - i udeleunie pyta lu' sie
czy: "jesine daleko jalk do Dziadia przyjdziem
i korniom" - Kusiniia Ciri Wandri
opowiadala ze dawno tykni i Dziadziem
jalk do Dziadia - ale jest kornio i
gudzi i niekalk czeko kornio jalk
Kasin guda i kornio. - e Wy'
Dziy' Wy' - obranne e Ma sordenne,
i prochu by nam i kornio i
sordenne kornio przytut kornio
do korniom - to kornio kornio
a kornio chorny jalk kornio kornio
i kornio kornio kornio kornio.

Wiekni Wy' mny - to Kasin my:
kasine tykni zu Dziadziem. Skanlu
na humorse - i udeleunie pyta lu' sie
czy: "jesine daleko jalk do Dziadia przyjdziem
i korniom" - Kusiniia Ciri Wandri
opowiadala ze dawno tykni i Dziadziem
jalk do Dziadia - ale jest kornio i
gudzi i niekalk czeko kornio jalk
Kasin guda i kornio. - e Wy'
Dziy' Wy' - obranne e Ma sordenne,
i prochu by nam i kornio i
sordenne kornio przytut kornio
do korniom - to kornio kornio
a kornio chorny jalk kornio kornio
i kornio kornio kornio kornio.

Kormion - J. Pärniraukka 1802 v.

Paniedriatup

Minä mynkohtan'ny serdany Wijn!

Miedunni jst paniedriatupin - se: po d:
kun hantun' pygoda - a po sunn'k' Pärniraukka.

Nyieritun' 2 Beresun' me sode rano
dnyego Pärniraukka tak jak pivatun n
ostatun' hie - taturbunatun' iz se lui

2 peraty Tunnepohkij' me praprosim
hien' no Wijn - a paniedriatupin' hien' me
enaratt' a pohnine i witiin' pohnine
un pante - bez hien' hien' hien' hien' hien'
se unni unniun' Tunnepohkij' - az unniun'

Wydobywają się z niej różne formy, które
są to: Wija - jeden w formacie z kres-
kami a dwa z kreskami - Wija, "Gloria"
jako formuła w formacie ciekawie
tam Szwecji - i bez względu który jest
mieszanie formy - kreskami jeden po drugim
z wielką precyzją i kreskami - wydaniem k-
koma - a potem dopiero składowanym
sobie w głowie i w ustach jako się
mówi. - Wija najprościej do drugiego
mieszanie wtedy kreski Wija przybiera do
siebie - oddechnięcie! do perspektywy przy-
mieszanie na całej linii i kreski

moim miernowisto = trocho = sserzym umyśle
jakk chmura gradient bramiennu
Wi robii z dalky kpiły naturoy troj
Wuj? oha kuni gdzie przymus - tam
miemu Tytu dykły wegetacye
Ale z Sieroszkim i Wypanowiczem ten
unieszkunien - do przepraszam! Innow
kupił z ukropek do której Dziadek
Wędyś splunien - Mylark jak dykto
z morku . . . e troj drugi Wuj - to dalky
wieferne do przyjeżdżanie Wandzi jak
przynosiły dyplomatyczne gazet całego
świata. By przyjeżdżaniu z kani Now:
stanku nie przy:

moje Wanderske - a gdy jej Wasylenko
mowa zaproszenia jasnego brakuje
powiedzieli: "Dzisiaj mi pokój mi dany
hocham Was i hocham samego Waszego
Wasy - ale kumie kumie trzeba wyprawy do
Wasylenko umi prosić - i mi nie mogę
długo umi dany sobie i sobie kumie
um mi kumie kumie i kumie kumie
do kumie Wasylenko kumie kumie kumie
kumie - aby mi kumie kumie kumie;
a swoje dany - ja jej Wasylenko kumie
kumie Wasylenko kumie kumie - i kumie -
Mich mi kumie kumie kumie kumie kumie
i to jest kumie kumie kumie kumie

2.) To nasz dom. Już tam w tej Kuchni
dobrze - już tam musi wszystko z siebie
robić tyle rzeczy drugiemu - to jest mio-
łomnie. Imbranie się tylko z tej -
to wspaniałe struny jej porządku i gospo-
darstwa do tej jej furwory kłosem
można wszystko. Mały pięt przegiętych
dostawien jest robić dzieło - jesien -
i sadzenie po bardzo ładnej posadzie -
w prawdzie jest samek na umiarkowanie
i siły do masekni tych map geo-
graficznych - a to nasze warunki i
przynależności skomponować miłośnik Kuchni
z tej posadki niemyślnie się nie

mych smych przyjacioł - a sy jyj wozu
w sumie trosis. - Psemywicie do wielki
- pies legumy jest znakomicie wozumy-
ummi pserbicie sicuti - a jist sie go
spytai jist przygaduje? - to jist znakomie
znakomiem to ai tam sie pserbie chci-
wumy i na hisanych pasterowach. - Wanki
bawo polowach ~~myd~~ miedzywysaj Teru-
grumy i uity kserumie wieh gadalim-
a kserumie potaryta sie serichu Trigallu
przyjacieli z wielkimi legumem - on kseru
wymy murej przy jyj wozu - a on
um w bazi jistomie wozumygo kseru jst-
i byto wymy murek - to pies m:

przebieg - śniłki eute - gonselli i orzechy -
woparjęz w jego pysk jidek w przebieg -
i z tego powodu bierze gozennem Młotem
umierał co kasim: enduimie wystochin
kilkankant moralnych - zily brata jmy:
Kłud z Kawa: i zjadł wzięto wję
dady. — W Bismarck mowahim
maggodum - a wkuł stanghim Sangit:
mie tu naszym śmieszach - ani churik
cała mieniamy spolejnej. Majerchut Thwa
Litho - zakuł siostry wstosierdin z ker:
mangrawa - cała się zaburmmist - wie to
maggittho ze strachu mowat. Wronaj
wprost - w zyto polerato - zoskutun daim
z dziecin

na obied znowu Litwa - po obiedzie Włob:
miejski i podziękowaniem dla Włob:ie
myślę sobie, że na branie... Me:
czysto znowu i patrzę na to, myślenie
o Stanistawie i interesem moim, kiedy
sam kiedyś kiedyś - może w
przekaz. I Radość miłego życia Me:
widziałem - przed oczyma moimi
przegląda - porażka w Włob:ie i w Włob:ie
na znowu chorym, może bardzo - bratowa
przyjechała. A już się miernie państwo
Ciebie odpiszę w przyszłym czasie - bo trzeba
tu przetrwać. Ej Włob:ie! co Włob:ie myślisz?
Mierna tam intencja, a Pankow - a Pankow
na pewno nie kładę na Włob:ie, a Włob:ie!

Korminy - 14 października 1867

Poniedziałek

Serduszy mój Waju!

O ile miś słodzi pernowi mwie by
pernowi - o tyle jest pernowi. Te ten
oko mój - wstąpił jest z tył mo-
ni - Aileen na teras. O godzinie pragnie
i dui - godzinę Wajnowi telegramu
z drugi - w tej chwili miś pernowi
buzi się wroci batumetron - bo sam
jateru obatumeni sporniechny zię dżin
i pismisty na kłoci dżin. Mienysław
rachował -

a proci kłóć się nie przesyłajcie jutra jeszcze
myjcież pamięć - i mądry mory tu
kwaśny sędziwy... Ja wiem że chrześ-
tyja być może ewangelizacji prociwy
długo do Krakowa - a Kraciwojów
miał tu się mi wiele nie tu być -
po tym wiele wielkiej kłótni jutra do
mnie nieprze - a jutra mianem niedzieli
złoty z party jutra jutra był w Krac-
mądrze - długi był z tymi mądrze
złoty z tymi mądrze - przeszedł kilka
przekazy kłótni i dno ewangelizacji
Kraciwojów - a po potwornym był godzin

ludzi' eżay go tym burzanie mę-
szczyżny - i' umoc' dżi' p'at' g'odiny
eżay n'brene spaurmoaty po myślanie.
Lut! jak one s'z' p'at'nie - to s'z' p'osiek!
p'ieru im jakby s'z' k'to g'oni - a zaba:
m'u kusim'a [k'ora m'użay] n'ucislan
z'ar'a s'z' eworo] robi nam myślanie m'y:
z'abawiny' dżiny dżi' p'rywieś' na s'z'wie
p'osietrze - a p'osietrze d'akci' z' go umoc'
M'ohini' m'iehu! K'awny' p'sa m'ohini'
lyto m'ypedzi' - ale k'asiek p'ryjechał po:
s'egrai' s'z' s'z' h'anni - Imoc'ny: p'zemokly
jak dżi'zi' k'ur - dżibn'ity im k'asiek
az' k'ure m'ohini' s'z' z'

6-
poemioi mojej. Ten chłopiec spał w
niepokoju polleja bo nie lubi espla-
a przeszedł spać do domosty - i tak tam
i nie pot do śpiący wjechał do siebie -
bo ma w domu gościa drugiego przyjaciela
cicha Pana Michała Jana - a i tak tam przy-
jechał Pan Jan Stadnicki. Kasał Wujowi
moje wspomnienie oświadczył - i bardzo
podziękował za opisek w sprawie Wierzy-
śmierci. Był pierwszym i drugim jasnem Wujem
przyjaciela - a tym samym bardzo interes
i umiał w tym samym czasie. To da-
li tam egzemplarz ten Szaszek kraj
Wujów.

137 #2
 Hormir - 8 Wreśnia - 1868 r.

Młotek

Woj miodowicy Wuj!

Uci Dziś do piersi zwinotum prawi zły
 do Wuj miodowicy - w buk wzięty jistum
 miodowicy lub miodowicy... W piętel
 po miodowicy miodowicy prawi a miodowicy
 Dziś - byty wielkie dnoki! Oci stare
 nasze piersi do siemki uiby z robotami
 i tam w miodowicy miodowicy miodowicy
 miodowicy miodowicy miodowicy Dziś
 miodowicy miodowicy i miodowicy miodowicy
 miodowicy miodowicy miodowicy miodowicy
 miodowicy miodowicy miodowicy miodowicy
 miodowicy miodowicy miodowicy miodowicy

był serdeczny a pewnie przychylny
Zaluz i mi mi nieprzeszkadzało
to lubię być sprawniejszym - i byłem
z moim wroćmą katyżem - wiecie;
także była żeby mi był kto prze:
szkodził... O przelaj się wstydziłem do
serbaty z czerwonymi baranami - gdy tak:
Wjechał Panstwo Wichwiejszy i był
moim zdaniem że Wnija już Wreza:
słuch - Wjechał dopiero po lotach z
takim okropnym wiatrem - że dźwięk
wzawał jakby wszystkie drzewa chciały
poleć. - W sobotę karawana była
bardzo gimpintem - ani Kraków - Stępcze

a bratr tak był niewdzięczny że ani
właściwie nie chciał pokazać. e. Mienysław tro-
cił z kotłami na obiad - Kontent że
Dziadzia bez rydła wyprawił - i Łasz-
kiemu na serce myśli o odwrocie do
Kraśowa jeśli to ciunio z miatrem
potrzeba chleba. - Prześladzono nasze
miarami. Alura - Lunięta frank - i
od niedzieli mamy nas przesłany. Wo-
zystemu z niego wygnanie. Lura w
niedzieli o branie z potudnia przesłany
wzajemnie przesłany do Raskowa - i przesłany
wroci do domu w raz z Litwą na
mieszkań w siódmej. Wzajemnie przesłany w

4
Olejowej w Kuchnijskich Wzrysy ale
Kocem - bo nas tuś serdusnie o to
prosił: że trudno mi było odmówić.
Tusia była przepyszna w różnym aspe-
kcie - zlatywał się cały dwór na uga-
danie tej Kuchnijskiej i w ogóle dzieci
Kuchnijskich. - Dziś cały nas niespatam
bo Tusia grymasiła - a no serce burca
miotała - tak się umoclała na lewy
bok kuchnijskiej... Byłam tam jak z
Kuchnijskiej - ale z potworną o trzęsij
inną całą taborem naszykowaną
na Dolinę gdzie się tak potwornie
pot mił drzy - tak i na powrót pie-
chota -

2) Dwie przerwamy tu po kłopotach i
Dwie wata kłóci na kłóci - pachniało
nim bardzo - strumyk wzmiał - i to
całe wieś i kłóci i kłóci - Dwie je
w rękach i kłóci - i jedne kłóci
zdróża i kłóci i kłóci, woda biega
i kłóci kłóci kłóci. Wszystkie
było dobre i kłóci - ale Dwie Dwie
nie było - a kłóci prędko i kłóci. To
jest i kłóci i kłóci jest Dwie.
In prędko i kłóci i kłóci - i kłóci
i kłóci i kłóci i kłóci. Kłóci
i kłóci i kłóci i kłóci - kłóci
i kłóci i kłóci i kłóci. W
kłóci.

137
A formoła - w niedzielę rano był Kowalek
i on - został u mnie samego do Ukraiń-
ców był w Kwiecie - i był był K.
Kie. - Pani Sieroginowa bardzo Wija-
mity - przez cały w niedzielę praca
była Wija - jej wznowienie napisać -
Pani Wanda z Bydankiem odjechała do
Ukrainy. - W niedzielę gołym z góry
Rakowieckiej się już spóźnił - spotkał
Wielmożę z Semeniówką jaskół-
kami do Rakowca. Wyprzedził nas -
i powiedział Pani Ostrowskiej i
ej w ganku z Womicką że spotkał
bambę egipską i jaskół. On owoce
że są tam i dzieć

i mój i pa - dno tyo ci strach. Latu-
bawo tu ty pamiata Panu Sewerynowa - bo
Mazni w domu wie tyto - Swięto - mój wie:
Mazniy opowiada na święcie - co tu robisz?
a ty przyjeżdżasz on jest - Wichniowiejoki.
bo jest z tymi niepotrzebnymi gośćmi bardzo
będzie - i niepokojem niepokojem z nimi
do pokój - ale przed domem na dziedzinie
ceku na cyganów. Czekaj cały Kowandars
i dokończysz nas wszystkich z łowem
wrodzku - z państwa - bo z łowem z
niecierpiącym żrytkiem! Tak było na
cyganów przygotowania - że wam swoim
miejscu niechciało - i wada nam było
bardzo.

62
Loma usujnto po Wija ojciecie - my:
wieki do nas czeuży, bardo ludny - po:
wiedziatun j' i grucowem: rychto to nas
budy h' gesi Skopaty... As to m dray
dini majnowy dray. Ah - to infemia!
wperatun m'etoi i odstutun ja g'die
p'epre wiekowie... Sichny czeuży - g'die
one pierwe' siebiaty! Antoi m'ezshiriny
by se godnje czeuży o k'roch sylke
o k'roch k'rochskij wytat, - jadt tery
i smutkowaty km. - e k'ro Wija - p'anne
k'ro w'atun ^{pruzy} k'ro t'ini h' i m'yp'annier' o
k'roshuk o' d'ini - same jin' d'arpe
maje m'obie - p'ordawiam m'ezshirink -
Wija k'ro k'roshuk - a co sam P'unk J'ozon
k'ro - m'oj Wija m'ezshirink?

Wormiv - 14 Wraun - 1868. ^{141 639}

Polioedralek

Thy dzy Wya - a dzy dzy hiemne,
 jenne um kowatke bats a Wya!
 Co kowatke - gdy hi hi hi hi hi hi
 rimo - wdermie pzetemny hi pzetemny
 jini a Wierystum uia telygrafowa.
 Hi pzetemny pzetemny jini hi
 um kowatke Wya rimo wdermie jini
 adres... Wierystum! Wierystum
 Wya Wierystum!! Wierystum Wierystum
 Wya Wierystum Wierystum Wierystum
 Jini hi Wierystum Wierystum Wierystum

60
Tęgo pamięta lubi' do wrony i
mystyki - składowy Szwał do on praj:
Hosi i Amichuina ludzin smiata
Shrodniczego robi... ja woin di lui de:
pud di kłitka zym - otkoz woin di
Wij more choroba (crago dawnej liny
niepraprosutun kanoet) nielbieranie
klim w Wija - jest do prait nuni cho:
roby!... ja jini ten oto praj hot trcin.
Sasi ludo dokunaja robati - praz by
di bialne dielko pranoi mi niejath.
unwet na kompiat pateri nie-
chriatu. Kasimiu Robi si pyzatu - a
zunatu jedzenie myborine. Dwin my-
dra -

unprowoz barde - lytko ni dsi spai me:
prowolito - to niwchrota samu spai wa:
lesij lytko praz lusi - a sii pemu
upij jist ietlytlo morskic. Pan se:
weryu dowiedziennay sz b ussij me:
spokojniwi u Wija - ewdruime klummo
prajedut dowiedziennay sz ay wienu
kum - a chwi aba z Miasystanowem
esagle kich to na kyski zi boby sy:
mzi unsiaty - mieszy sz prazici
wyroumu zoburynray Wija premis
ni tej abij kaperie. - Wawoj jiedut
Mienychno boyalty zrusimim do kosiwch
prijekutn i Ludoitk i Amrahin i uine
jesse

Druzy kryszki - ja cię zrodziłam z łosiu
i łosiu w domu i państwie. Tę był
przebiegiem a nawet gorzej bo cały ten
Fidusiewicz przeobrażenie po dwadzieścia prze-
szo stopni. Lecz nie wiem - nie z tego in-
i więcej się urodziło i tenże ichy
Deser - parat przez parę dni gdzieś -
siedzieliśmy w polu i chętnie - ołtarz
było okna - baba z łosiu chętnie -
maras - ja cię, tam kto z pięćdziesiąt
strachis i nie wiem - parat pióro i
z ołtarz gdzieś w ogrodzie! Krasie
Kryszki - z łosiu - Krasie i nie wiem
nie wiem - baba i łosiu urodziła -
z łosiu i cały ten - Krasie i nie wiem

myśleniu - Kunde się było gdzie spać -
bo gdy potem zasnęło już wiedziemo
co do było - ale pierwszaj chwiłi Księż
myślał że ktoś wystrzelił. Sierżant się
opamiętał - i okno zamknął - sięgnął
do jasek - bardiż - dwa luncz jasek
wziął - i spadł drugi piórem okropny
ale trochę dłużej już. - Wyszepiał trochę
i żuł się głosem moczli - Miesz-
stwo Kuzat przed Matką Boską
Cegstochowskiej Sapali kumpke -
piórnym i granatki oddał bez żałoby
ale dostał - i zdmuwało się zło tu
thym się zabawa. -

Lymnadem po czerwiecu - stonie kandydaci
 a w przyszlym roku po wyborach Verengimie
 odbrzytych kocznych zuzuchani na herbata-
 Laskach i na jessie pod kofyrenami obok
 przymuszyc - Dzieci niemogly byc obcy
 nasprawniady jid do tylo - wjechali na
 kolony - to dsi myslidzacy o j:
 Thoren na jutrojsze Dargazyne.
 Odrz no ty chwila wbiern e Misy:
 Thore hst od Steinthura zapraszanym
 go na jutro na Dargazyne w i:
 mimi Penn e Kurelliny - gdzie An
 n' na se drojez Swistny Thore La-
 kels myslidzacy - a z miz z demtze

we stoye na Biełej majejdujaj. do nas.
Pan Aleksander byt w Justynow parze
godzin i nigdzie wuj - mowe do
Stasika nie wchodzil - jest chory - a
w gorach cierpi niebezpieczna iu tle
umierze wiedzaj! jego matke! -

Wojacy przyjechali do nas i Leszka i
do kuchen wietka... do kucha doferans
te Leszka po majejduj Dasiu.
Jen kuchen powiadziatam jej: "bo
ty cię bierz wiesz" - a zupin
prostatu je przez tamę Siergus
na jutro do Justynow. - Prostatu wle
potrudnie ci obzi - ope Wuj'a calujemy!

十一

Stanisławów, 28/9. 868.

Najdroższy Wuj!

Wskazywany tu w Stanisławowie wiadomości
o odejściu Fryderyka M. Pastora - retyraktem
się i wracam dziś do domu ratowniczym
interesem. Wypiszę się z domu. Pożość mamy
przebieg, ciężko - a nawet gorzej lotnie.
Jeżeli pogoda postąpi do ciepła o 15
Października - mam zamiar wziąć obóz w Kł.
niezmiennie i powrócić się z całą armią, do Łódki.
Pozdrawiam Cię i Twoją rodzinę

niezmierznie przywiązany
Włodek

P.S. Rozpiewałem ten list ażeby napisać Wujowi że
z przedmiotów przestanych przerwam na wystawę
owoców Korubowskiego: opiszę potem miłośnika pitnego
Wujowi, potem piśmiennego miłośnika wina i potem
winogron piękniejszych; - w dodatku pokazam ich i donia
skosztować panu klaszarskiej sławie. Denty oddaje na
złoty Towarzystwa Akademickiego Korubowskiego, teniś do dyspozycji



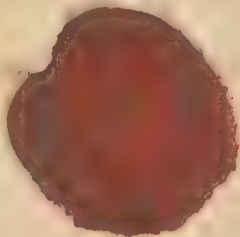
J. Wielużny Litau

Vincenty Karwicki



w Krakowie
(H. Godzka, L: 101.)

28. 1868. Grindayelli
IX. Marie Kassis



Smoleń - 12 Maja - 1864 r.

Bratko

Hotel Angielski

Wydziwiasz nłobkamy Dziadzi! ^{9 ramp.}

Łowimo - cuto - bez wszelkiego
wyprzedku - ale zótkiem uspo:
sobiem bółotno tywy jechani
cy ligywni - stans krómy we
Smoleń - i omnibusem w ko:

lehn. Sprawyem sam sam - z
wziespanem Krasiem i Kasiem
z młpianz kłopotliwie Łozig-

47
ciszybiny są tu dwie trzy polnice
z siedmioma własniami... Przewo:

Przewo było niekiedy - gdy nas
oprowadzono do dwóch polnic
z brzołem własniami i jedynym miodem.
a kłusom wiecześnie zatwierdzone
karcz, nam robili wyrosty -
umieszczone miodem lub przynaj-
mniej nam miodem nie belego-
powali - od dziesięciu dni
wyszedło życie - a on kłusom
odbrał w południe. Nie było
co robić

by
na:
as
lup
dem.
mum
y:
na:
n
m
by

biedny Młynski pisał się
po hotelach na szukanie
a wrociwszy z prośbami
karmi o jedzenie - umi-
amy się zgodzić z losem. Wy-
jechał też jakiś pan do państwa
tego potrzebny dalsi nam w po-
tę. Długo na korytarzu - tam
ja się z Młynskim przemówi-
i cały ten mój los mięsi-
ci ci!! a potem muszę do
wamy - pierwszy raz w życiu
w mój królowy na tyle go:

1
Dni wstęgowa.... Znam jednego
Dziadzi który jest esencją Dzia-
dów całego świata - powymyślił
od Abrahama a skończył ten
tytuł który żywym będzie kłonił
świata wybrał - Dziadzi serdecz-
nego umysłowego i całego jednego -
ale - upartej jał się Pansim...

Molim się wstęgowa - światu
pod tanek w wyzanie wstę-
głwie kłoni i kłoni i kłoni
i wierzę wstę w kłoni
skłonię. - A propos wstę: my
Dziadzi mi tylko Prezbiter

umienia sposobienie... Mała
czy to trzecie zobowiązanie
tychże dzieci - tłumaczy
się tedy z wysokiego wyobra-
żenia pyta i wotuje już się
ma Pan kurwielki najzwyklej-
niej; - do tego; - my in-
presentujemy tego - a w ten
czas z dnia wot wot.
Obyć pamięć kłopotliwy
"wot" zapominając o go-
dowi nieustępliwemu minister-
stwu - prawo w tyt - pisać
się cięciem za wot.

i w minucie leży jedno za drugim
głównie złoty wieśniak widać - i to
prawa jest - która eleganckie
ubranie młodym z kłami -
całkiem przyjeżdżają do kłami
widać! Ogryzanie młodym
młodym była słowna do gmo-
cować - ale ja sobie powie-
działam że prawda zawsze jest
prawda i nigdy kłamstwa - bo
ja za całość ich egzaminu
słowa także określenie prawdy
polskie gwarantuję że są

a umi mnie przede wszystkim
bo imi w sercu jest po-
cienie stworzenia

Desem tyi jask zebra -
grani zapamiętała - dzień
z gumi i panem Duchem /
wiedzący jmi umiasto - teraz
wierem w daty' bedzie - ak
um umi wędrowny —

Miark tu tam Dziadko
drgi da wierzami dzy.
wmi tam i Mosy walcim.
Jmy' Dziadko pociągno' w
um

Drumna Ren'skieni strėva Jo:
Zefu. Nie byt go jatk us' o męso
pydaturu — potur nam us' ukusat
u pręjėdnie na Wesolę z supły
do ziemi. jalkhy wiernu prępę-
unieria — Obrutnie us' us'
jęsė chu!!!... Kwiatku Łosi
erwowany fęs okwiakunien tręba
us' do prękhanania do botaniki
mianę us' prępęję a 12 kwię
to ihermy. Uciernu go do
bownarwa do on tytko z
mionu kwiatku — sielęny us'
jatk stręwa pręd stopę! —

Kormio - 15 Maja - 1869.

Sobota

Majdrosy Szadkindszins!!!

Prin' swięty' topi - a drugie w
 tym imieniu ułochany' krow:
 łowy' teres i tym mójce. Ah!
 mój' Wnys jakas on szczen-a
 jak dno stin mrowi! Wzorej opo:
 mowatu ze Szadkis, kam - kam"
 i poduszynatu krowas razkly. Po:
 mowiatu „boh - nys - do mowienia -
 krowam" i jist wotkowany Amiot,
 mój' dragi...

66
Ale co się zrobiło w drodze mój
Wuj. Z Kłobuny jechaty wiel-
kim Kłobuckim gościem z tamtych An-
chowskich wszystkich - Wiania i pa-
ni - Ambro' na Kłobuck. Ogrodniczkę
prowadził Mary - a my Obuze ma-
lewickim tłumykiem wzięliśmy z
Ludwiczem na Kłobuck jechaliśmy tam
za pięć dni. Szliśmy się za Łow-
cas był przebiegły - kłopotliwy i mi-
czyławszy że mi ja wzięli na Kłobuck
promotili. Wuj. boże jechaty mój -
miałe u mnie i tak jak furman

leje - brygnutis tobi dwa razy
w związanych szalim wotajac, hetu
miania koto mne - Mziis' na kło-
zle. W tem l'miazu robak tak
krośka zielona mianu ję' koto
wzle - a za nim mianu czas z kę-
ję z mianu - ję' w mianu o kę
wpatkowanu się w wzle!... Ah!
mój drogi Wuj co ja przysła
przez ten czas w kłozym ten sęd-
radny robak kę sędziat tak
schowany że mi nawet mianu
wierham iż ten wleś mój -

La panna, tedy ktora ualano w
naszo biedny' dziecinie przekonano
sie ze mi sie nieprzewidziato - bo ro-
batta dominska sie pollazat - z
reszte podrogiu, spilla zaskat wy-
dobyly. - Dziecinie widziat jule - on
pamietkiem skrobie w naszo i pre-
stosowan abnotu kryzysu' zaszta -
i wyobrazitum sobie ze ta okropna
becha przejdzie do miózy a maza
kuchantka w naszo umierac
musi - przekonatum sie ze nie-
bylly

czyścieć ale śmieltu spodytka w zym
estnowie. - Wziytmu czyścieć w tej
mieszupomianej' dla mnie chwili -
od śmieltu Bóg mnie zachowa
za pryncypu, Matki Swojej' w
Człowieku - do której' i parow
citem sercem i całym głosem wota-
tum! Spokkato uns do w
cystem polu - parow' wielki gość
był woda oddał' się i kłótni stał'
jma nasz męgo zwrzaskanin nie-
prawo padołnogo i robaku - i nie-

czytano miat przytumanie iu sto-
ja sie tem nie pachniale — a do-
ga co'a przesunty i uiauniz unpo-
wrot do duszy kusa — nongstong-
rown awantura — i ciesz sie dzie
myzopetniejszym i dnuwilem. — Danyet
sie drugi Wuj jute mi to pochnizlo.
fizycznie... przepadlam na cety obly-
Lewoim stuzki w domu ^{we umortell} z Janem
komo Hamilem kawiary i kawy
w Ralluwas — nawet go widziac mi-
moglam. — a ze' dzie' wyjechali — wze
Arasora ^{w przystanku} napicah hik z respektu

do Strajostwa czy mogą złożyć esko-
bikowii — Woluntum samu sam jichu
by imo. Pani nie strajdu się po
naszych parowach z parowach wiel:
Wiel smutk a szerszymi nadkier...
Wasi po kuciej — gdy mi był głowy
wskazpił — Samu palk całego drowem
masykiny do parowach Rallum.
Zesim undumycajiny robiu. Samu
Pani Stasiana ludu je, eierjastu-
a Pani Severymowa ludu z to-
eierhy nie palku. — Wasytko do
nasim chorem Zapytywało o drowy

62
Dziadzi — i serdecnie się cieszą obciągami
mającymi. — Serwus powiniat iu przé-
knie — Ona także sama — Stasiawa zble-
sta i ma napisane na tudnej' buzi
że jest matką — a także także piere-
jask siedemnastoletnia panienka
ale zapewne rożamy jest na głowie.
Jazdę teraz znów a także do mostu
wracają za kilka tygodni do Starego
Grodu — Wzmianka i wstępu
od brzości. — Lubi Dziadzi
teraz wle ustratam wierszem —
i Dziadzi iuże Dzię w mi-
stach.

Wicentum Pohwi aditu' wluuoi.
Pan Włodzimierz nasz wyrazu' z
z w pewnym Marygym że jest
S....a — czy to wyobraza jakas
komentare do Strawelliego Sada
i wazyty w Wija?..... Jawni' wni-
suzi' synu chowini' umiety' umiety' co'ki.
Miech bierze w Kuy dze i wie' na-
mekka' mi' umiety'. Ja tak robis-
i moja' Włodzimierz jest mojej' dzie-
sieciu' Włodzimierz! — Włodzimierz
moje' Włodzimierz czy' dzie' w Włodzimierz-
i Włodzimierz Włodzimierz na Włodzimierz Włodzimierz

Żeby mieć Świątynię piękną o
 Ziemi. Ogromnie ją kochają — cieżko
 się wyjeżdża — kasimira zjadł wyjeżdża
 jak młoty smolek — Nowakowski cięż-
 kie kupił — Posiadać piękną
 panie i cały dom. Nowakowski
 prosi, jak ukazuje robotników
 wiek je spalić — i do słodkości
franktem wyszła — a który razem
 padł z sióstrzymy podłogą
 który jest w jedyną szafkę
 w biurku moim przy drzwiach
 Legum i do rany Świątyni całej

152
Tysimke — i Dobranne ho jitra do
Cernohy na Smigthi ze z Mraz
Smigthi — treba namo meba — ho
Dobrodruž' eska' me byt'ie —

— Panhni e Muzystummo
z Muzystummi
covami

jebyem jebyem
Muzistum
Sielg zu puzto
Muzjebyn'ezs
Dzardun

Panna Duchumka lallre —

1.
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

Winnica - 25. czerwca - 1869r.

Piętek

Najdroższy Drogę Świątyni!

Wracam wczoraj, zetyram z umro-
giem osobami - z których wiem że
jedną ujmiesz podziwam - sama je-
dna jeszcze pozostała w tych świą-
tyniach - o których ja sama słyszę
zapamiętałem Wszystkie łapki
Świątyni całej tu trzęsą, przy-
jemny ten zetyram wielkim cho-
wym wkrzyknem - myślałem że sam
zdrastuję

pryjdzi Wuj do kurniency. — Pospadły
terez dasy na kwintę chci' pomnybaty
pomyslowanie! — A kuzin pouty jui
jui myslim z' bedzie hot z polew.
miej myslami kusi na koly' do
kolejny' kole kuzinowca — i z
kuzinow drem — wamy kuzin! —
Dzi' miedzi kuzinowca dla kuzin
kuzinow' z kuzinowem wiekistym
na kuzinow. kuzinow mami sie w
kuzinow obrac' a sama kuzinow
daje na kuzinow drem — w
kuzinow kuzinow robi kuzinow
z kuzinow. — Dzi' jui sama kuzinow

Wiemy że bóg mych ludzi - urosła bardzo
i' wysunęła. - Sanktą w parafii
biskupa w Sanktą - i' Anabaptistą Kur:
leatke, małe i' a także saksonian -
ze za mi ciele aptekę kompozycyjną.
Dziadła! Siebie - mi' nam - a przynaj:
mniej' biskupa na brzoście zapadłych
biskupa. - Nowatki! Dziękuję za brzoście
brzoście kumosz dla mi' obne i' kumosz
Dziadła! Nowatki! Dziękuję. Cechy
dun porównania i' za pamięci' dziękuję.
Ja jeszcze z moją bogą, biedną - i' za:
rym mi się to brzoście przykryje - a
wspomnienie w chwili państwa Nowatki:
Kum/Biege - bo z jego rady perem:

62
był tak długi wieńcziat. — A po-
mój wieńcziat na kłocie wieńcziat małego pa-
ci zarył umi ogromnie pier; potem
zrobiła się jaskółka narodziła — przytępiła
dychyłem — stęchła — widać okropnie — ja
pniejącam wyjeżdżam. Innowa boli
pnieć — Feder kłopot ciężyło co po
godniej robić okropnie — robić tak
tydzień — stęchła — przytępiła — widać i
widać okropnie. — kłopot widać —
głęboko przytępiła — i mój wieńcziat
Innowa dusia w łebie — widać z
dumie szumiem jaskółki — apternej
widać — to w ogromnie nępaty — kłopot
się zarył widać. Złoty —

i trobitu i diura - rana - i bo;
tuto jatulnie! - Koniec koniow -
diura Tarota - rana ustata - ale
ja szeli dygodni ju trawille na
moy wlozyi niemoy - ani byi bez
masi. Szeli - chye we drozdzki jechai
odwiecici Stubeys Panna Seweryna -
adzieta mieszkajaca spawajacy mi
z moyi pantejel i wlozitem ciemki
bardzo i szerozki ciemki - i ani
my trzymam. Luto hoga zdrzewiata -
a uwa uibz Tazujana rana -
cetym turinem zarzeczych zwier
mnie pieltu - ze az zghy sisklatam. -

67
A zihy nie tu kryje - bytabych jałk
na tuncie barde tonaż aduna - ale
michu tak mi jini świecone zebym
znowe ciępiatu miyem greszenie
ciępiatkiem. - e Mziń - da Boy - 30
czemu będnę we Lwowie. na
Ljeńcie wyrownieciem. - Wini-
dzie 27 to jest po jutro - wy-
jedna do skanizowania najpóźniej
do swego adwokata z interesem.
Leweryn dożył w obcyh humore-
konceptum dżi adit - byhiny
sam w nich parę godzin - ja
w paradyfhu na miyę" mroze.

Wojewie zasetaja w dykły mwy-
a pytaja: "kalki kwiery pyjesia
"Kochany sam karnicki?" — Miesk
sam karnicki wadzi i karnicki
Kotwarkę Tawicki roboty sam
Amny - de karnicka padoznie-
pierniej pyjesia nie trzeba. —
Byt sam karnicki brat Lew
karnicka z karnicka po karnicki-
jaka z karnickich karnicki-
karnicki karnicki. Karnicki jalkas
karnicka karnicka. Karnicki karnicka
jalk pyjesia z karnicka -

Treba było widzieć jak wspania-
 ły był od samego Krakowa (wówczas
 jego jark) wieść się umieli kra-
 kowie. Kani - zezgólnie - Krakowem
 tłony ten ten - kaski nad był w
 Krakowie - i my kusieliśmy - a on
 znowu upadł dobie kusieli -
 i ciele Krakowem estery gadu
 z kusieli dostat - a był na wzy-
 stki przelany wieściem na
 Krakowie - i kusieli się tam
 wreszcie w dniu 1. Jana Chrysta.
 - Z Krakowem - to wieść było
 kusieli wieści - był gadu i
 gadu.

Kusieli

3 Lipna - Sobota.

Z brzoj list w tym tygodniu obieram
do mojego Dziadziusia - a Skunicy tuż
nie mogę. - Pan Seweryn siedziat u nas
wzrost do piątej woy - a ciagle o Wnii
gadat. On wracata dziś z matką Wnii
z Jastrzęmą górszyna Kroluży z Karlofti
intwój jedk na trystunse. Mityszanicy
jij dawać koto bgrada - zeważając się
wzrost wozesuzaj u sity - w Kozystan
Zawst dawać w dny dawać - w Kozystan
Kozysta dawać - i wozaj pociągaj się
do piątki. Kozystan Sewerynowa my:
skuta że to ja Kozysta spotyka Kozysta -

a zabanywszy nas w granie wysiada
z powozu i ucieka się do rozpalu. — Przy-
pomnijmy że przegorszy się probostwem
Księdza Dworkina — to może Wuj Zapob-
uwać co się przegorszy. — Wielka no-
wina! mamy na dziedzińcu powi uszy
i uszygi piernaczki — mamy i brane
przebrane rydla pod Linerestami!...
Panna Linerestka nie odkryta — a ja
długoż że mi się ona przesła wstaje...
Czum Szadzi i nami lwa! to tu
malin! co piernaczki, grybów i porzimek!
a co jest melonów w perspektynie!...
Czyż do Szadzi i tam — Księżu ci grybów
Księżu paszwinie Księżu w Wiedniu?

md.

Korminix - 14 Lipca - 1869 r.
Proda

Siadzi - o mój Ukochany Siadzi!

Przyrzeczam ci tu do Borki do:
braci - o Siadzi - o mój o mój, Serca-
lenniej prosto - Wanna o mój
czasy o Boga - a o Siadzi z głębi
piersi, "Bóg zapłać" - Wstanie mi tam
kwas o Wija teraz zaraz po powro-
cie i Wyszynka ze. Wstanie - ale tak
się mi Wyszynka jakby mi powróconym
mi było o Zycia - że aż mi się w
koncu głowa rozboleła! Siadzi przyje-
chali do nas Anna Sycowa z Mikiem

62
i z bratem Michajłuskim. Bardzo to gło-
sami ze strony Pana Szyca to jest to
na kilka dni i jutro wyjeżdża o awan-
sach na kole. Wyraźnie im się pod-
obał Korniłow - zachwycał się Wimmer-
miedem w płaszcz - melonami - i dnie-
strem górami go wozili. Po ich odjeździe
dosłownie Wujek był - a potem dwa tele-
gramy. Pierś Wujewi był drugi zdanie
pierś M. że z nową języczkowską po-
cierzy! - W telegramie stoi bankier Poff
ale nie się domyślamy że to Woff. Ma-
cysław Kasi Wujewi powieściwie że się
przed dwadzieścia laty otęgi wozaga - i

1820
wielkie przyjęcie z wdzięcznością - a to ten
bardziej że umi Boga nadzieję wyraża
na świecie z tych trudnych interesów...
Teraz jest w przekształceniu ludzie dzień
Zawładnięcia się o możliwości pobierania
Wielu tysięcy tysięcy z depozytu - co to
Ziem z Wyjątkiem - Wyjątki go - przed
terminem od tego niezmiennego dnia...
Z Woldem - tym samym porównanie się do
Ziem Odrady nie był Zmieszany przed
do Lompa? Lompa... Ofiarie
reszty Wyjątki o ten brzydkim osobie
co da? Bore jest najrychle!... praca
co Wija Odrady - Zawładnięcia go Ziem
jini społeczeństwa. Wyjątki - ciężko mi
umierać

68
Edinon' shengstampa - koshatam - ko po-
wintam shadivoni - löly hyt jaid moky.
Woeit' amova ten sam - spolkoyin - poraimy-
eschy - probanjan - lyllu vsh' sig' lyamku
Inarame Lavkraylita. - shrye' ja myko-
wiediei' Wujawi jait' lui jist' ma te mibie
Wuja do luidyeh diei? ... ko mye' ja kmin
pawiediei' jait' ja itk' sama khudam - i
exem jist' ola kuni ta dola kaska? ...
Amist' ealy shengyera - shirana jait' kadna
lie lyta - a mydra meryvishie and padie.
Kerovay' yramsey khine kdalekka eiagasta
kuni do okna - pahvillien vshkaryata -
notajaz na luy' ylvu. Mamu - daka sam.
shengstam di ja djen - i spalkatam di jait'
bibr.

Sąwodzić się nie żaleca wprawać się
Słuch - ale skrzynka dółka energiczna. Że
to dąży czasem do myślenia.... po myśleniu:
Kłęk! burzy - jask spójrz na mnie - młotem:
chmre się mija kłótnia - i objęcie mnie
rzekłami. In Szyj - tak się po mnie -
myśle że się wprawać w tym kłótni.
Dziś Instrukcja Szyj wprawać w piach i:
babram - malinami. Zawołano - i wprawać:
chmre Szyj - bosc i kłęk wprawać - i
Zawołano się przepysano. Szyj kłęk się
kłęk - Zawołano się moje dółka - młotem
Ola młotem malin - kłęk kłęk kłęk - i
jask się Zawołano - skrzynka się Szyj Szyj
trzymaj dółka jest Zabawna - bosc młotem.

Jak mi Synkiewicz Wnija hito jednego - brat
 te paraty. - Pan Arthur mi się podobu z tego
 co wiem o nim - panna Elżbieta wie bardzo
 chci' ją znan - jeśli się kochają - byłoby dla
 niej' przenie dobre i dla niego także - byłby
 też Kłosem i syn biskup - czy ten słowo brat?
 Słotko z Jastrzęcem do Kłosa! Dziś się
 siedem parówek umiata. Pani z Kłosem w:
 umiata tego Jaka - tu jini kłosek ciema. -
 W tej chwili - kto ośb składe Kłosów. -
 Zbytli - zbytli mi' Dziś się dla mnie tego
 roku z Kłosem mi' - porzekajemy jesi' - mi
 se trzostem mi' Kłosów. Lepse cały
 umiata - Znamy chci' Dziś się - a nawet
 bez odnowy Kłosów bym się był obca -
 ale ci' z Dziś się elegantem parat?

i świętych dzień drugi dzień - i bierak taty
 dzień kłótni, On panna kłótni kłótni
 chrześcijański pociąg na ryse kłótni - a
 z białym tęczem Wija - pociąg w pociąg panna
 kłótni kłótni. Teraz się widać - jest już drugi
 kłótni pociąg. - . Kłótni kłótni
 i gubernier kłótni jest u kłótni
 kłótni pociąg go kłótni z kłótni.
 Pociąg się kłótni w kłótni z kłótni
 kłótni - kłótni się kłótni pociąg
 i kłótni - kłótni go kłótni z kłótni
 kłótni kłótni jest u kłótni - kłótni
 kłótni - kłótni kłótni - z kłótni kłótni
 kłótni i kłótni i kłótni w kłótni na
 kłótni co u kłótni - kłótni kłótni

smek po kromiarsie - chwałi uszka po-
 rzadki - mekna je z pieprzem - i tunc
 prauk bez seremowu. Sieranysko do-
 tne to zymu prachodist Kolye. - -
 Byt do ; Winiwsko - Zm - skois ko-
 peraszk; do panny Wkani - i obierat
 soryz mryt; jid. Wy prasyedie - Panna
 Wkani Zastawita sobie mraz zykani
 na on brank motajz; oh! Madame
 c'est affreux. - Pan uwerzys pyjchat
 do mropa zymat imierajusz Panna Le-
 wickijs. Zastat go jiz wiekowsykiem
 i Zastat ho pygrubie mraz z Lihry. -
 Dobranie Sieranin Wkani - wiek, sie
 Wyani prasyed; majdowis; z kumtys mraz.

Kromiří 19 Lipna 1864 rok.

Perwediately

(Stěn: S. Wroteny a danks)

Šindři!

I jense dnu! i eigyk dnu! i Tmow
dnu! desperancy..... wroksieny jalk

Konpie - a jich wroksieny i grazy
na hnd wroksieny - to bdyie dnu
end Inriatu.... Wprawdie - zapobryany
tun - to w beryen pabryny tu wro.

Wroksien - a tun danyany pali w
plein... prapysny pseyne to dnydntem
dny dny - ale co jense I hny bdyie?
pzyi lat tun - w dntie dntie tu dntie
lato - poroch tobi pzyi dntie w wroksien.

Barometr przeszedł trochę w górę - tuż
przed zobaczeniem już słoneczko w Lpę
wygląda... a jednak barometr teni
czuły mógł dowodzić także ewolucje
kierunków oraz wyprawy. Wobec
obcyjś jedyńcy do wielowielkości do Pani
Sąsiadów; - gwałtowny co się dzieje, bez
dramat - tu to z powrotem zostało tam się
mimo. Te same jutra mają być u nas
na terenie - podobnie jak i gdzieś Ino-
srem - więc przez samą bieżącą z krawędzi
który jechał do Krakowa na obiad wcz-
aję do nas - Karolowi przesłał Pani Sene-
rymów. Też także przyjechał - to zobacz
u niego. z krawędzi. Samą bieżącą

rada. — Pan Oles' przyjechał do nas tu
soboty z odpowiedziami: że Pani Seweryna:
on z królestwa Hochann byłby jednym
Pani Karwickiego — i jej byłby jednym
ogłosił rada na sokół — a zatem przyje-
dził jako spodziewany się tego miłego
wspomnianego gościa zobaczył. Zawieścił
dla siostry Pani Sewerynowa. — Pan Oles'
siedzi u nas do trzy godzin. To między
chłopów — z miłym i słodkim w domu
i jemu z matką i siostrą swiatu — ale
młodym on i młodym jest niezaprzecznie.
Jest się miłować w matkę i siostrę i siostrę
pramie. — Za to w jutro — Ciepło się
na domniemają

Średniowieczny (wizerunek) - Ogrodnik - państwo
 Lądowiska - i umiast lekcy Tarnaszkę a
 Liania przed wyjeżdżaniem do Kłopoty
 umiast piki Średniowiecznego Admora z
 wielkimi radami - a Ogrodnik z serdecznym
 życzeniem Admora Thymis: ten obreum
Pam eo jini takich eui wyrazi na swiecie
 Staruszek Mitocki chycze do wyjeżdżania
 prosi - by mu Średniowiecznego fotograficznie po-
 klami - by robaczył całkowicie w inną dalszą
umieść Thymis - Zmierzam mu jankie po-
 siadam - a on powiada: ten nie jest sam
na swiecie bo go było Kochujs... brata -
 czyżby - miał żonę i dzieci - wyjeżdżając ubra-
 ci - i wydał mu dostatek na swiecie. Dobry
 mu Średniowieczny mój Jedyny - Was z Średniowiecznym! -

123 63
Jm' hst papiernu i siatku d' kolo.
cy-gdy przywieziono pusty - a z tym
hst Dziadzi - und Korym z panytki
cytujaz wazpustatun sz' Szwarc i po
mugum - cytujaz jatk Wuj' chre zyj'
i mniereu z hanni - a w tym rariu
pawiedziu bez wyrodku miatu ze
jest kief - i fukiu z mui z hanni
dalej a dalej..... O! mój' doci Dziadzi
Baj' dobry kiedpudzi na hst mi
moxi karkie z kys - wielumy' prate
pohicay to Dziadzi w krys zuchy
i mnyrdi soby w Wierawii - tak

jakby ten drobny był - eruje to to
 duszy ludzkiej - która mi skaze do Wnjes-
 i jechi Wuj do tej chwili nie kuje
 mego okrutnego wstąpienia - do dyktu
 chyba dla tego że nie będzie chorowaty
 ciatem - trudno memu duchowi czy pro:
 duciemu wydrzeć się z jego objeśi
 a bieżące gdzie pragnie polować...
 Dzieni przesłabły się mego serdecznego
 ptaku - i teraz co reszta wpatrzy w
 pierogi na boku przedmym stojąc
 wotując: "Mamo! Mamo! co się stało
 Seradziemu?" - ale gdy czytując sobie

113
bardziej - przystępna do umięcia jak Wj
przegląda całość na lódzie moim gości
nie trzymać zuplan wszystko za smożę kanę
Zauważam się całk umiecia jak piernocę
plukalam terdumie - ci widzę dziu
znowa dzięki notui „Mamo! co
Mama dziu z tych hitem wypraz
moia” - i Wj umiecia wyarmaz
całk wypraz ze umiecia się jak
waryaty niemiedze I czy -
Wokubene treba Pradziwni niemiedzi
ze ad cała tych nie for hitem
branka na Watkę - mał się nie
Wwapię czy du ghéno Pradziwni ty.

Sen miy' hot do trozi z tyz w prost
 adresowany do z Murienbada. - prero
 adresowanemu do bratowa niewiedzący
 Wyj' wyjechał - z Oczem hietu niewiedzący
 tum. Miernystwo tyz i wygi z Holmanu
 Kuzi Wyj'ami natomai - Dzieci' mieny
 wsielki' entuzj Dziadzi' - pauna Dr-
 chunpka altara sed respects. - Ktuniam
 Wotyniem - Panu' Romanowa sa tyz - a
 wiek ję' Wyj' powie jallu to miya Dzieci'
 z Ciepli... Dobranne! Dobranne!
 Wzajem co tyz Dziadzi'owi byz Dzieci' smie
 wiek byz z ciatami skrydłami... Dziadzi'
 ja nie prau takomito gram w Wotery i wie
 da siebie gromie - to ja wygram. - Tyz tyz
 ten umi smie cety hie niewiedzący z Jan i Mierny
 440

(121)

Kormór - 11 Września 1869.

Sobota

Mój Dziadku miłosny! Kłaniam się
tem Dziadku do piwnia białego
Dziadku - który ułubianemu białemu
kieru. Dziś kuję. Tu kłaniam się
Dziadku - miłosny! Kłaniam się
w nich kłaniam się skłaniam się...
U nas w tej chwili użyciem
zła wiadomości że białemu
Indie obywatela! - Także już
jakiś wielki - nieprzebiegają nawet
wtedy kłaniam się i kłaniam się - a

42
chwała wasz bardi. Wyraźnie
konsumpcja. Luty i ten prze-
stać wasz jsi' iupetnie i za luty
dz' iotory' - i w nocy nie przysła
spei' koto mnie na dywaniku jak
zmykle. To mnie zastanowiło. Nie-
tam i przesłaniem zobaczy' w się z mi-
dziej. Zastaniam się w korytarzu i
pełnie skasuiata; więc okrytym
się zielonym jsi' sukniem we drzwi
obrotu poduszkę - za co na mnie
tebek podniósł. Wład Łaneta się
kaszanie. Wpiszę się na stronę z
rana

na wysłankę wzięty przed km:
chomni - a tu więcej przed km:
den szmura wnoszą do pokroju z
krochmalu przeciwnym. Mi się
mierze i mierze - ale wody słuszy
wysija ciału dalerzami bardzo wsta
i do trzeby jej dreyman daler pod
samym pytelkiem to już wstawia
wielmoż. Leby Wuj wieściat jak
ona tu umie spogledzieć kiedy jej
wody paruje - okular lub glosz
srodkiem wam wrobie z kumieci
do tych wstępnym pamietając na radę
P. B. Wasiakowski

Ło by Wuj miał czasem być to osunk
dakt jak ja. Ledwo do umie nie-
przemniwi! jak miy glos szczy Ło
jini tubet jak muze podnosi - a
mowajacy woy zmiu ję sie lepiu
zrobiło; przywołalo sie do mogo wozu.
Łdye sie ze jini będzi z miy kromi;
Woin ze Ło bytło pis - Woin ze
wieberfierunie chora du hudi - Woin
ze lepiu sieby zedntu kludy dakt cho-
nyje - z ten boszyskian zół mi
pocinięć smazy. Zozia co spjazy
na kroszerek do parharza; tam-
tam - mamu - hia - cheja! —

Wormio - 16 Września
1869.

Czwartek

Mojej drogi Siostrzyczko - Młoda! Została!
Dopiero mój śmiech śmieje się przez
godziny mojej języczki i myśli twoje.
Do śmiechu - potem śmiechu i wady
podany języczek pije. Ale że już
czuję się było moim kłopotem już
Mierystus wysiada z tylnego
pokroju do słońca z kłopotem i
mój śmiech śmieje. Także mi zupełnie
spokojnie było - a kiedy o śmiechu
równie

chłodniejszy i posreklam do niej i zagar-
dalem - porówna piśmą serwała się
na ceterę brzy - ale w ten moment
upadła i wyisznawszy leżała do
mnie po za korytka - by brzy mnie
rzuciła i zderzyła. Myślała że
długo tak sparm za porwał -
podrzętem podnieśli pod wyisznawszy
leżała i zarytem głośniej - a tym-
czasem ona się nie była i dłużej
wyraznie wskazała mi mnie i by
zderzyła. - Ale mi piśmą serwało-

73
a murek przynajmniej się bał
żein ja znowie opłukała na deszcz
w ogrodzie niechże by mnie dzień
widział; - powiedział mnie Gładnik
który ja w kłombie kuku wysłuchał
pachniał - i Mieszek który do:
mieszkał się imo już przyszedł
i bardzo mnie zaskoczył latem - co
mógłbyś sobie przypomnieć żein
że w domu nie mogłaś - teraz że
mnie żartuje mówiąc - że i ja
miałam tego biedy - Zamiast powiedzieć:
Słuchaj i latem - latem

Mnie u smut do kija dje, waznie
od killek dni ciezko umielimy go
ustatowic Penistru Suverynus - z
ktorym ana daleki apoktem przeje
za cyyara ze wiesumowic nam
diesze wcholo wyszy u nich
mnsze jni wiecie - "bo to - panie
du - wyszkie byty parobienie my
obrazie sobie Penistru!.....

Niek Wny bedie tustano du Don
ren'skie kizda Serwatorkim
z pruby udeumie azily we srodk
22 Wzania pierwsza z Wza S.

była wprawniona na intency Basi
o pomocy bowiem tego dnia słynny
ona lat siedem - stała się celnikiem
wchodzi w grzech - mielibyśmy Matkę
Boską dał łaskę i wprosił też w
Kaya - by tego nieangelskiego grzechu
było już najmniej w życiu!
my tej sposobności posłużyliśmy się pa-
mątki Łamęgo Dzielana - i do-
brała Trójcy - wstąpił z
paraty kresów z bractwa na patet
dumy słowny się do Mowaków
du Łwi Łukasz przystała - i bracia
zabici Dzielanem.

Łęgorz dnia brzoś.

Oświadczeni serdecznie żałuję, że
wobec Państwa nie mogę być
obecnie, gdyż jestem z 14 wrze-
śnia z chorobą i zmuszony jestem
do leczenia. Żałuję, że nie
mogę być z Państwem, co by
mi było bardzo miło i przyjemnie.
Wam życzę wszystkiego dobrego i
szczęścia. Wasz przyjaciel, ...
Mi by
mógł być przydatny.
Dziękuję Państwu za listy.
Pozdrawiam Was i rodzinę.

dra bity do Wija. Jeden rano-
drugi wieczór - i ten za rece prę-
Pratun w piątek 10 Wnieszia - wpi-
naje choroby i Molsi i myślanie
Dniestrem na pranie. Pisz ten był
czwarty z Molei. Lotrya Loro-
dnieka parata robi awantury-
dowodem był z Rudy Gurowicz
do Wija który tam leżał trzy
tygodnie. - Pamięć Murakowski
inżynierów, pod koniec odprawy
jako tam, Diliu i Tmesum
a już pórno. Tymczasem bar-
du rocznie dośladujsz ale

to bardzo za tyle ję' zajęciu się
moim interesem. Sukienkę Łosi
zapewne i kapitanik odbratun
juzi serus - ale żadnej bransoletki
i złoty lanie Ściński posiadał...
Łos tydzień przepłynął - 21 stopnia
w południe. Jesienią do Włocławka
skłócił. Ściński się ubawił i nie
cierpał co nie miara. - Włocławski
z egzem Ścińskim w niebł
serce i tak się pod nogi! Łos
młodym za serce Włocławski
czuwał. Lata uprzedzają
mystanie słowotwórcy. Stał się
jeden młodym Ściński do bransoletki

Wormin - 18 Września - 1864.
Sobota

W tej niedzieli Świąt - dzisiaj był
rekomendowany - bo nam wazny
kwestya do wystrzeganie i Nowa:
Kosci - i primo do tej groby, - godnie
znowu ekspedycja na poczcie my:
sta i te skarby Lanceria - i rozprze:
szkolenie - a mi mierzalactwa
schowac w wielkiej ardykuly o imp:
jej przysatę paunie sluzię... A
temuż bowiem w wielkim znaczeniu
na dwunastu dwadzieścia

Wspieranych historyj. - Afekty i
romanse duchanków - Włócznie mat-
żeńskie - układy dworaków i episy
niefortunnych doń - Wszystko się
nasem zwróciło do najlepszej zgodzie
pod Siemnickim sięg eksperymentu.
Mści... Odebratun dżisij hót
po odebraniu tego trzeciego piśmy-
a drugi. Za resztę czy odebrał Wj.?
Uabalka Luboskupa tak się znatowała
jak niejedem wieśniactwem się znałose
mężczyzna. - Za spracowaniem wiel
iz Siemnickim porównani adumie.

20
Mimo nieporządku dziejów my:
stawa słowacka. Ale młodo! po:
jechały dzieci pod przewodnictwem Janu
mnie cebule - buraki - winogrona
i jabłka. Baranowski powrócił uli
liwie - a Hertz przejechał ku Zuerichu -
a jutro do Bazy wamp całej Kufy
wsiadamy do słowacki na kabo-
zestwo i Wysławę. - Z pod Krakowa
przejeżdżamy Pan Teofilski barany i
emce - jedy z Miedzi miedzi - z San-
ckiego regasina - ma być przytem
wzrostem księży i Pan Minister

Rolnictwa. Oby się dyllo biedna do-
rodziska niezapomniać mijsa to sobie
dobyć imogosi wieklowci.... Nasz wzm-
nek cy wzmianka w Starym Józefie
spodiewamy lata dłużej. Komandorowa-
lans daj Komandorowa do Sanktuar-
a: tutaj mamto - to jest abawa se
introdukcyjna Sanktuarium i Kana nie da
mnie rady. Wraz z moimi mozymi-
tęskami polecam się Starym miłośnikom
i serdecznie im się podziękuję. Panna Komandorowa
chrańcie się kłosem za parcie - smiało się
Z arcykanta Wija o smaku Ojca. —

178 22
Korwin - 20 Września 1864 r.

Siadziński kuz.

Powiedziały

Pro!!!
Pro..... obmroczyła się nareszcie map-
są Wytłumaczenia w Horadnie! - Panstwo
Romanowskiemu należą się wszelkie sa-
my wsi i stawa - zrobili co tylko
można było zrobić w takiej destruk-
cji i zrobili z wziętym w posiadanie
i brudem. - Pierwszy dzień pomorajowy
miał się wybornie. Lubić było re-
zygnację umiarkowaną. Wpat wale porę,
wziętym - i kład powstaje w zapar-

W dniu informowanych Antier-
 mian z przynajmniej brackich ludów-
 o które wszelki wieś wolały. - Pamiadaż
 że był w tymże Krawiecku Gazety
Chłodowej - więc może Wj' by' pe-
 nny te tuż dnia zabrał się w
 tymże dniu z wybraniem wyjątkowego
 co było i nie było zwrócić na wy-
 stawie. - Ja byłam pewnie Dziadkiem
 że sama Duchemka trapiła się
 przesady dzień wczoraj kolekcji kawa-
 u jakich wyobrażeń literatu - dzwona
 była tak tuż znowu - i obudziła się

Wymyślę cię za twoją śmierć obciem
rykami - bo śmierć groziła cię za:
mianem świętego króla - na jeden z
najpotężniejszych wódzianych wosraj.
Z obieraniem ostatnim króla królestwa
nieprzejmiesz ludu! Króla Adam Sa-
piera miastety! Największy ostateczny
i obierany śmierci... Wprawdzie
między wami królestwa z dobrą i
obrzygnięciem głębi królestwianych po:
część królestwa króla i bory - ale
bo królestwa nie bo w sama jego b:
soba zrobiła by była królestwa!...

25
Niespodziewanie sato zrobił postawie
Lwowskiej - przyjacielskiej tworzył w tym
samym do pomocy - a z pomocy do
Lwowskiej tworzył na postawie sumy
Wystawowej w Krasie. Naje zdra-
dnie - gdy nasza młoda Krasowa
w pełnym blasku Karabali i Kolpaku
na Wielkim Ołtarzu: Pana Henry:
na Wodickiego na wiele: Jachobickiego
Szamankowskiego - Sawankowskiego -
Trosienina - dół: Eramu Wodickiego
Adolfa Kumara - i znowu postaw: Ma-
tyśka Baderiego - Cuickiego - idzie.

70
kogo to się niepokuta mrozi tu
myślenie! aż zabawie było tak
że Trujmowski Krasnowski z tutej:
Leci niezłoty to ciach i w głowie.
Dwie muzyki tak wienstanie nam
grały że zdziwienie nasuwa się za:
regala że już Zadrzej wielkemu to w:
głucha w nich. - Wzrostomione były
obednie i pychły się komu trzeba po-
dzikować za taką ludzianą mądrość
Zabawę. Mybawdziej Tajety ich wypro:
wadzone Kanie. Był między ⁱⁿⁿⁱ jeden
porzebrany butanek a drugi Kary.
Albo gdy podziwiano curren-a

11
Ktoś się spytał kasiu: czy jej się ten
koniak podoba - odpowiedziała: „bardzo
mi się podoba - ale kamten blondyn
jeszcze więcej.” Ten blondyn do niej
był bentany Kasi - z czego powstała
mielka miścha między nimi. - To by:
to Jukien pomurawionych z zielonemi
garnirunkami - czerwonych i cyklastych
zielonych reklamirach - czerwonych rękaw-
sawonych rękawów tyła - szwów - celnych -
i buraków - co Jukien akkamiranych
rękawów prawych małych miścin i wpat-
dwudziestu stopni - do brzośki wpisem!

154
Bawiliśmy się tem przystępnym wyborcie-
m i Dziadkiem rad nie rad byłby się mni-
siał wszystkim serdecznie. - Teatr wra-
żony rękami bardzo dobrze. Dwie
trupy podówczas były to lepsze żadna
nieprzyjemna do tworzenia na dziś
była jedną spłodzoną. - Jednym obin-
em oberzę niewielekij pod białą różą
na niewonien polu. Kiforty i dracy
przez mnogich gości na powietrzu try-
wierane niedochodziły nigdy zamie-
wienie Łobozka. Pami. Sewerynowa
dostatek twem raz Kapuła

Kwaśny z Kielbaski - a gdy tej wzięć dla
Kwaśna mięsnych - i porwana przelatują;
cy przez polkę, Lulę z Kuchni - zna;
lasku na tym też Tamy Kąpraty z wie-
przonymi kłutym kółkiem obwinię-
mą całą cebulą. Wodząc się z nią
smaki - i ją się z nią podzielną swoim
dokładnym białym. Wyjeżdżając z
Loradunki i wieszając dopiero - wty-
pijąc do Karonu gościny Tostali
na ganku całej grono gości postać.
Nim wyjeżdżających zapraszeń - wie-
zostali na herbatę.

Kornin - 2 października 1869
Sobota

Wojtku i party - i mi mi od Dziadzi!

Wojtku i party - i mi mi od Dziadzi
nieprzyjemni - co mi zrobiło takie
wrażenie jakby nieprzyjemniejszy -
pod swoim sektem mi poturko.... W
tym swoim zgodzie miemiatam
jakoś być od Wujka.... To miły
pł... i miły... to cię warteł,
jakoś to ty tam i któregoś tam
interes. Ten opowiada czy tam ja -
tęś fabrykę tam przyjechał lub o -
desku Dziadzi - a jutro wjeżdżę do Sta.
miemiatam tamże.

42
Przejechałam znowu od północnego kra-
juszka. Nowy-żmi brzoym od ni-
kowsko - zabranocy Panie Seweryn-
ny projektujemy do Józefa Stary
odwiedzić pokaż Staszyn - to i Ko-
cystus miał brach Wyraźnie że nie
był w tych two lata. Zastaliśmy tam
Ję Matkę Panie Maraliny i drugie
Siostry Zaskamny Wrasnyre z Sam-
kijo gdzie krója Zaskudac filiz
swoje Kłutorn. Bardzo zadumalone
z nycieraki cwoj. Według me doświ-
dziejowania z wielką sympatyz-
mizacją w Samockiem obywateli

225 722
z gubny wstęży, du trich-i tyżazne
prawy o zabiciu filii. Dnia tego
Klucetom. odpowiadają duchowi: Czes-
a cysty: kłótni: tamtej: przechodzą:
myślni: kłótni: a pomszczony
Kłótni. Pani: Marcellina: Zabawa:
w dzień: as: to: mrożeń: wnoszą:
tka. Zabawa: ten: mrożeń: z: dnia
Zabawie: pramy: i: pomyślności:
i: czerkani: du: mrożeń: Zartny:
same: i: mrożeń: z: siebie: tymczasem
wnoszą: kłótni: swój: pramy: ha:
ten: świat: chwi: mrożeń: mrożeń: mrożeń:
głoda: gromi: jak: wnoszą i:

7
lewnu się wsta. Przenywień Karolina
nadmierne jest grube! ci straszno
patrzeć co tam w niej siedzi! Lanie
się zdaje że tu pełne murem bli-
źniak myślałem - chyba że jedno płu-
ko w lewej nodze. Lata babremiata-
esermonu - Laniewona - marchołt do
unwols siedzi et maś tygodni - odtwo
od dróh - obyć sprawadzeni ze Lronu,
mamka od przyni tygodni pa sie dzie an
dobrym chlebie - a bobu jask lewma
dus lewma!... Wierh sobie Wuj
wyobrazi: lanie podziwienie - gdy to
Doktorze

2.) akuszerce w Salsimie tam Głowackim-
formatem przez przelichnastą laty
młodych stworzeń skazanych na śmierć
w Salsimie - a potem przez Brana
jeden z siostry na ziemie do Meram-
mijarzy w chwili ukrywania krowi-
laski - a którymś dnia krowa ta
się interesowała. Był młody wjeżdż
młody pamiątki - to co do niego po-
miedziat w obec brzojotki - miedzi-
camii jakby na skamieniu pamiątki
krowickim za brzojotki okazywane
młotem - młody ten z brzojotki
młody - to młody - na polu
brzojotki

biethony w Lomwie - ma paromiz dune
 z dnuin i Marjanowsky dnostrz Panu
 Wiktoryj Księżomowij ze Lwowa - po-
 wadzi mu się kartezy dobre - dno-
 strz jejo za muza mienysztu i mienysztu
 w Lomwie - i kazał Wiktoryj mienysztu;
 kaze dnostrz Wiktoryj mienysztu.
 "Jowi z gory się mienysztu... pomysłatam
 sobie zabawy nocy Panu Głównickiego -
 dnostrz Wiktoryj prosi go kochaja
 by mu dnostrz dnostrz dnostrz jak się
 mu mienysztu lubo mienysztu. On się
 - mienysztu jak ten dnostrz mienysztu
 cy w dnuin jedynym i tym samym -
 i pomysłatam:

70
ho zelyšne vazyšy prajajunij' tak
malo žigali ju. Jas z vjestnaho:
na ktony mi Kasat zatelegrafomai
lytko ka jida myras: „Beben“ - hlo.
„Bebnica“ Kordu sig ten koncept
kudbat paunie Dubovestkij. . . .
A profus: - oredatum. vspavied' na
mij' hodo Pau: Zofii Stibovestkij'
z vjestnaho. Ukyšprajunij' mi paze
se z vspajhiviem uis sum v-
estkij - se stanya kolei brodskij
jest lytko uis ad nich - a cata
podroz' se summa zajunije lytko
dnie gadin! Loh! mje' Wjg-jak

ja pragnę zobaczyć to moje miejsce samo
 Bóg! ten budovali' miejsce dziś - gdy
 ten nasz piasek wrażliwy do Krakowa.
 Dwie godziny jazdy ze Lwowa - to
 ciemność z tego miejsca jakby po-
 goda. Thunje będzie już ten cały ty-
 dzień - a z tem to do Miłatyna mile
 tylko pięć minut - więc jednego dnia
 możemy wyjechać ze Lwowa a
 drugiego wrócić. Meryka może być
 otwiera - ale Miłatyn - Miłatyn.
 Teżi ogromnie lubi Winiogrona. Chodzi
 sam po winnicy - zrywa ziarnka z
 ziarna - a mnie doskonałe wybierani auj-
 lepsze...

Skoniecznik - 10 przed 3/10.

Wortmiv - 4 Paideiemilla -

stg.

Pouetiales

Diindin miy!

Tak si' Diindin wryto i barmmich
 na Wiebe - a barmmich tak spadt -
 i to mowcy fisure - Dem Sedylo iz
 barmmich klapatura do nas Dami-
 ta - a mego Kuchanka mowcy tam
 ledzie po swiecie. Tymczasem Skan-
 cyto iz na barmmich - mowcy
 spadam. hii - spadniec termometru
 z 20 stopni na 10 - ale mowcy Tam
 przechany - i Kropka Deszcz na pacht
 Diindin mi fisure jak wryto

na łódź pływając gotować ciasta - pomory
i kłanie - pokłaji i łódzie - a kłanie
przedstawiały w kredenciarza ci-derm
Wien!... Panno mnie do brzytki
dół nie wrócić - jak mnie panno do
tego!... a czego się nie pragnie chcieć
to stół lub ziemie na drogę. - Panno
brzytkiego łódź - wniogrom łódź. Panno
nie dżurzy - szkodę byłem wielką po-
miesz od grada. Ale tak się dobre - że
do kurawy i chmury. Jakiś kłanie
mił kłanie przegięto po mnie - Panno
dowiedzia łódź odbywa kurawy -
a my brzydky jenny co się nam kłanie

73
tragedy... Serweryn wiekne patrzei na
smęci po naszym - i jest nadzieja że
odłog wimmien nasza będzie nam mi-
sto staly Duchu - tak jak psoty - które
w tym roku wiele się popisywały.

I mojego współmęz. z Serbrowiczem
bardzo miły hiphani z którego
się mi panowie tak przysięgali -
w sprawie miennych spóźnionych
setek pieniędzy - ale za to dojrzały
kilkumiesięczny emanny i melonów z
kennam - z którego jeden mezoj
meloniat podziwianie Panstwa Ser-
weryn panstwa barwa i szczyt -

i przy którym Dziadeńś był sto razy
 wspomniany!!! Rydę m. Dziadeńś
 jeszcze prosperują, posetam takowe do Pa-
 łacem na Zamian da wyborne bery
 groszki których codziennie Kosyła ad.
 dni Litke Pani Sewerynowa dla Łosi
 przysła. — Gromby był przez Hęzińś
 nie frankowany poset do Wija. Wink
 lui Wuj Dawieś czy go odebrał. — W Ho-
 rudem Zamian chroście destabiering to-
 raz wsz tak ciężkiego Kalibru lu
 posie — że piórnym Pana Seweryna da
 to beasłanym wukin zaprawiane
 calem kurkami dąblim. — Ad umortk-
 mien Wuj adrengje do Lwowa — Slotel.

Dziadeńś - m. rydę
 Pani Sewerynowa
 Litke
 Zamian
 chroście
 Wink
 Wuj Dawieś
 Zamian
 Wuj
 Lwowa
 Slotel.

Barbierville
1869 March 6th.

1867 *Trachydo.*

~~735~~

189

736

